

# HISTORIA WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO



INSTYTUT WYDAWNICZY  
KREATOR

**HISTORIA  
WOJEWÓDZTWA**

**POD  
LAS  
KIE  
GO**

# HISTORIA WOJEWÓDZTWA

# POD ŁĄS KIE GO

Pod redakcją  
Adama Dobrońskiego



INSTYTUT WYDAWNICZY  
KREATOR

BIAŁYSTOK 2010

Pod redakcją ADAMA CZESŁAWA DOBRŃSKIEGO

Autorzy:

KRYSTYNA BIENKOWSKA  
ADAM CZESŁAW DOBRŃSKI  
HALINA KARWOWSKA  
MAREK KIETLIŃSKI  
JŃZEF MAROSZEK  
JAN JERZY MILEWSKI  
JAN TĘGOWSKI

Projekt graficzny i skład: TADEUSZ GAJL

Kierownik projektu: ANDRZEJ KALINOWSKI

Dobór zdjeć: ANDRZEJ LECHOWSKI, Autorzy

Konsultacje: ANATOL WAP, JAN TĘGOWSKI, KRZYSZTOF SYCHOWICZ

Korekta: Anna Konstańczuk, Małgorzata Waś



Historię Województwa Podlaskiego przygotowano staraniem i ze środków finansowych  
Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego

© Copyright by Instytut Wydawniczy Kreator, Białystok 2010

All rights reserved, including the right of reproduction in whole or any part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana  
ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych,  
kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadacza praw autorskich.

Wydanie I

Białystok 2010

ISBN 978-83-7344-057-9 – oprawa twarda

ISBN 978-83-7344-058-6 – oprawa miękka



INSTYTUT WYDAWNICZY  
**KREATOR**

15-762 Białystok

ul. Antoniuk Fabr. 55/24

85 662 92 67 – redakcja

85 654 78 06 – sekretariat

85 653 13 03 – dział handlowy – hurt

85 654 78 35 – sklep firmowy – detal

www.iwk.pl e-mail: biuro@iwk.pl

Druk i oprawa: Białostockie Zakłady Graficzne

# Spis treści

<b>Słowo od Marszałka Urzędu Marszałkowskiego</b> .....	<b>1</b>
<b>Do Czytelników</b> .....	<b>3</b>
Zasięg terytorialny .....	3
Podział na okresy .....	4
Podziękowania, uwagi .....	7
<b>I. Pradzieje – Krystyna Bieńkowska, Halina Karwowska</b> .....	<b>8</b>
<b>II. Pogranicze polsko-rusko-litewskie – Józef Maroszek, Jan Tęgowski</b> .....	<b>19</b>
Jaćwingowie .....	25
Mazowsze 1382-1392 .....	27
W dobie kolejnych władców: Świdrygiełły, Zygmunta Kiejstutowicza, Bolesława Mazowieckiego .....	29
Prawo polskie .....	30
Powstanie województwa podlaskiego w 1513 r. ....	32
Inkorporacja województwa podlaskiego do Korony Polskiej .....	34
Mazowsze .....	37
<b>III. Puszcze i gospodarka leśna XV-XVIII w. – Józef Maroszek</b> .....	<b>38</b>
Puszcze i ludność puszczańska .....	38
Dwory myśliwskie .....	40
<b>IV. Przemiany struktury agrarnej i krajobrazu kulturowego w wyniku reform     królowej Bony i króla Zygmunta Augusta – Józef Maroszek</b> .....	<b>42</b>
Starostwa i ekonomie królewskie: grodzieńska i brzesko-kobryńska .....	46
<b>V. Miasta – rzemiosło i handel – Józef Maroszek</b> .....	<b>48</b>
Lokacje miejskie .....	48
Cechy rzemieślnicze .....	50
Jarmarki i targi .....	54
Targowiska wiejskie .....	57
<b>VI. Struktura stanowa społeczeństwa w XIV-XVIII w. – Józef Maroszek</b> .....	<b>61</b>
Rycerstwo – szlachta i bojarzy .....	61
Sądy ziemskie i grodzkie .....	62
Bojarzy gospodarscy i wielkopańscy .....	63
Żydzi .....	64
Chłopi .....	67

<b>VII. Wielcy panowie i magnateria na Podlasiu – Józef Maroszek .....</b>	<b>69</b>
Wielka własność ziemska .....	69
Rezydencje i dwory wielkopańskie .....	72
<b>VIII. Wyznania na Podlasiu – Józef Maroszek .....</b>	<b>76</b>
Kościół rzymskokatolicki w diecezjach: płockiej, wileńskiej i łuckiej .....	76
Kościół prawosławny .....	80
Kościół unicki 1596-1795 .....	82
Kościół kalwiński .....	85
Arianie .....	86
Islam .....	87
Miejsca kultowe słynące łaskami .....	87
<b>IX. Infrastruktura społeczna – Józef Maroszek .....</b>	<b>91</b>
Klasztory .....	91
Szkoły .....	93
Szpitale-przytulki .....	95
<b>X. Życie polityczne – Józef Maroszek .....</b>	<b>98</b>
Sejmiki .....	98
Potop szwedzki, Moskiewszczyzna i najazd Rakoczego 1655-1660 r. ....	98
Wojna północna 1700-1721 .....	101
Konfederacja barska 1768-1772 .....	102
Komisje Boni Ordinis 1779 r. ....	103
Insurekcja kościuszkowska .....	103
Zakończenie .....	107
<b>XI. Od rozbiorów do końca lat dwudziestych XIX w.</b>	
– <i>Adam Czesław Dobroński</i> .....	<b>109</b>
Rządy pruskie (1796-1807) .....	109
W Księstwie Warszawskim i w obwodzie białostockim (1807-1812) .....	113
Wojna 1812 roku i jej następstwa .....	117
Zmiany po Kongresie Wiedeńskim 1815 r. ....	120
<b>XII. Stracone szanse. Utrwalanie podziałów. – Adam Czesław Dobroński.....</b>	<b>125</b>
Od listopada 1830 do lutego 1831 r. ....	125
Działania wojenne 1831 r. ....	129
Okres międzypowstaniowy w guberni augustowskiej .....	134
Obwód białostocki po 1831 r. Powstanie okręgu przemysłowego.....	137
<b>XIII. Powstanie styczniowe 1863-1864 i jego konsekwencje</b>	
– <i>Adam Czesław Dobroński</i> .....	<b>142</b>
Manifestacje patriotyczne .....	142
Przebieg walk 1863-1864 .....	146
Terror powstaniowy .....	151
<b>XIV. Opór przed rusyfikacją. Zmiany gospodarcze i społeczne (1866-1904)</b>	
– <i>Adam Czesław Dobroński</i> .....	<b>154</b>
Polityka caratu po 1864 r. Nowe gubernie.....	154
Gospodarka, infrastruktura społeczno-ekonomiczna .....	158

Stolice regionów .....	163
Miasta i osady .....	166
<b>XV. Ku wolności – Adam Czesław Dobroński .....</b>	<b>169</b>
Rewolucja 1905-1907 .....	169
Między rewolucją a wojną .....	173
I wojna światowa. Dramaty i nadzieje. ....	177
<b>XVI. W II Rzeczypospolitej – Jan Jerzy Milewski .....</b>	<b>184</b>
Odzyskiwanie niepodległości .....	184
Powstanie województwa białostockiego, podziały administracyjne .....	189
Wojna 1920 r. ....	192
Odbudowa gospodarki .....	195
Region między Warszawą a Wilnem .....	197
<b>XVII. Ambicje i realia lat dwudziestolecia międzywojennego</b>	
– <i>Jan Jerzy Milewski</i> .....	<b>199</b>
Ludność woj. białostockiego .....	199
Struktura narodowościowo-wyznaniowa i społeczna .....	199
Problemy rozwoju gospodarczego województwa .....	203
Układ sił politycznych w regionie. Wybory parlamentarne i samorządowe. ...	206
Oświata i życie kulturalne. Działalność organizacji społecznych. ....	213
Wobec mniejszości narodowych. ....	216
<b>XVIII. Wojna i dwie okupacje – Jan Jerzy Milewski .....</b>	<b>218</b>
Garnizony, przygotowania do wojny obronnej .....	218
Działania wojenne w kampanii jesiennej 1939 roku. ....	219
Okupacja niemiecka i sowiecka do czerwca 1941 r. Postawa mieszkańców.	
Represje NKWD .....	223
Początek wojny niemiecko-sowieckiej i los ludności cywilnej. Zagłada Żydów.	
Polityka okupacyjna niemiecka.....	233
Opór społeczeństwa polskiego.....	239
Region w końcowym okresie wojny.....	241
<b>XIX. Fikcyjna niepodległość – Jan Jerzy Milewski .....</b>	<b>244</b>
Przejmowanie władzy przez ekipy PKWN. Represje UB i NKWD.....	244
Województwo białostockie w nowych granicach. Repatriacja i przesiedlenia.	
Usuwanie zniszczeń. ....	245
Obóz „władzy ludowej” i legalna opozycja. Walka z podziemiem niepodległościowym. Referendum ludowe i wybory do Sejmu Ustawodawczego .....	248
Likwidacja podziemia niepodległościowego. Walka z Kościołem. ....	253
Próba kolektywizacji rolnictwa i uprzemysłowienia województwa (plan 6-letni) .....	257
Problemy oświaty i kultury .....	260
<b>XX. Niespełnione nadzieje – Marek Kietliński .....</b>	<b>263</b>
Zmiany w gospodarce, rozbudowa infrastruktury, kolejne „pięciolatki” .....	267
Miasta. Kultura, nauka, szkolnictwo wyższe. ....	271
Obchody milenijne 1966 r. ....	274
Wydarzenia marca 1968 i grudnia 1970 r. ....	277

Białostockie przyspieszenie .....	279
Reforma administracyjna z 1975 r. ....	281
<b>XXI. Ku III Rzeczypospolitej – Marek Kietliński .....</b>	<b>288</b>
Kryzysy gospodarcze w drugiej połowie lat 70. Zmiany świadomościowe. ....	288
Strajki we wrześniu 1980 r. Powstanie niezależnych struktur związkowych „Solidarność” i władza w warunkach katastrofy gospodarczej .....	291
Wprowadzenie stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. Represje. ....	298
Działalność podziemnej „Solidarności”. Duszpasterstwo. ....	300
Próby reform ogólnych .....	304
Wybory czerwcowe 1989 r. Zmiany polityczne. ....	305
<b>XXII. W suwerennej Polsce – Marek Kietliński .....</b>	<b>308</b>
Samorząd terytorialny. Geografia polityczna. ....	308
Ożywienie gospodarcze, społeczne, kulturalne .....	308
Wizyty Jana Pawła II .....	313
Walka o fundusze. Problemy z infrastrukturą. Ekologia. ....	315
Powstanie województwa podlaskiego. Mieszkańcy. ....	316
Następstwa wejścia do Unii Europejskiej .....	320
Plany rozwoju województwa podlaskiego. Marzenia i realia. ....	321
Władza i społeczeństwo w zmianach ustrojowych .....	323
<b>Bibliografia .....</b>	<b>325</b>
<b>Indeks geograficzny .....</b>	<b>333</b>
<b>Indeks osobowy .....</b>	<b>347</b>
<b>Powiaty województwa podlaskiego – fotografie z obecnych czasów</b>	



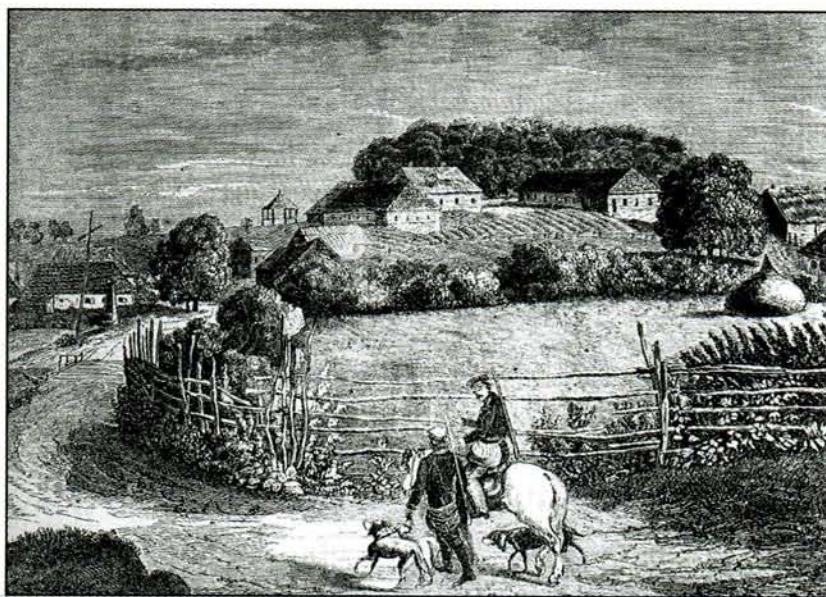
# Puszcze i gospodarka leśna XV-XVIII w.

Józef Maroszek

## Puszcze i ludność puszczańska

Ziemie nad Bugiem, Narwią i Biebrzą oddzielał od jądra państwa litewskiego i ziem nad Niemnem ogromny pas lasów, ciągnących się od bagien poleskich po dawne puszcze jaćwieskie. Wykorzystywany był na skrajach przez grody i dwory władców litewskich i ich poddanych. Został między 1469 a 1476 r. podzielony na części zwane puszcza-  
mi, podległe poszczególnym zamkom i dworom panującym.

Puszcę nad rzeką Leśną, do źródeł Narewki i Narwi, przydzielono do zamku Kamieniec Litewski. Zwana ona była początkowo Puszcza Kamieniecką, ale z czasem przyjęła się dla niej nazwa Puszcza Białowieska, od myśliwskiego dworu wielkoksiążęcego w Starej Białowieży, położonego w jej centrum. W roku 1409 król Władysław Jagiełło urządził w Puszczy Białowieskiej polowanie, a zdobycze posłużyły mu do wyżywienia wojsk w wojnie z Krzyżakami. W 1566 r. w wyniku zmian administracyjnych Puszcza Białowieska znalazła się w powiecie kamienieckim województwa brzeskiego i do 1795 r. pozostała w granicach WKL. Jej zachodnią rubieżą w latach 1569-1795 biegła granica z Koroną Polską. Od 1589 r. leśnictwo białowieskie wchodziło w skład królewskich dóbr stołowych ekonomii brzesko-kobryńskiej.



Białowieża. Myśliwski dwór Stanisława Augusta. J. Brincken, 1828.

Od zachodu, dochodząc do rzeki Narew, do Białowieskiej przylegała Puszcza Ładzka podporządkowana do zamku w Bielsku. Do schyłku Rzeczypospolitej stanowiła ona królewskie leśnictwo bielskie, będące od 1569 r. w granicach Korony Polskiej. Od południa do Puszczy Białowieskiej przylegała Puszcza Narewska, położona w widłach rzek Narew i Narewka, stanowiąca enklawę WKL – województwa trockiego, powiatu grodzieńskiego; kolejno należała do rodów: Wiśniowieckich, Chodkiewiczów i Masalskich. Poza rzeką Narewka od wschodu, w obrę-

bie województwa nowogródzkiego, znajdowały się Puszcza Jałowska i Wołpińska.

W latach 1464-1476 oznaczono granice wielkiej Puszczy Grodzieńskiej: Supraśl, Brzozówka, Netta, granica krzyżacka aż do jeziora Werszele, stąd na wschód przez jeziora: Hańcza, Szelment, Sejwy Czarne (Boksze), Wiejsieje do Niemna. Całość puszczy podzielono na pasy ciągnące się od Niemna ku granicy krzyżackiej. Na północ od Biebrzy aż po rzeki Przerośl i Czarna Hańcza oraz jezioro Wigry znajdował się pas Puszczy Perstuńskiej. Nazwa jej pochodziła od dworu Perstuń (koło późniejszych Sopoćkiń). Na północ od

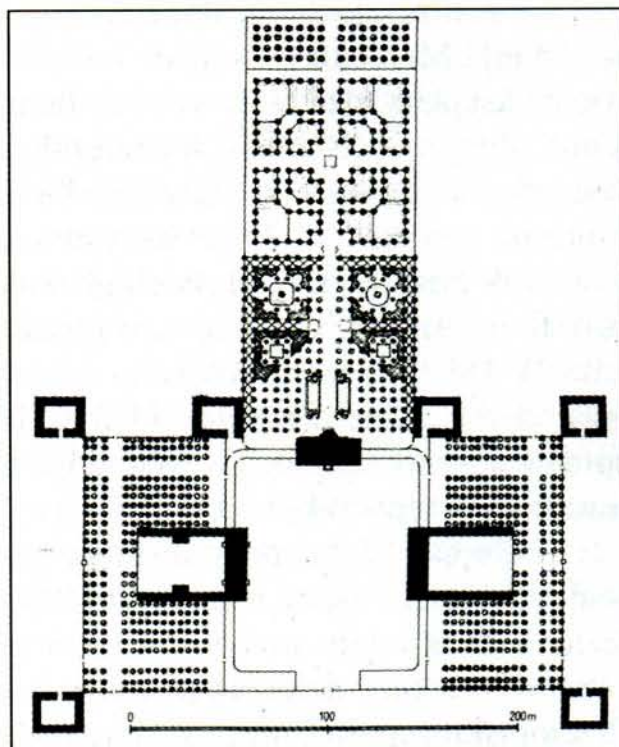
Puszczy Perstuńskiej ciągnął się pas Puszczy Przełomskiej (dwór książęcy Przełom nad Niemnem). Skraj północny dzisiejszego obszaru województwa podlaskiego należał do Puszczy Mereckiej (dwór Merecz znajdował się również nad Niemnem). W początkach XVI w. oddzielono te puszcze w osobne dzierżawy, zwane lennictwami.

Około 1500 r. założony został dwór książęcy – Nowy Dwór Biały. Była to siedziba Puszczy Nowodworskiej położonej na południe od rzeki Biebrza. Na południe od niej wydzielono puszcze: Kuźnicką, Malawicką, Odelską i Kryńską. Ostatecznie z niedużych puszczy: Kuźnickiej, Odelskiej, Malawickiej i Kryńskiej utworzono w XVII w. leśnictwo sokólskie, a puszcze te nazwano kwaterami Puszczy Sokólskiej.

Teren od granicy krzyżackiej do Narwi, na zachód od Pisy i Skrody, który celowo pozostawiono niezasiedlony, otrzymał nazwę Zagajnicy (dziś Puszcza Kurpiowska). Utrzymywaniu Zagajnicy sprzyjały kiepskie gleby, liczne bagna i torfowiska. Zagajnica miała dostarczać książętom mazowieckim drewno, miód, zwierzynę łowną i futra. Miała być miejscem polowań książęcych. W jej wnętrzu pozostawiono myśliwskie dwory książęce: Krusno, Szkwa i Rososza (Rozoga). Później podzielono puszcę na kilka części: wschodnią łomżyńską (Zagajnica Nowogrodzka i Zagajnica Kolneńska) oraz zachodnią (Zagajnica Ostrołęcka). W Zagajnicy gospodarowali jako bartnicy, rybacy i myśliwi chłopci ze wsi książęcych pod Łomżą, Kolnem, Nowogrodem, Ostrołęką, Różanem, Przasnyszem i Chorzelami oraz mieszczanie. Sprawy bartne nadzorował starosta bartny i sąd bartny.

Do pilnowania puszczy powołano stałą służbę leśną. Do strzeżenia przed szkodą ze strony obcych, udziału w polowaniach przy osaczaniu zwierzyny obowiązani byli osocznicy. Jakakolwiek samowolna kolonizacja w puszczy nie była możliwa. Schwytych lub zabitych kłusowników, wraz z ich rzeczami, osocznicy dostarczali do leśniczego pod sąd. W czasie pomiarów włócznej powstały ciągnące się wzdłuż obrzeży puszczańskich osocznickie wsie – ulicówki. Ostępem nazywano gęsty las, w którym mieszkali zwierzęta. Osocznicy budowali przy stępach i skrajach puszczy, w miejscu, gdzie wchodziły drogi, nad jeziorami, jazami na rzekach oraz w swych borach bartnych budy mieszkalne, zwane też stanami. Niejedne z nich w przyszłości stały się załążkami stałej osady. Inną kategorią ludności puszczańskiej byli strzelcy, którzy brali udział w polowaniach organizowanych przez łowczego litewskiego. Mieszkali oni we wsiach bardzo odległych od puszczy.

Książęta litewscy czynili nadania na rzecz wielkich panów, co spowodowało powstanie szachownicy własnościowej. W 1437 r. wielki książę litewski Michał Zygmuntowicz nadał Piotrowi z Gumowa, wójtowi w Tykocinie, „Puszcę Chroscza”. Po 1437, a przed 1450 r., puszcę nad rzeką Białą aż po Supraśl otrzymał możny litewski Raczek



Sokółka. Plan założenia dworskiego w XVIII w. Rekonstrukcja G. Ciołka.

Tabutowicz. Na tym terenie powstały dobra Białystok i Dojlidy. Przed 1482 r. Iwan Chodkiewicz, wojewoda kijowski, otrzymał ciągnącą się wzdłuż Supraśli aż do Narwi Puszcze Błudów, którą Chodkiewiczowie skolonizowali, zakładając tam Gródek i Zabłudów.

Wielcy książęta Witold i Kazimierz Jagiellończyk uposażyli proboszcza grodzieńskiego w 7 jezior koło Serw: Orle, Pobjno, Paniewo, Krzywe, Kruglak i Mikaszewo Małe, Tobołowo oraz nad Biebrzą bór Jaminy. Pomiędzy 1432 a 1440 r. książę Zygmunt Kiejstutowicz nadał Raczce Tabutowiczowi tereny nad rzeką Dowspuda (dziś Rospuda) z 8 jeziorami. W 1500 r. Aleksander Jagiellończyk potwierdził to nadanie wnukom Raczki, później te dobra należały do dóbr Raczki i Bakalarzewo.

Z przeszło 260 jezior znajdujących się na terenie trzech puszczy: Przełomskiej, Perstuńskiej i Mereckiej w rękach królewskich zostało niewiele, w tym Wigry. Poza jeziorami wielcy książęta rozdawali wchody bartne. Barcie skupiały się w borach sosnowych nad łąkami, aby pszczoły miały wystarczającą ilość kwiatów. Królowa Bona dążyła do lepszego wykorzystania bogactw puszczańskich. Na jej zlecenie Łukasz Hrynkowicz Wołłowicz, klucznik grodzieński, spisał wszystkie dochody.

W puszczech podlaskich główną zwierzyną łowną były łosie, jelenie, sarny oraz żubry. Te ostatnie żyły w ostępach puszczańskich, które były prawnie chronione przez władców. W 1559 r. przeprowadzono rewizję puszczy wielkoksiążęcych, mającą uporządkować gospodarkę leśną. Przeprowadził ją Hrehory Wołłowicz, który odnowił granice, zbadał sprawy sporne i prawa do wchodów, spisał ostępy ze zwierzętami, zwracając szczególną uwagę na ostępy żubrowe.

Rejestr jezior perstuńskich, przełomskich i berżnickich z 1568 r. podawał liczbę toni, znajdujące się w nich gatunki ryb i rodzaje sieci, jakimi można je było łowić. Część jezior była zawalona pniami drzew, w niektórych dopiero zaczęto łowić niewodami. Jeziora tworzyły osobną dzierzawę, wydzieloną z leśnictw. Ogromne spustoszenie w Puszczy Przełomskiej spowodowali w latach późniejszych kupcy drzewni.

## Dwory myśliwskie

Zwracają uwagę pobytu władców w dworcach myśliwskich w puszczech podlaskich, m.in. w Goniądzu, Knyszynie-Wodziłówce, Białowieży, Mereczu, Wigrach, Kundzinie, Sokółce. Dworce te usytuowane w niezwykle pięknym naturalnym krajobrazie były przejawem potrzeby obcowania z naturą i jej wykorzystywania do celów rekreacji. Polowania były wykorzystywane do prowadzenia poufnych rozmów międzynarodowych. W sąsiedztwie Goniądza, na bagnach pomiędzy rzekami Ełk i Biebrza, porastała Puszcza Dybła. Ten kompleks leśny był miejscem organizowania łowów książąt mazowieckich.

Książę Witold zbudował myśliwski dworzec u ujściu rzeki Wodziłówka do Jaskranki, zwany Wodziłówką (później Knyszyn). Polowali w nim władcy: Zygmunt Kiejstutowicz, Kazimierz Jagiellończyk i Aleksander Jagiellończyk. W latach następnych stanowił on własność Michała Glińskiego, Mikołaja Mikołajewicza Radziwiłła, wojewody wileńskiego, Mikołaja Radziwiłła, a w latach 1530-1572 Zygmunta Augusta. Aleksander Gwagnin w swym dziele opublikowanym w 1578 r. umieścił opis rezydencji knyszyńskiej: *Knyszyn – miasto drewniane, od Tykocina 4 mile, w równinie między jeziorami i kałużami błotnymi leży. Dwór w nim królewski i ogród bardzo szeroki, który pospolicie zowią Zwierzyńcem. Sa-*

*dzawek w nim pełno i zwierząt rozmaitych, albowiem tam wszelkie towy zwierzynne najczęściej bywają.*

Najpewniej Podlasianinem, pochodzącym z radziwiłłowskiego państwa goniądzko-rajgrodzkiego, był autor „Pieśni o żubrze” (druk 1523 r.) Mikołaj Husowski (Gąsowski), niewątpliwie siostrzeniec Mikołaja Michnowicza Bakalarza, dziedzica Białegostoku i Bakalarzewa, krewny Jana Skwarka Gąsowskiego, podkomorzego ziemi bielskiej. Żubr, zawarowany tylko dla polowań Jagiellonów, został w 1521 r. spreparowany (skóra i kości) w celu pokazania w Rzymie papieżowi Leonowi X przez poselstwo biskupa Erazma Ciołka.

W 1418 r. rycerze krzyżaccy próbowali porwać króla Władysława Jagiełłę polującego nad jeziorem Wigry. W 1569 r. opisano jezioro Wigry i stojący tu dwór myśliwski. Za Zygmunta III był on zapewne w zaniedbaniu, a ożył za rządów jego następcy. Pałacu mieli dozorować osocznicy. Przechowywano w Wigrach sieci i płachty, których używano w czasie polowań organizowanych przez łowczych litewskich. W 1679 r. wspomniano, że pałac ten ongiś uległ spaleni.

2 grudnia 1586 r., mimo złego stanu zdrowia, król Stefan Batory polował w dworze kundzińskim koło Kuźnicy. Dwa dni później, gdy duszność nie pozwalała dalej polować, wrócił do Grodna, gdzie zmarł na zamku 12 grudnia. W I poł. XVII w. w sąsiedztwie Kundzina, na wytrzebionych terenach, bliżej granicy puszczy zlokalizowano nową, wielką królewską rezydencję myśliwską – w Sokółce. W 1633 r. Albrycht Stanisław Radziwiłł zanotował: *udaliśmy się do Sokółki, gdzie król i my wszyscy zostaliśmy przyjęci wspaniale. Zanim tam przybyliśmy, król mówił mi (ponieważ nigdy w tym miejscu nie byłem), że zobaczą dom drewniany, który został zbudowany za cenę 7000 zł, lecz nie dokończony i już prawie w upadku. Okazało się to prawdziwe.*



*Altana wystawiona w Białowieżskiej Puszczy przez J. O.  
P. i. J. M. C. Stanisława Lubomirskiego Łódzkiego  
W. 17. R. Lit. dla Najjasniejszego Króla J. M. C. Stanisława  
Augusta, tam polującego i idąc na sejm do Grodna. Roku 1724.*

Białowieża. Altana do polowania w czasie wizyty króla Stanisława Augusta.

# Przemiany struktury agrarnej i krajobrazu kulturowego w wyniku reform królowej Bony i króla Zygmunta Augusta

Józef Maroszek

Od momentu osadzania się w czasach rządów książąt mazowieckich Janusza I i Bolesława IV na terenie ziem podlaskich upowszechniała się miara powierzchni – chełmiński łan, ale rozmierzano nią grunty rycerzy mazowieckich i „lackich” miast. Obok łanów określanych w tych stronach nazwą włóki w powiatach: bielskim, drohicim, mielnickim, brzeskim, kamienieckim i kobryńskim na oznaczenie chłopskich jednostek osadniczych wraz z przynależącymi do nich terytoriami przyjęto lokalny termin „żerebia”.

Rozmierzanie na włóki gruntów postępowało w miastach podlaskich w czasach akcji lokacyjnej na prawie niemieckim za rządów Aleksandra Jagiellończyka. Później akcję osadniczą, w której zakładano wsie z pomierzonymi na włóki gruntami, prowadził w swoim „państwie goniądzko-rajgrodzkim” Mikołaj Mikołajowicz Radziwiłł.

W 1537 r. rozpoczęto na Podlasiu prowadzenie pomiaru włócznej. Polegała ona głównie na komasacji gruntów i scaleniu drobnych osad w większe, zwarte wsie oraz na wprowadzeniu trójpolówki. Zakładano nowe wsie i miasta. W 1549 r. Królowa Bona, żona Zygmunta Starego wydała ustawę o pomierzeniu na włóki jej dóbr. Obszerna ustawa włóczna została wydana przez Zygmunta Augusta w 1557 r., już po wyjeździe z kraju Bony. Pomiaru włóczna przyniosła ośmiokrotny wzrost dochodów w dobrach królewskich i wielkie zmiany w krajobrazie osadniczym. Prace prowadzili miernicy, efekty pomiarów spisano w księgach – inwentarzach pomiarowych. Zachowały się księgi pomiaru włócznej dóbr grodzieńskich z lat 1558-1563, starostw brańskiego i suraskiego z lat 1558 i 1562, a z 1560 r. dzierżawy narewskiej. Wsie pomiaru włócznej posiadały 3 pola. Zabudowania wiejskie umieszczono na skraju pól środkowych.

Na Podlasiu po raz pierwszy po śmierci króla Aleksandra Jagiellończyka pojawił się problem wyodrębnionych dóbr królewskich, stanowiący oprawę królowych. W 1507 r. na włościach: Bielsku, Brańsku i Surażu, a także na zakwestionowanych Chodkiewiczom dobrach błudowskich zapewniono dożywocie królowej Helenie Iwanównie. Takie oprawy na królewszczyznach podlaskich posiadały także: królowa Anna Jagiellonka i Cecylia Renata.

W latach 1519-1556 na tym obszarze ożywioną działalność prowadziła królowa Bona. Otrzymywała ona kolejno różne dobra, dzięki czemu zyskiwała dochody na wykupienie następnych ziem. Król Zygmunt I w 1524 r. przekazał jej ogromny pas puszczy na zachodnich peryferiach WKL od rzeki Narew aż po Niemen pod Kownem, długości ok. 240, a szerokości od 30 do 80 km. Wraz z puszciami zostały nadane również dwory. Część puszczy i dworów była zastawiona przez królów różnym magnatom. Bona, stosując różne formy nacisku, stopniowo je odbierała i wykupywała. W jej ręce w 1533 r. przeszły ogromne dobra grodzieńskie, w 1537 r. – mereckie, w 1546 r. – berżnickie. W latach 1529-1536 procesowała się z Radziwiłłami o granice dóbr Goniądz i Rajgród.

Bona prowadziła akcję rewindykacyjną wzdłuż granicy z Prusami. Zarzuciła, że poddani księcia Albrechta wdzierali się przez granicę, wysyłano więc komisje. Po działaniach ostatniej z nich pozostał postawiony przez Prusaków słup graniczny nad rzeką Elk w Boguszach-Prostkach.

Część puszczy między rzeką Sidra i Brzozowa oraz bory między Biebrzą i Nettą wraz z Nowym Dworem Białym Aleksander Jagiellończyk nadał Michałowi Glińskiemu. Po ucieczce Glińskiego do Moskwy (w 1508 r.) król zastawił ziemie te Janowi Sapieże, marszałkowi i sekretarzowi królewskiemu. Po dalszych zmianach w 1536 r. Nowy Dwór wykupiła królowa Bona za 1 tys. zł czerwonych węgierskich.

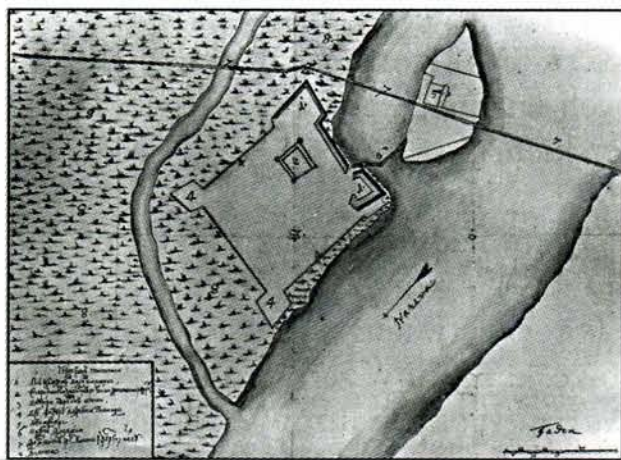
W 1542 r. zmarł bezpotomnie Stanisław Gasztołd, wojewoda trocki, jedyny syn Olbrachta, kanclerza litewskiego. Dobra tykocińskie prawem kaduka wraz z innymi majątkami gasztołdowskimi spadły na króla Zygmunta I, który 15 czerwca 1543 r. majątki po Gasztołdach darował swemu synowi. Tykocin trwale znalazł się w zestawie dóbr własnych Zygmunta Augusta. W 1544 r. sejm brzeski nadał w zarząd młodego króla całe Wielkie Księstwo Litewskie. Odtąd Zygmunt August zaczął realizować własne plany rządzenia państwem. Jednym z ważnych punktów była budowa twierdzy tykocińskiej i częste przemieszkiwanie w oddalonym zaledwie o 15 km „własnym” Knyszynie. Tykocin i Knyszyn miały stanowić klamrę spajającą unifikowane dwa obszary państwowe – Koronę Polską i Wielkie Księstwo Litewskie. W liście z 17 marca 1550 r., adresowanym do Mikołaja Radziwiłła Rudego, Zygmunt August pisał: *Tykocina z wielu przyczyn potrzebujemy, bo myśląc na przyszłych czasów przypadłości, iż by jakie niepokoje być musiały, a k temu wojny – my nie rozumiemy miejsca bezpieczniejszego, na którym byśmy JKM małżonkę naszą [Barbarę Radziwiłłównę], pod takowym czasem, gdzie by k temu przyszło, zostawić mieli, jako na Tykocinie, bo Tykocin leży na granicy takiej, skąd zewsząd bezpieczeństwo jest, a też tam budować chcemy, a już na to budowanie, te wszystkie prowenty tykocińskie obrócić chcemy, chocia też ci skądinąd na to nakładać będziemy.*

W Tykocinie król bawił 23 i 24 lipca 1545 r., 25 przybył do Knyszyna, a 27 udał się do Malawicz, 29 do Grodna i dalej do Wilna. Przejazd przez Mazowsze i Podlasie zaznaczył się datkami królewskimi dla ubogich i klasztorów. Rachunki królewskie odnotowały jałmużnę bernardynom tykocińskim i ubogim w Knyszynie. Ponownie Zygmunt August 21 listopada 1547 r. odwiedził w przejeździe Knyszyn, a dnia następnego Tykocin. W roku następnym 28 lutego był w Tykocinie, a 2 marca notowany był jego pobyt w Straży, na gościńcu wiodącym z Knyszyna do Grodna.

W początkach sierpnia 1547 r. w Wilnie miał miejsce ślub Zygmunta Augusta z wdową po Stanisławie Gasztołdzie – Barbarą Radziwiłłówną. Jadąc z Wilna na sejm grudniowy 1547 r. do Piotrkowa młody król był znów w Tykocinie i ponownie się mógł nacznie przekonać o walorach okolicy. Przybyli wówczas do Tykocina mieszczenie wiscy przedstawiali władcy charakter przyrodniczy Brzeziny (w okolicy porastały puszcze: wiska Brzeziny, wąsoska Dybła, goniądzka Dobarz, tykocińska Czarny Las.) Władca postanowił wznieść największą w Rzeczpospolitej warowną twierdzę przy ujściu Nereśli do Narwi, w pobliżu ujścia do niej Biebrzy. Miała to być baza operacyjna do wojny z Moskwą.

Od 5 kwietnia 1549 do 8 lipca 1551 r. prace budowlane przy tykocińskiej twierdzy prowadził Job Preytfus, architekt i inżynier, który zbudował baszty zamku w Kamieńcu Podolskim, zamek dolny w Wilnie. Wzniósł on również Dom Króla w dworcu królewskim

w Knyszynie. Preytfus w latach 1569-1571 prowadził kolejny etap prac w twierdzy tykocińskiej, sprawując jednocześnie nadzór nad budowanymi fortyfikacjami drewniano-ziemnymi. Zygmunt August dał Preytfusowi w 1563 r. wsie wraz z chłopami w starostwie knyszyńskim pod Augustowem: Grabowo, Giniówkę, Kamionkę i zaścianek Pruska. Ten zaś w Grabowie za zgodą króla zbudował i uposażył rzymskokatolicki kościół parafialny.



Tykocin. Plan twierdzy z 1705 r.

Król był świadomy strategicznej lokalizacji twierdzy, niemal w środku rządzonych przez niego państw. Stąd można było wyprawiać artylerię dla obrony wszelkich granic Rzeczypospolitej. Z Krakowem komunikował się bowiem Tykocin za pomocą Narwi i Wisły, ze Lwowem za pomocą Narwi i Bugu lub Narwi, Wisły i Sanu, z Wilnem Biebrzą i dalej suchą przewłoką na Niemen, Niemnem i Wilią, z Prusami Biebrzą, Pisą lub Ełkiem. Przechowywana w twierdzy tykocińskiej broń wymagała fachowej obsługi i konserwacji. Zajmowali się tym puszkarze. W 1573 r. w Tykocinie służyło aż 5 puszkarzy, co świadczy o randze,

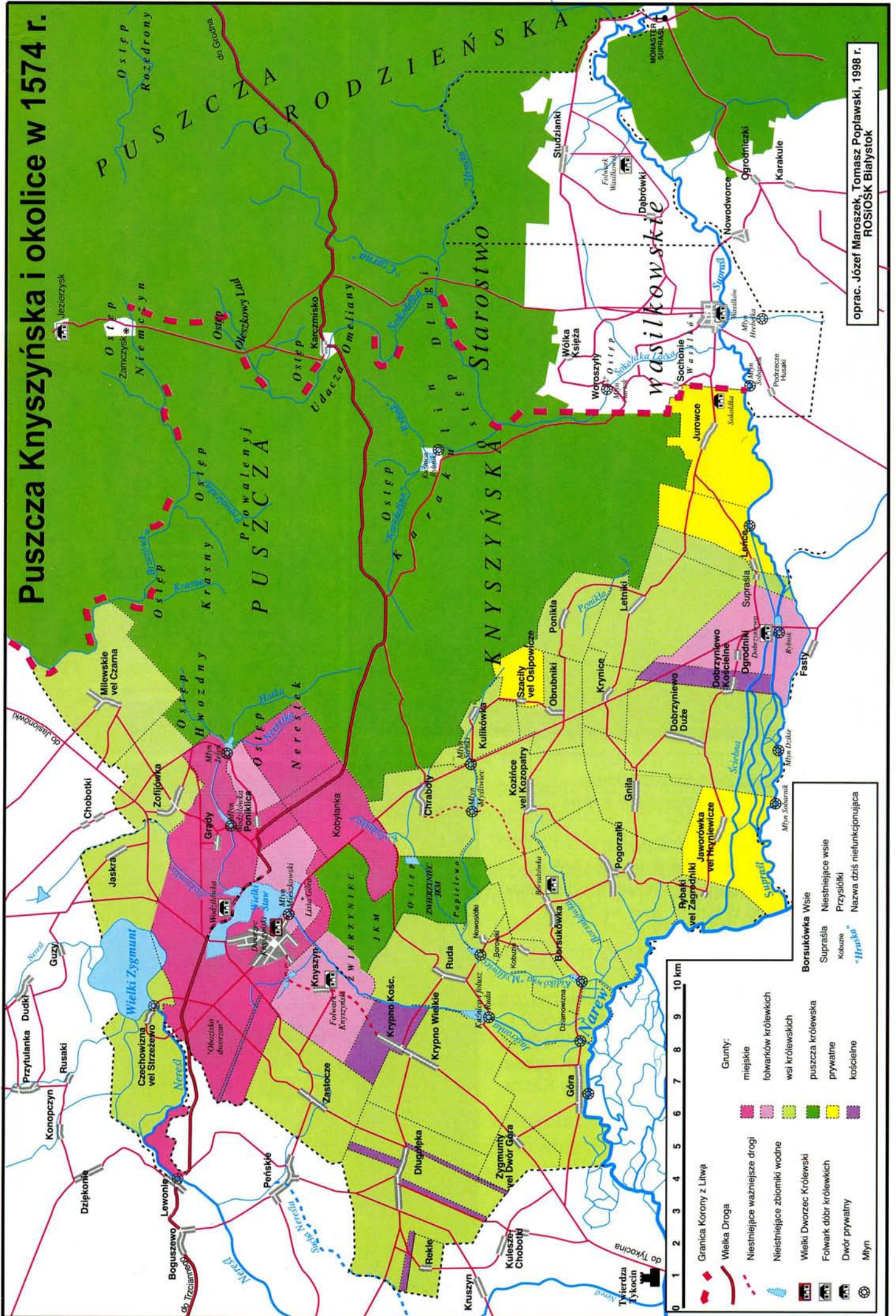
jaką posiadał cekhaus tykociński i o wielkiej liczbie przechowywanych w nim armat i innej broni palnej.

Zdeponowane w Tykocinie mienie królewskie Zygmunta Augusta wymagało stałego nadzoru i konserwacji. Pracował tam cały zastęp jurgieltników, serwitorów i wyspecjalizowanych rzemieślników. Z listów dowiadujemy się również o szczegółach związanych z szatami królewskimi, suknem, srebrami. Władca zlecał dbanie o nie, kazał sporządzić dokładny rejestr haftowanych obić, opon i kobierców. Ostatecznego rozliczenia zasobów królewskich dokonał w 1573 r. Stefan Batory. Wyliczono przy okazji, co składało się na ów słynny depozyt Zygmunta Augusta przechowywany zarówno w zamku tykocińskim, jak też w klasztorze Bernardynów. W starostwie knyszyńskim stale zamieszkiwał namiestnik, który zajmował się dozorem, konserwacją i reperacją tkanin w zamku tykocińskim. Dbał też o obciowe tkaniny szlachetne – gobeliny, w tym arrasy.

W starostwie tykocińskim osiadł „hercarz i ristmistrz” królewski Jan Hermanowski, pewnie z bojarskiej wsi Hermany. W listach król pisał, że przesyła do przechowania na zamku tykocińskim pancerze roboty płatnerza królewskiego, w innym, że dał hercarzowi do roboty zbroję płytową złożoną z napierśnika i naplecznika. W jeszcze innym liście król polecał obejrzenie sreber królewskich popsutych przez gdańszczan. Przeniesienie skarbcza monarszego do Tykocina nie dotyczyło tylko klejnotów i zbiorów jubilerskich oraz kosztownych sprzętów pałacowych, ale także biblioteki królewskiej. Zygmunt August w swym testamencie spisany w 1571 r. dysponował *księgi wszystkie nasze, którekolwiek są na ten czas w ręku i w zawieraniu Łukasza Gornickiego, a potem u kogożkolwiek i gdzieżkolwiek będą* do kolegium Jezuitów w Wilnie, zaś kościelne do też wileńskiego kościoła św. Anny.

Łukasz Górnicki przyjęty został na służbę królewską w 1559 r. jako „starszy nad biblioteką”. 18 lipca 1565 r. Górnicki podpisywał w Tykocinie dedykację „Dworzanina polskiego” królowi Zygmuntowi Augustowi, a wręczył królowi swoje dzieło w Knyszynie. W 1569 r., gdy zmarł starosta tykociński Jan Szymkowicz, z sejmu lubelskiego król dele-

# Puszcza Knyszyńska i okolice w 1574 r.



oprac. Józef Maroszek, Tomasz Poplawski, 1998 r.  
ROSIOŚK Białystok





Obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem, wg niektórych opinii historyków sztuki kopia obrazu z bazyliki Santa Maria Maggiore w Rzymie, prawdopodobnie dar bpa Erazma Ciołka, plebana goniądzkiego dla nowo fundowanego kościoła farnego w Knyszynie, w 1520 r.

Późnogotycka rzeźba Matki Boskiej z Dzieciątkiem, z 1520 r., z najstarszego kościoła par. w Knyszynie, dziś w kościele w Krypnie, fot. Jarosław Kloza.

Kielich mszalny z kościoła w Knyszynie z 1520 r., z grawerowanym na stopie radziwiłłowskim herbem Trąby, kościół par. rzymskokatolicki w Knyszynie, fot. Waldemar F. Wilczewski.



gował Górnickiego, *aby ten na rzecz KJM miasto i starostwo tykocińskie odebrawszy, wszystkie prowentę królowi należące się spisał, co też urodzony Górnicki następnie starosta tykociński dopełnił*. Widocznie autor był najbardziej kompetentną osobą w sprawach tykocińskich. Łukasz Górnicki był w latach 1571-1602 starostą tykocińskim.

Księgozbiór Zygmunta Augusta był w czasach jego rządów największą prywatną kolekcją, imponującą liczbą zgromadzonych dzieł, a według przypuszczeń badaczy dzieł biblioteki miała ona sięgać ponad 4 tys. tomów, co było w ówczesnych czasach liczbą olbrzymią. Gromadzeniem jej zajmował się król od 1547 r., polecając wyznaczonym do tego agentom w Krakowie i Wilnie prowadzenie systematycznych zakupów książek. W skład kolekcji weszły pewnie księgi zgromadzone wcześniej przez matkę i ojca, ale olbrzymia większość ksiąg trafiła do tej biblioteki z zakupów i darów przeznaczonych bezpośrednio dla Zygmunta Augusta. Była to kolekcja nowoczesna, zebrana w sposób iście humanistyczny. Analizując zachowany zestaw ksiąg, dziś rozproszonych po najróżniejszych bibliotekach krajowych i zagranicznych, stwierdzić należy, że biblioteka ta odzwierciedlała najnowsze kierunki i osiągnięcia naukowe epoki we wszystkich podstawowych kierunkach: prawie, medycynie, historii, astronomii, przyrodznawstwie, piśmiennictwie humanistycznym i teologii. Również pod względem językowym księgozbiór przedstawiał dużą różnorodność. Dzieła były pisane w językach: hebrajskim, greckim, hiszpańskim, włoskim, francuskim, niemieckim i oczywiście łacińskim oraz polskim. Trwają dyskusje nad funkcją kulturotwórczą biblioteki królewskiej, m.in. formowano ocenę, że księżnica królewska była wielka, ale nieużyteczna.

Z zestawienia zachowanych w XX w. ksiąg z biblioteki króla Zygmunta Augusta wynika, że tylko jedna księga w jego spisie została wydrukowana po 1558 r. Edukacja literatury włoskiej autora „Dworzanina polskiego” urywa się również na roku 1558. Zbieżność dat może oznaczać, że w Tykocinie przechowywano jedynie księgi oprawne zwiezione tam w 1565 r., wydane przed 1559 r., w innym wypadku trudno wyobrazić sobie, dlaczego Górnicki nie studiował dzieł włoskich wydanych po tej dacie. Okazjonalny dowóz ksiąg do „librarianej” tykocińskiej następował i później. W 1569 r. dwaj woźnice wieźli z Warszawy do Knyszyna mienie monarsze, które miał odebrać od nich dozorca rezydencji knyszyńskiej Mikołaj Konarski i przekazać odpowiednim jurgieltnikom nadzorującym różne kolekcje. Woźnice wówczas wieźli m.in. skrzynię dębową z kłódką, która miała trafić w ręce Górnickiego. Znajdowały się w niej trzy księgi. Pierwsza z nich w czarnym aksamicie, druga w czerwonej skórze, a trzecia w żółtym pergaminie. Część depozytu tykocińskiego przechowywano nie w zamku, a w klasztorze bernardyńskim. Zygmunt Gloger, który penetrował archiwum i strychy klasztorne w 2. poł. XIX w., stwierdził, że klasztor tykociński posiadał około tysiąca dzieł drukowanych w końcu XV i na początku XVI stulecia, których kupno i sprowadzenie z zagranicy dorównywało niewątpliwie ówczesnej wartości kilku folwarków.

W Tykocinie znajdował się również skład różnych przedmiotów niezbędnych do funkcjonowania monarchii i jego dworu. Jakub Zaleski służył królowi jako „szafarz łask”, prowadził szczegółowe rejestry wydatków, a po śmierci Zygmunta Augusta sporządził rejestry należności króla dla dworzan. W związku ze swymi obowiązkami na jego ręce przekazywał król olbrzymie sumy pieniędzy. W 1568 r. nuncjusz papieski Juliusz Ruggieri donosił do Rzymu o królu Zygmuncie Auguście: *Mieszka teraz zazwyczaj w Litwie, najczę-*

ściej w Knyszynie, małym zamku tej prowincji, na pograniczu Mazowsza, gdzie ma stajnie z mnóstwem pięknych koni, z których jedne są neapolitańskie, drugie tureckie, inne hiszpańskie, mantuańskie, a najwięcej polskich. To upodobanie w koniach jest poniekąd przyczyną, że król lubi tu mieszkać; może i to także, że to miejsce będąc prawie w środku jego państw dogodniejsze jest pod względem administracji krajowej dla króla i osób mających do niego interes niżeli Kraków leżący na brzegach Polski. Nadto król mając większą władzę w Litwie, niż w Koronie i większą łatwość utrzymania swego dworu, podejmowanego tu kosztem publicznym – przyjemniejszym znajduje mieszkanie w Litwie, które prócz tego w tych ostatnich czasach stało się mu potrzebnym dlatego, aby mógł z bliska uważać zamiary, przygotowania i postępy Moskalów, swych nieprzyjaciół, i zarazem opatrzyć potrzeby wojenne.

We włości tykocińskiej król osadził aptekarza Franciszka Wolskiego, któremu powierzył wójtostwo miejskie tykocińskie. W dworskiej księdze rachunkowej dnia 12 lipca 1572 r. Stanisław Fogelweder, pleban tykociński, zapisał, że opłacił za zaprawienia ciała królewskiego wójtowi Wolskiemu. Trumnę wypełniono chmielem. Zmumifikowane zwłoki królewskie zawoskowano. Z relacji naocznego świadka wiemy, że zwłoki na publiczny widok wystawiono już nazajutrz po śmierci. Wiosną 1573 r. przystąpiono do wykonania sarkofagu, który przewieziono późnym latem Wisłą do Warszawy i tu dopiero włożono do niego zwłoki królewskie. Wnętrznosci ciała królewskiego pozostały w Knyszynie, gdzie ustawiono je w sarkofagu w kościele parafialnym. Po zniszczeniu tej świątyni, jak zapisano w wizytacji kościelnej z 1731 r., pośród rynku miejskiego w Knyszynie stał ów sarkofag. Uprzątnięto go dopiero w 1829 r.

### **Starostwa i ekonomie królewskie: grodzieńska i brzesko-kobryńska**

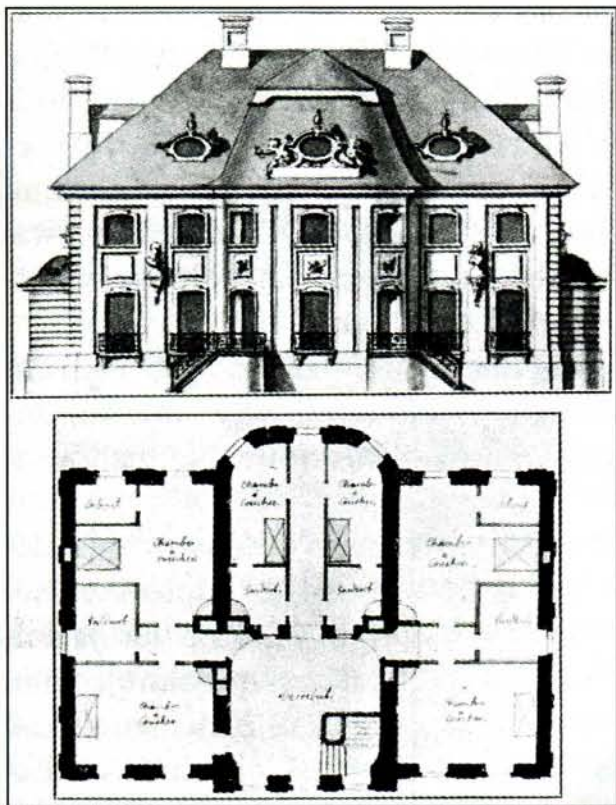
W 1576 r. w województwie podlaskim znajdowały się następujące posiadłości królewskie, które obejmowały 11 starostw: bielskie, drohickie, suraskie, brańskie, knyszyńskie, łosickie, mielnickie, tykocińskie, augustowskie, rajgrodzkie i goniądzkie. Były też dzierżawy: Narew, Kleszczele, Krzywa, Pokaniewo, Żurobice i Żerczyce oraz leśnictwa: bielskie, knyszyńskie, tykocińskie, goniądzkie.

Król Zygmunt III w 1588 r. wydzielił z dóbr królewskich tzw. dobra stołowe. Dopiero sejm konstytucją *Ordinatio o prowentach królewskich w Wielkim Księstwie Litewskim* zatwierdził ten podział na starostwa będące w dożywotnim użytkowaniu magnaterii, z których dawano do skarbu królewskiego niewielki podatek, tzw. kwartę i dobra stołowe, zwane ekonomiami, z których dochód przeznaczony był wyłącznie na utrzymanie dworu królewskiego. Miało to doniosłe znaczenie dla Puszczy Grodzieńskiej. Niezwykle intensywna gospodarka prowadzona w jej leśnictwach doprowadziła do trzebieży olbrzymich obszarów puszczańskich i żywiłowej kolonizacji. Z Puszczy Sokólskiej pozostał nieduży fragment zwany Puszczą Zieloną. Działania podjęte przez Antoniego Tyzenhauza, podskarbiego nadwornego WKL, w ekonomii grodzieńskiej (1765-1780), miały doniosłe znaczenie dla kultury ziem obecnego woj. podlaskiego. Na jego terenie leżała duża część ekonomii grodzieńskiej, część brzeskiej. Dobitnym tego przykładem były dwuosnowowe dywany, rozpowszechnione po terenie ekonomii grodzieńskiej, dziś zwane dwuosnowowymi dywanami podlaskimi czy janowskimi. Tyzenhauz, zarządzający dobrami stołowymi

króla Stanisława Augusta, wprowadził na tym terenie manufaktury. Do ich obsługi zatrudnił obcokrajowców, którzy przynieśli w te strony tę niezwykłą, a jednocześnie bardzo prostą technikę tkacką. Manufaktury grodzieńskie mieściły się w licznych miastach, m.in. w Sokółce i Janowie. Ludność miejscowa zamiast pańszczyzny zatrudniana była w manufakturach. Tam, podpatrując konstrukcję krosien, umiejętności farbiarskie, wzornictwo, przenosiła te nowości do domów. Dlatego do dziś na dwuosnowowych tkaninach podlaskich spotykamy identyczne niemal wzory jak na pasach polskich z XVIII w. oraz gobelinach,

kołtrynach-tapetach. Mimo że podskarbi Tyzenhauz zbankrutował, to jednak pozostały do dzisiaj niezwykle atrakcyjne tkaniny wełniane, zdrowe, ciepłe, funkcjonalne, przekazywane z pokolenia na pokolenie w posagach, służące do dekorowania kościołów, ław weselnych, nakryć siedzeń wozów w podróży etc. Pewnie też wprowadzono nowe garbniki do obróbki skór i wyrobów kuśnierskich.

Zapotrzebowanie na żelazo przyczyniło się do powstania rud (kuźnic) żelaza w pobliżu miejsc występowania rudy darniowej. Najstarszą znaną była ruda położona na skraju puszczy Zagajnicy nad Skrodą, wzmiankowana w 1461 r. jako Ruda Skroda, przy młynie istniejącym już w 1429 r. W czasie karczowania puszczy pod nowe wsie czynne były też liczne smolarnie, potażnie. Po pewnym czasie przenosiły się na inne miejsce.



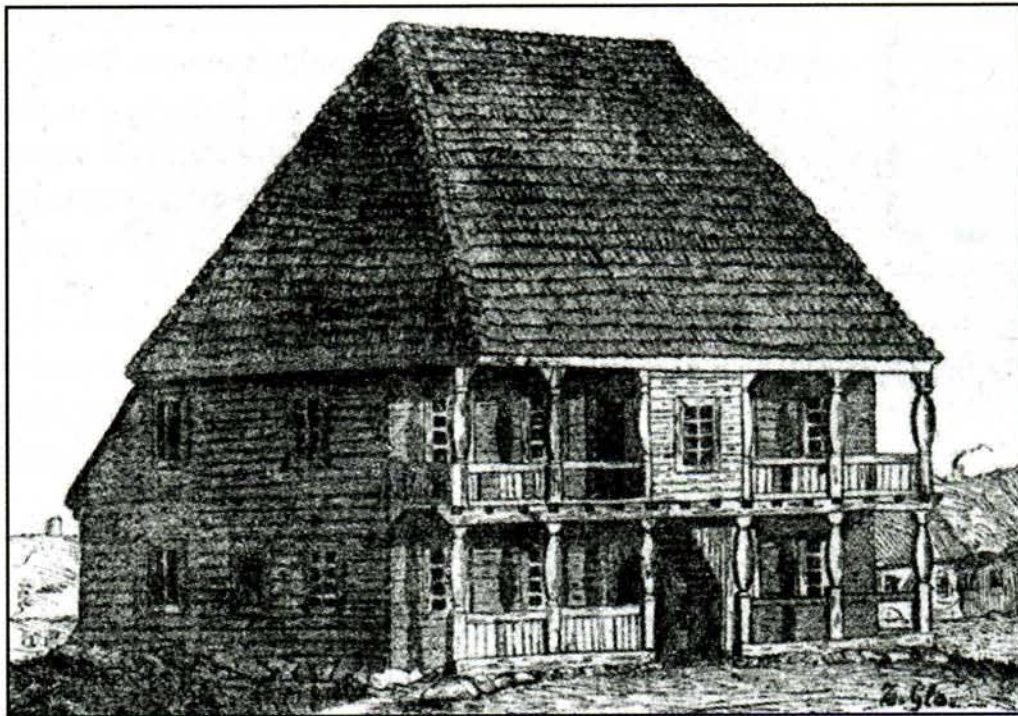
Choroszcz. Pałacyk Branickich.  
Rysunek z II połowy XVIII w.

# Miasta – rzemiosło i handel

Józef Maroszek

## Lokacje miejskie

W początkowym okresie procesu lokacji miast rozpowszechnione były wzorce prawa chełmińskiego, typowe dla sąsiedzkich obszarów Mazowsza i Państwa Krzyżackiego. W prawo chełmińskie wyposażono przy lokacji mazowieckie miasta: Wiznę, Łomżę, Kolno, Nowogród, Zambrów, Radziłów. Jako że powiaty: goniądzki, tykociński należały wcześniej do Mazowsza, to Tykocin i Goniądz również były lokowane na prawie chełmińskim. Czasowa przynależność Podlasia do Mazowsza w końcu XIV i w 1. poł. XV w. zaowocowała przybywaniem zasadźców i grup osadniczych z Mazowsza, umiejscawiających się w starszych osadach: Bielsku, Surażu, Brańsku, Mielniku i Drohiczyne. Powstawały tam odrębne dzielnice zwane „miastami lachkimi”, których mieszkańcy rządili się prawem miejskim, najczęściej chełmińskim. Pozostali mieszkańcy, odmienni wyznaniowo, zamieszkiwali sąsiedztwo cerkwi w dzielnicach zwanych „miastami ruskimi”. Na nich zasady prawa miejskiego początkowo się nie rozciągały.



Goniądz. Ratusz zbudowany ok. 1779 r.  
Rys. M. Wiśniewski. 1874 r.

Prawo magdeburskie upowszechnił król Aleksander Jagiellończyk, obejmując nim ogół mieszkańców osad miejskich, zarówno Lachów, jak i Rusinów. Od końca XV w. wzorowano się głównie na miastach litewskich posiadających prawo magdeburskie. Suraż już wcześniej otrzymał to prawo na wzór Wilna, Kowna i Brześcia. Wysokie (1503 r.) opierać się miało na przykładzie Brześcia i Drohiczyne, Brańsk i Mielnik

na innych miastach księstwa, Augustów (1557) na Wilnie. W ten sposób władca dążył do scementowania całego mieszczaństwa WKL.

W kolejności historycznej na obszarze współczesnego nam województwa podlaskiego prawa miejskie otrzymały: Wizna (1435 r.), Łomża (1418), Tykocin (1424-1425), Kolno (1425), Nowogród (1434), Ciechanowiec (przed 1429), Drohiczyn (1429, 1498), Bielsk (1430, 1495), Zambrów (przed 1430), Wąsosz (1436), Mielnik (1440, 1501), Suraż

(1445, 1501), Radziłów (1466), Brańsk (1493), Wysokie (1494, 1503), Choroszcz (przed 1459), Krynki (1509), Boćki (1509), Waniewo (1510), Narew (1514, 1529), Milejczyce (1516), Kleszczele (1523), Grabowo (1524), Grajewo (1540), Siemiatycze (1542), Jałówka (1545), Kuźnica (1546), Goniądz (1547), Zabłudów (1553), Augustów (1557), Berżniki (przed 1559), Sidra (1566), Rajgród (1566), Wasilków (1566) i Knyszyn (1568 r.), Bakałarzewo (przed 1570), Wiżajny (1570?), Przerośl (1576 – magdeburskie), Nowy Dwór (1578), Filipów (1570, 1578), Lipsk (1580), Sejny (1593-1602), Sokółka (1609), Niemirów (1616), Korycin (1671), Stawiski vel Fortunatowo (1698-1702), Śniadowo vel Smłodowo (XVIII w.), Suwałki (1715 i 1720), Marcinopol vel Osowiec (przed 1724), Jedwabne (1736), Rutki (1760), Sztabin (1760), Suchowola (1766-1767), Dąbrowa (po 1768), Jeleniewo (między 1772 a 1782), Krasnopol (1782).

Cechą charakterystyczną miast podlaskich, zwłaszcza lokowanych przed 1569 r., było bogate uposażenie w ziemię, typowe dla miast Wielkiego Księstwa Litewskiego. Bielsk posiadał aż 360 włók, na których w czasie pomiarów włócznej osadzono sześć wsi miejskich zwanych przedmieściami, Kleszczele z przedmieściami miały 332 włóki, Augustów 160, Knyszyn 132, Suraz 130, Brańsk 120, Narew 60 włók. Mieszkańcy „przedmieść”, czyli wsi zakładanych na gruntach miejskich, korzystali z wszelkich wolności i jurysdykcji miejskiej, nadanej w czasie lokowania miasta. Wszystkie miały charakter rolniczy. Mieszkańcy „okolni” Goniądza (osadzeni we wsiach: Białosuknie, Łupichy, Żodzie, Zybury, Pyzy, Kosiorki, Puszkarze, Jaski, Boguchwały, Owieczki, Downary) posiadali odrębne wójtostwo i samodzielnie występowali w kancelarii królewskiej, prosząc o potwierdzenie swych praw. Miasta mazowieckie w odróżnieniu od podlaskich posiadały skromniejsze uposażenie w grunta: Wizna posiadała 98 włók, Łomża 60, Nowogród 50, Kolno 47, Zambrów 40 włók. Inne miasta podlaskie miały włók (ich liczba zmieniała się): Ciechanowiec 330, Mielnik 254, Goniądz 247, Siemiatycze 241, Tykocin 240, Milejczyce 180, Wysokie 143, Rajgród 129, Drohiczyn 90.

Miasta województwa podlaskiego miały odrębną od innych ziem polskich specyficzną sytuację etniczną. Zamieszkiwali je: Mazowszanie, Rusini, Litwini, Tatarzy, Żydzi, Holendrzy, Niemcy, Szkoci. Różnili się między sobą prawami, obyczajami, religią i mową. Ta różnorodność szczególnie istotne znaczenie miała przed nadaniem wzorców prawa niemieckiego. Były to przede wszystkim osady przy ruskich grodach: Drohiczynie, Surazu, Mielniku i Bielsku Podlaskim. Część z nich – prywatne lokacje – zakładano na miejscu wsi (Boćki, Knyszyn, Siemiatycze, Waniewo, Zabłudów), niektóre na „surowym korzeniu”: Choroszcz, Kleszczele, Narew, Wasilków.

Między latami 1562 a 1568 rewizorzy królewscy założyli miasto Filipów w miejscu zlikwidowanej wsi Szembelewo. W 1570 r. król Zygmunt August nadał mu prawo magdeburskie, ustanowił 3 jarmarki i targ. Zwolnił kupców i mieszczan od opłat prętowego, pomiernego i targowego, przeznaczając dochód z targowego na budowę ratusza. Filipów otrzymał ogromny obszar gruntów, ale również osobne przedmieścia (Jemieliste, Olszanka, Szafranki, Wólka), których mieszkańcy mieli takie same prawa jak mieszczanie. Również po 1562, a przed 1571 r. zaczęto zakładać miasto Przerośl. W 1576 r. król Stefan Batory nadał Przerośli prawo magdeburskie, herb, ustanowił 3 jarmarki i targ. Mieszczanie obowiązani byli utrzymywać w dobrym stanie gościńce publiczne, drogi prywatne, budować swe domy trwale i ozdobnie, wznieść ratusz i dookoła niego kramnice.

Na Podlasiu pojawiły się też próby planowania urbanistycznego, zgodnego z konwencjami nowożytnymi. Dotyczyło to Zabłudowa (lokacja 1553 r.), Augustowa (lokacja 1557 r.), Wasilkowa (lokacja 1566 r.) i Lipska (1580). Plany te różniły się od wcześniejszych miast bardzo regularnym, *szachownicowym* układem ulic, zintegrowaniem z siedliskami użytków ogrodowych i rolnych, popularyzacją antycznych rzymskich wzorów urbanistycznych. Rozpowszechnienie upraw warzyw i owoców skłaniało do wymierzania w sąsiedztwie działki siedliskowej parceli pod ogród. Miasta pozbawione były funkcji obronnych, co skłaniało do ekstensywnego układu rozległych szerokich placów rynkowych, poszerzonych ulic i to pomimo skromnej liczby ludności. Pisano też o humanistycznym zwrocie ku naturze. Niezwykle duża liczba działek w projektowanym Wasilkowie, Augustowie, Lipsku świadczyła o tym, że stanowiły one rezerwę terenów budowlanych, służąc tymczasem jako ogrody. Były to miasta powstałe w wyniku prac prowadzonych nad pomiarem włóczęną. O ile Augustów czy Wasilków powstały w obrębie dóbr własnych króla Zygmunta Augusta, o tyle Zabłudów leżał we włości Grzegorza Chodkiewicza, co świadczy o tym, jak szybko wzory z majątności królewskich przenoszone były do miast wielkopańskich.

Zwraca uwagę renesansowe, piękne, regularne rozplanowanie miast. W latach 1555-1557 Job Preytfus i Piotr Chwalczewski na trakcie z Grodna do Prus rozplanowali i założyli w starostwie knyszyńskim miasto Augustów z obszernym rynkiem (175x190 m) i regularną szachownicową siatkę ulic. W centrum układu Wasilkowa usytuowany został olbrzymi rynek (200x135 m). Z jego narożników wybiegały po dwie ulice, jednak odmiennie niż w Zabłudowie, kościół parafialny i cerkiew usytuowano poza obszarem rynku.

Antoni Tyzenhauz, zarządzający ekonomią grodzieńską, założył w niej miasteczka: Dąbrowę po 1768 r. i Suchowolę w 1766-1767 r. Inwentarz z 1783 r. wymieniał w ekonomii 14 miasteczek: Janów, Suchowolę, Korycin, Lipsk, Nowy Dwór, Sokółkę, Kuźnicę, Krynki, Odelsk, Łunnę, Mosty, Dąbrowę, Jezioro oraz Skidel. Dodać do nich należy: Jeleniewo, Krasnopol i Szczebrę. W odróżnieniu od miast o metryce starej, miasteczka założone w czasach Tyzenhauza miały mało ziemi, przeznaczone były dla rzemieślników i osób zajmujących się handlem.

W 1775 r. taryfa podatkowa wyliczała domy: Tykocin 294, Ciechanowiec 293, Siemiatycze 285, Goniądz 243, Drohiczyn 236, Knyszyn 227, Boćki 224, Augustów 218, Bielsk 215, Brańsk 176, Rajgród 154, Kleszczele 152, Wysokie Mazowieckie 122, Mielnik 108, Suraż 94, Orla 90, Jasionówka 58, Rudka 56, Grodzisk 31, Niemirów 19 domów miejskich i 64 włościńskie.

## Cechy rzemieślnicze

Wraz z rozpowszechnieniem prawa miejskiego w miastach powstawały cechy, organizacje jednoczące przymusowo rzemieślników jednej lub kilku pokrewnych specjalności i zapewniające swym członkom wyłączne prawo produkcji w mieście oraz w promieniu 1 mili od miasta. Najdawniejszy znany podlaski dokument cechowy pochodził z 27 maja 1524 r., kiedy król Zygmunt I na wzór miasta Wilno nadał statut cechowi szewców Wysokiego Mazowieckiego.

W XVI w., w związku z aktywizacją handlu skórą i wyrobami skórzanymi, rozwinęły się cechy szewskie. Księga bractwa szewskiego z Tykocina z lat 1679-1722 noto-

wała mistrzów, towarzyszy i uczniów tego cechu. Zawierała ciekawe informacje obyczajowe, starsi cechowi wyznaczali wadium w sprawach o swary, zniewagę bękarctwa i złodziejstwa, które wynosiło: „kamień” wosku do fary i do kościoła Bernardynów, pobyt tygodniowy w miejskiej turmie.

Ważnymi korporacjami były cechy rybackie. W 1570 r. w Drohiczyńce mieszkało rybaków 12, którzy mieli *wedle starodawnego zwyczaju wolne łowienie ryb na wierzchu Buga po Mielnik i Nur*. W 1576 r. w Tykocinie było 26 rybaków, którzy płacili „od lodu do lodu”, czyli kiedy rzeka nie była skuta lodem. W tym roku w mieście Narew zanotowano 7 rybaków. Jednak nie wszędzie pozostawali oni w cechach. W Suraziu w 1562 r. rybacy obsługujący tamtejszy zamek królewski dysponowali 3 włókami gruntu w Zawykach. W 1764 r. w księgach miejskich Tykocina wpisało swoje postanowienie Bractwo Oryli Wodnych św. Barbary. Inwentarz kościoła Bernardynów tykocińskich z 1747 r. wyszczególniał ołtarz boczny z obrazem św. Barbary, ozdobiony srebrną koroną, kielichem i srebrnym łańcuszkiem. Zachowana chorągiew tykocińskiego Bractwa św. Barbary należała do tamtejszego cechu rybaków. Najwidoczniej bractwo to skupiało zarówno oryli, jak i rybaków, a więc wszystkich, którzy utrzymywali się „z wody”.

### Cechy rzemieślnicze w miastach północnej części dawnego województwa podlaskiego w XVI-XVIII w.

Miasto	Cech	Zatwierdzenie statutu
Augustów	rybaków	Zygmunt III – 1624 Lustratorzy – 1661
	rzeźników	Zygmunt August – 10 XI 1569 Zygmunt III – 7 XI 1621 Władysław IV – 3 VI 1640
	szewców, kuśnierzy	August II – 24 III 1762
Białystok	czeladników różnego kunsztu	J. K. Branicki – 28 III 1733
	kowali, garncarzy, mularzy, strycharzy, brukarzy, kamieniarzy, grabarzy, cieśli, bednarzy, traczy, piekarzy, kominiarzy, rzeszotników	J. K. Branicki – przed 18 V 1759
	szewców, safianników, kurdybaników, juchtarzy, garbarzy, zamszników, białoskórników	Istnieje – 25 VIII 1757 J. K. Branicki – 16 V 1759
	rzemiosł skórzanych	J. K. Branicki – ok. 16 V 1759
	kowali	J. K. Branicki – 18 V 1759
	garncarzy, mularzy, strycharzy	J. K. Branicki – 18 V 1759
	kowali, garncarzy	po 18 V 1759
	ślusarzy, sukienników, stolarzy, gwoździarzy, siodlarzy, rymarzy, stelmachów, snycerzy, szklarzy, blacharzy, buksmacherów, tokarzy, linników, kamieniarzy, pieczętarzy, złotników, zegarmistrzów, mosiężników, mieczników, kotlarzy, introligatorów, tkaczy, młynarzy, szlifierzy, kominiarzy	J. K. Branicki – 25 II 1769



	czeladników różnego kunsztu	I. Branicka – 28 III 1773
	cyrulików żydowskich	przed 1777
	krawców żydowskich	przed 1777
	kuśnierzy żydowskich	przed 1777
	piekarzy żydowskich	przed 1777
Białystok Nowe Miasto	cech zbiorczy (m.in. szklarzy)	przed 29 XII 1785
Bielsk Podlaski	rzeźników	magistrat – 1516 Zygmunt III – 2 XII 1588 August III – 2 XII 1754
	szewców	magistrat – 12 XI 1549 Zygmunt August – 1565 Stefan Batory – 20 VIII 1584
	słodowników (piwowarów)	24 II 1580 Jan Kazimierz – 15 III 1649 August III – 2 XII 1754
	kuśnierzy, krawców	magistrat – przed 1581 Anna Jagiellonka – 16 II 1581
	garbarzy	magistrat – 3 VIII 1584 Stefan Batory – 20 VIII 1584 Zygmunt III – 26 III 1609 Władysław IV – 1 VIII 1634 Jan Kazimierz – 15 IV 1666 Stanisław August – 23 XI 1778
	kowali, stolarzy, szabelników, złotników, szklarzy, czapników, kołodziejów, bednarzy, ślusarzy, płatnierzy	magistrat – 26 XI 1611 Zygmunt III – 26 XI 1611 Jan Kazimierz – 15 I 1650
Brańsk	szewców i garbarzy	magistrat – 16 I 1639 Władysław IV – III 1639
Ciechanowiec	piekarzy	istnieje – 1775
	szewców	istnieje – 1775
	kuśnierzy, krawców, kapeluszników	istnieje – 1775
	kowali, ślusarzy, garncarzy, kotlarzy, cieśli	istnieje – 1775
Drohiczyn	krawców, postrzygaczy	Zygmunt August – 10 X 1565
	kupców	Rada miejska – 11 III 1643
	kupców	Władysław IV – 26 III 1643
	szewców	Stanisław August – 11 XI 1780
Goniądz	szewców	?
	piwowarów	istnieje – 1602, 1664
	rybaków	Zygmunt III – 1624
Jasionówka	krawców	istnieje – 5 IV 1798
Kleszczele	kowali	istnieje – 1784
	szewców	istnieje – 1784

	garncarzy	istnieje przed 1797
	piekarzy	istnieje przed 1797
	rzeźników	istnieje przed 1797
Knyszyn	rzeźników, rybaków, chmielarzy i innych	istnieje – 1 I 1571 Zygmunt III – 29 V 1607 komisarze król. – 14 VI 1643 istnieje – 1735
	garncarzy	magistrat – 15 IV 1606 Zygmunt III – 20 V 1606 Stanisław August – 8 XII 1765
	krawców, postrzygaczów	Zygmunt III – 20 V 1607, komisarze król. – 14 VI 1643
	kowali, mieczników, balwierzy, ślusarzy i innych	Zygmunt III – 20 V 1607 komisarze król. – 14 VI 1643 istnieje – 1735
	szewców	magistrat – 20 III 1623 Zygmunt III – 29 IV 1624
	piekarzy	Zygmunt III – 9 X 1624 komisarze król. – 14 VI 1643 istnieje – 1735
Orla	garncarzy	istnieje w 1783
Rudka	krawców	August II – 18 XI 1725
Siemiatycze	szewców	istnieje 23 VIII 1687 i 13 VII 1708
	garbarzy	istniał w 1. poł. XVIII w.
	garncarzy	istniał w 1. poł. XVIII w.
	kowali	istniał w 1. poł. XVIII w.
	krawców	istniał w 1. poł. XVIII w.
	piekarzy	istniał w 1. poł. XVIII w.
	kuśnierzy	istniał w 1. poł. XVIII w.
	rybaków	istniał w 1. poł. XVIII w.
	rzeźników	istniał w 1. poł. XVIII w.
Suraż	szewców	magistrat – przed 20 IV 1638 Władysław IV – 20 IV 1638
Tykocin	ślusarzy, kowali, stolarzy, rymarzy, czapników, szklarzy, kotlarzy, stelmachów, szychtarzy, konwisarzy, bednarzy, kołodziejów	magistrat – 20 X 1620 Zygmunt III – 10 XII 1620 Jan Kazimierz – 1651 Stefan Branicki – 1705 istnieje 1772 i 1820
	szewców	Bona – 1542-1556 Zygmunt III – 1615 Jan Kazimierz – 29 V 1659 Stefan Branicki, istnieje – 1722 i 1820
	rybaków	istnieje – 1708, 1772, 1798

	cieśli, stelmachów, snycerzy, stolarzy, tokarzy, bednarzy, siodlarzy, traczy, sitarzy, młynarzy i ozdarzy	Stefan Branicki, istnieje – 1820
	furmanów, kupców	Katarzyna Branicka – 1711 istnieje – 1772 i 1820
	krawców żydowskich	istnieje – 1755, 1772, 1798, 1820
	czapników, kuśnierzy, szmuklerzy żydowskich	istnieje – 1755, 1772, 1798
Tykocin	rzeźników, piekarzy	istnieje – 1772 i 1798
	młynarzy	istnieje – 1772 i 1798
Wysokie Mazowieckie	szewców	Zygmunt I – 27 V 1524
	kuśnierzy	

Cechy dostarczały świec do oświetlenia świątyń, szczególnie ich brackich ołtarzy. W 1758 r. rozgorzał spór o dawanie świec do cerkwi przez cechy bielskie. Okazało się, że ongiś królowa Anna Jagiellonka (zm. 1596) nakazała, by każdy z pięciu cechów w mieście dawał do cerkwi po jednej świecy, ale nie zaznaczyła, do której z czterech tam wówczas egzystujących.

W miastach Drohiczyn i Bielsk toczono były spory cechowe unitów z prawosławnymi. W miastach, siedzibach kahałów żydowskich, działały odrębne od chrześcijańskich cechy żydowskie.

## Jarmarki i targi

Jednym z najważniejszych elementów rozwoju gospodarczego był handel. Powstanie intensywnej, regularnej i uporządkowanej wymiany sprzyjało rozwojowi rzemiosła i rolnictwa. W średniowieczu i czasach nowożytnych, aż po XIX w., wymiana handlowa odbywała się w czasie cotygodniowych targów i dorocznych jarmarków. Nadawanie praw targowych i jarmarcznych poszczególnym osadom stanowiło regale królewskie, dlatego każda zmiana w tym względzie wymagała odpowiedniego monarszego dokumentu. Te imprezy gospodarcze stanowiły ważne źródło dochodów. Krzysztof Radziwiłł, fundując miasto Orla i nadając mu niepełne prawa magdeburskie, pozwolił *na jarmark o św. Siemienie, wedle starego kalendarza* [juliańskiego – przyp. J.M.]. W 1616 r. w Drohiczynie lustratorom *uskarżali się mieszczanie, przekupnie, szewcy, że zbyt nad prawa i zwyczaje dawne, targowe do Zamku biorą, a okrom tego na wójta z osobna, nie wiedzieć za jakim prawem, jakoż i przed nami prawa żadnego nie pokazano, co my bacząc być z krzywdą mieszczan i z szkodą dóbr JKM niemając, odsyłamy to na uznanie i decyzję JKM.*

Rzekami Bug i Narew odbywały się dalekosiężne kontakty handlowe południowego Podlasia z Pomorzem i Gdańskiem, Podlasiem brzeskim i ziemiami ruskimi dawnej Rzeczypospolitej. Nad nimi położone były najstarsze ośrodki wymiany: Drohiczyn, Mielnik, Wizna, Łomża, Nowogród, Tykocin. W XV i 1. poł. XVI w. podstawowym artykułem spławianym z Podlasia było drewno i jego przetwory: wańczos (wiązki desek), klepki i faszolcz (beczki-solanki), potaż (popiół drzewny), smoła. Fracht gdański mógł odbywać się dwa razy do roku, gdy woda była wysoka wiosną i jesienią. Po zakończeniu wzmożonej akcji osadniczej i trzebieży miejscowych lasów w XV i XVI w. handel drewnem i jego przetworami stawał się coraz rzadszy, a najważniejszym artykułem spławianym i skupowanym

od producentów po jarmarkach i targach było zboże. W jednym ze źródeł czytamy, że załadunek zboża na skutki odbywał się od Trzech Króli do niedzieli przewodniej. Z Gdańska powracano zapewne około 8 maja i 1 listopada. Na te terminy przypadają liczne jarmarki.

Rzece towarzyszyły gościńce drożne, gdy po zakończeniu podróży do Gdańska wracali do swych domostw kupcy, szlachta, flisacy. Drogi oddalone o kilka kilometrów od koryta Bugu omijały bagniste doliny dopływów uchodzących do głównej rzeki. Taką lokalizację miały Ciechanowiec i Siemiatycze. Przy wytyczaniu terminarza dorocznych zjazdów kierowano się z jednej strony łącznością z miejscowymi odpustami, także rytmem przejeżdżających przez miasta rzesz podróżujących do Gdańska i z tego portu wracających. Po zbyciu zboża i innych płodów rolnych dysponowali oni gotówką, mogli nabywać wystawiane na drohiczyńskim jarmarku na św. Trójcę produkty, ale też mogli na tych kontraktach sprzedawać zakupione w Gdańsku i na Pomorzu towary kramne, niekiedy luksusowe, najczęściej jednak drobne wyroby cukiernicze, piernikarskie, sól, śledzie itd.

Zgodnie z postanowieniem dokumentu lokacyjnego miasta Drohiczyń, wystawionym przez Aleksandra Jagiellończyka 10 kwietnia 1498 r., mieszczanie otrzymali, prócz prawa magdeburskiego, 4 doroczne jarmarki; w Niedzielę Palmową, Boże Ciało, na Podwyższenie Krzyża Świętego 14 września, św. Szymona i Judę 28 października. Akt jednocześnie stwierdzał, że kupcy miast obcych oprócz wileńskich, połockich, trockich posiadających prawo wolnego handlu, bez specjalnego zezwolenia wójta i burmistrza nie mieli prawa handlować poza tymi 4 dorocznymi targami. W 1643 r. Władysław IV potwierdził ustawę konfraterni kupieckiej, od dawna istniejącej w Drohiczyń (taka konfraternia działała też w Łomży, ze statutem zatwierdzonym przez króla Zygmunta III). Ktokolwiek handlował towarem w Drohiczyń, musiał koniecznie zapisać się do tego cechu. Cudzoziemcy, Żydzi mogli targować tylko w dni jarmarczne.

W 1678 r. sejm ze względu na zniszczenie miasta Drohiczyń przez Szwedów i Rakoczego do dawnych jarmarków nadał jarmark w poniedziałek po niedzieli św. Trójcy, a po nim miał odbywać się jarmark w Mielniku. W mieście znajdowały się dwie



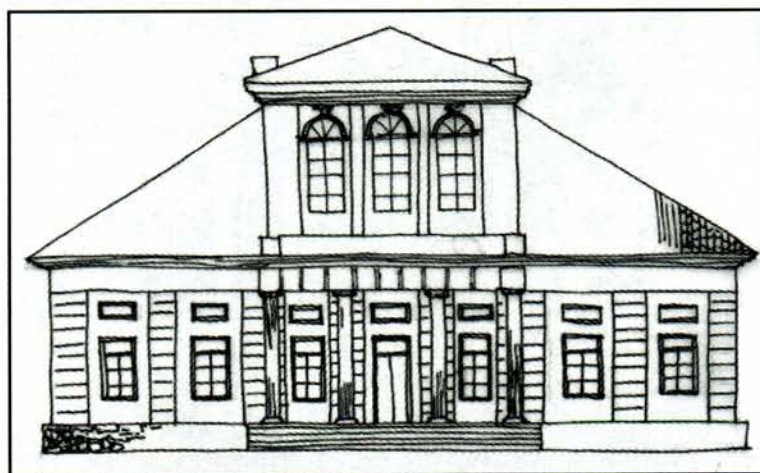
Drohiczyń. Kościół pojezuicki. Ołtarz św. Trójcy. Fot. sprzed 1939 r.

świątynie pod wezwaniem św. Trójcy – kościół farny i cerkiew monasterska na Kramczewskiej Górze. W 1776 r. Stanisław August Poniatowski dał staroście drohickiemu Janowi Ossolińskiemu przywilej na zaprowadzenie w Drohiczynie 12 jarmarków według kalendarza łacińskiego. Co miesiąc odbywał się w Drohiczynie jakiś jarmark. Podobnie było w innych miastach i wsiach targowych.

W Mielniku 16 października 1501 r. Aleksander Jagiellończyk, obdarzając to miasto prawem magdeburskim, zaprowadził cotygodniowy targ i trzy doroczne jarmarki: na Wszystkich Świętych, Narodzenie NMP, św. Piotra w Okowach (1 VIII). W 1560 r. tłumaczono upadek Mielnika budową mostu przez Bug: *Gościniec obrócono na Turnę i Siemiescicze. Jarmarków też i targów dobrych nie masz, a lud ubogi, acz nad portem, przedsię handlu żadnego, za ubóstwem, nie wiodą, jedno się rolą żywią.* W 1678 r. uzupełniono terminarz w Mielniku o dwutygodniowy jarmark po niedzieli św. Trójcy, w 1785 r. król Stanisław August ponowił dawne jarmarki i dodał trzy nowe.

Nad samym Bugiem, poza Drohiczynem i Mielnikiem, lokowano jeszcze tylko jedno miasto – Niemirów. 31 maja 1616 r. Zygmunt III na prośbę Stanisława Niemiry wystawił przywilej lokacyjny dla miasta Niwicze i określił targ tygodniowy w środę, a 2 jarmarki w święta męczeństwa św. Stanisława Biskupa i jesienne przeniesienie relikwii tego świętego (27 IX). Najwidoczniej handel w tych terminach całkowicie upadł, bo w 1774 r. Stanisław August na prośbę Michała Czartoryskiego, dziedzica Niemirowa, nadał kolejny przywilej na zaprowadzenie tam dwóch innych jarmarków. Natomiast targi cotygodniowe miały się odbywać w piątki i wtorki.

Targi w Boćkach były okazją do sprzedaży drewna, pieczywa, soli, tzw. rumówki, soli białej, skór. Najbardziej popularnym terminem cotygodniowych targów w XVII w. stała się niedziela. Kiedy w 1643 r. Janusz Radziwiłł potwierdzał prawa mieszczan w Orli, stwierdził: *acz według przywileju miały się targi we szrodę, jednak zwyczaju terażniejszego natenczas nie odmienając, pozwalam, aby z dalszej woli mojej w niedziele odprawowane były.*



Siemiatycze. Pałac Anny księżnej Jabłonowskiej z 1777 r., architekt S. B. Zug. Na podstawie rysunku Z. Vogla.

W 1723 r. Wysokie Mazowieckie uzyskało przywilej na jarmarki na Trzech Króli i Narodzenie NMP (8 IX). W Siemiatyczach do 1746 r. w niedziele sprzedawano i kupowano: skóry, łój, wosk, obuwie z safianu i skóry czarnej tj. jałowiczej, buty czarne, garnki. Od 8 stycznia 1542 r. w Siemiatyczach targi odbywały się w czwartki i dorocznie 3 jarmarki. Kolejne przywileje nadał w 1722 r. i w 1757 r. August III. „Gazeta Warszawska” z 24 lutego 1776 r. informowała: *Donosi się publice, jako podług dawnych przywilejów w dobrach dziedzicznych księżnej JM z książąt Sapiehów Jabło-*

*nowskiej, w województwie podlaskim ziemi drohickiej będących Siemiatyczach dwa jarmarki teraz są odnowione: jeden na św. Maciej, w lutym [24 lutego], drugi na św. Kajetana, w sierpniu [7 VIII] przypadają, na które wszystkich kupców krajowych i zagranicznych zapraszają i onym*

*wszelkie bezpieczeństwo od agramacji i wolność w handlu, na wszelkie gatunki towarów, z wygodnemi składami, stajniami etc. etc. upewniają.* W 1789 r. Stanisław August nadał jeszcze Siemiatyczom 4. niedzielny jarmark na św. Annę. W 1746 r. tamtejsi księża misjonarze podpisali umowę z miejscowym kahałem żydowskim o przeniesieniu handlu z niedzieli na czwartek, zaś Anna księżna Jabłonowska starając się o skasowanie handlu niedzielnego, wyznaczyła poniedziałek na targ w Siemiatyczach.

Na powstanie miast ważny wpływ miały szlaki komunikacyjne o zasięgu krajowym. Wielka Droga Litewska w XV-XVI w. prowadziła z Krakowa do Wilna przez Drohiczyn, Boćki, Bielsk, Narew, zaś trakt z Warszawy przez Grodno do Wilna wiódł w XVII-XVIII w. przez Zambrów. Miasto Milejczyce powstało w miejscu, gdzie znajdował się „stan” i zatrzymywał się podróżujący władca oraz jego dwór. Trakt ten wiódł z Mielnika, Brześcia do Bielska. Milejczyce otrzymały prawa miejskie od króla Zygmunta I 4 maja 1516 r. *Mieszczanie na rynku mieć powinni karczmy, browary, kotły pomierne i jatki wolne od wszelkiego płatu (...). Drzewo na budowę i dalsze potrzeby brać wolno w powiecie brzeskim o mil 4 od Milejczyc, prócz drzewa bartnego oraz z puszczy ziemskich. Wolno im w rzece Nurcu łowić ryby i raki, prócz naszego stawu. Dwa mieć będą wolne jarmarki na św. Stanisława w maju oraz na św. Barbarę.* Mieszczanie otrzymali także 108 włók ziemi.

W latach 1704-1708 Stanisław Antoni Szczuka, podkanclerzy litewski, właściciel Szczuczyna, wykupił rozdrobnione działki dóbr szlacheckich Osowiec, położone w województwie mazowieckim, przy granicy podlaskiego miasta Goniądz, naprzeciw przeprawy traktu królewskiego przez Biebrzę. Lokował tam miasto Marcinopol, nazwane na cześć jedyne go syna Marcina Leopolda. Po śmierci ojca 26 lipca 1724 r., przywilejem wystawionym w Szczuczynie, tenże Marcin Leopold Szczuka wystawił dokument dla mieszkańców dóbr Osowiec-Marcinopol. Jeszcze w 1743 r. Osowiec wzmiankowany był jako miasteczko pod nazwą Marcinopol.

## Targowiska wiejskie

Wymiana handlowa w dawnych czasach miała się odbywać jedynie w miastach. Jednak Podlasie było regionem, w którym licznie występowały targowiska wiejskie. Były to osady, które zyskiwały królewskie zezwolenie na targi i jarmarki, mimo że nie zamieszkiwała w nich ludność posługująca się prawem miejskim.

### Targowiska wiejskie, które zyskały królewskie zezwolenie na prowadzenie handlu w XVII i XVIII w.

Nazwa wsi targowej	Ziemia	Data	Przedmiot nadania
Bożejewo	wiska	1676	2 jarmarki
Czarna Cerkiewna	drohicka	1744	4 jarmarki
Chodorówka	powiat grodzieński	1681	4 jarmarki, 1 targ
Czyżew	nurska	1738	4 jarmarki, 1 targ
Dąbrowa	powiat grodzieński	1713	targi
Dąbrówka Kościelna	bielska	1662	2 jarmarki, 1 targ
Dobrzyjałowo		1789	1 targ
Dolistowo Stare	bielska	1724	jarmarki, targi

Dołubowo	drohicka	1662	3 jarmarki, 1 targ
		1688	1 jarmark „nowo powstający”
		1729	targi
Dziatkowice	drohicka	1661	targi
Granne Kościelne	drohicka	1789	1 targ
Grodzisk	drohicka	1708	targi
Faszcze Jabłoń	łomżyńska	1789	1 targ
Jabłonka Kościelna	drohicka	1739	2 jarmarki, targi
Juchnowiec Kościelny	bielska	1667	4 jarmarki, 1 targ
		1724	jarmarki, targi
Kulesze Kościelne	bielska	1755	jarmarki, targi
Kobylin Borzomy	bielska	1662	3 jarmarki
		1668	2 jarmarki, 1 targ
Kożany	bielska	1759	8 jarmarków
Mężenin	łomżyńska	1782	1 targ
Ostrożany	drohicka	1713	targi
Pietkowo	bielska	1788	1 targ
Pobikry	drohicka	1723	3 jarmarki, 2 targi
		1759	4 jarmarki, targi
Romany	łomżyńska	1766	3 jarmarki, 1 targ
Rudka		1664	2 jarmarki, 1 targ
		1728	jarmarki
Ryboły	bielska	1664	jarmarki
		1716	jarmarki
Sokoły	bielska	1713	1 targ
		1750	jarmarki
		1754	jarmarki, targi
		18 III 1776	6 jarmarków
Smiłdowo (Śniadowo)	łomżyńska	1703	4 jarmarki
Suwałki	powiat grodzieński	1710	2 jarmarki, 1 targ
Szczepankowo	łomżyńska	1775	12 jarmarków
Szumowo	łomżyńska	1731	1 targ
Tajno	bielska	1676	targi
Topczewo	bielska	1659	targi
		1699	2 jarmarki
Wyszonki Kościelne	bielska	1752	jarmarki, targi
Zawady	łomżyńska	1699	targi

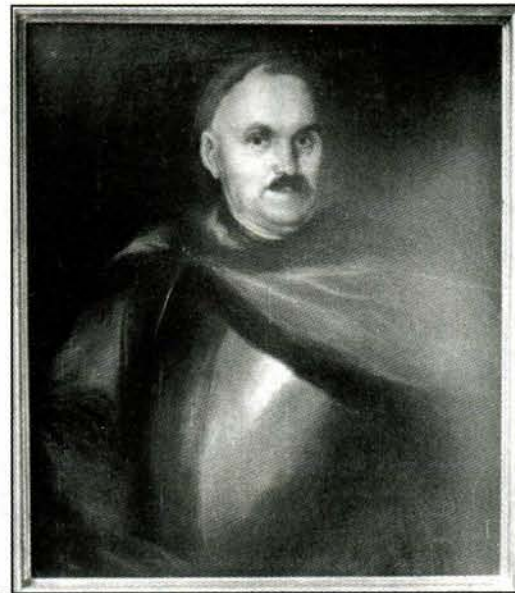
Sokoły przez długi czas pełniły funkcję wiejskiego targowiska przykościelnego, nim zyskały status miasta. Tam plac targowy zajmował grunty częściowo należące do parafii katolickiej, częściowo zaś do kilku szlacheckich właścicieli ziemskich. Przywilej Augusta II z 1713 r. reaktywował dawniej odbywające się targi niedzielne. Reliktem istnienia dwóch odbiorców targowego jest zachowany do dziś podział przedzielonego zabudową placu rynkowego w Sokołach – rynku przykościelnego w kształcie trójkąta i placu targowego prostokątnego na dawnych gruntach szlacheckich.

Niekiedy wsie targowe określano mianem miasteczka („opiddum”). Tak było m.in. w przypadku Dołubowa w 1688 r. W 1708 prawa targowe uzyskał położony w ziemi drohickiej Grodzisk. W 1774 r. Stanisław August dał dziedzicowi Rudki w ziemi drohickiej przywilej na 10 jarmarków.

Część z tych osad zamieszkiwali Żydzi posiadający tam swoje przykahałki. Byli to Żydzi zwani „parafianami”, przynależni do gmin-kahałów w Siemiatyczach, Ciechanowcu i Grodnie. Właścicielom ziemskim wystarczał przywilej na handel i nie starali się o prawa miejskie. W XVII-XVIII w. napływały nowe fale osadników żydowskich, uchodźców przed prześladowaniami w Niemczech, Rosji, Austrii i Prusach. Do osadnictwa w starych ośrodkach – miastach – nie dopuszczały ich tamtejsze „klany kahalne” monopolizujące źródła dochodów. Nie wpuszczały ich miasta królewskie wyjednujące u monarchów przywileje „de non tolerandis Iudeis”. Nowe fale osadnictwa żydowskiego szukały więc schronienia we włościach szlacheckich i poświętnych kościelnych. Około 1667 r. jeden z najpotężniejszych kahałów – tykociński – skarżył się na nowych osadników do sejmu Żydów Korony Polskiej – Waadu, na co uzyskał odpowiedź: *a teraz wtargnęli nowi przybysze w ich granice, okrążyli ze wszystkich stron, oblegają ich tak, że kahał tykociński z powodu przybyszów nie ma możliwości zdobywania żywności*. Waad zezwolił, by kahał tykociński *uważał na ludzi zamieszkałych we wszystkich wsiach Podlasia, a niemitych im mogą ścigać i usuwać*.

Osadą targową były m.in. Ostrożany. W 1752 r. król August III, na prośbę Ignacego Ciecierskiego, stolnika drohickiego, ustanowił 8 jarmarków „in oppido Ostrożany”. Ostrożany były sanktuarium maryjnym. Trzy terminy jarmarków w święta Matki Boskiej wypadały w dni odpustów kościelnych.

Zwiększany wymiar pańszczyzny w XVII i XVIII stuleciu pozostawiał ludności wiejskiej nieliczne dni wolne. Takim dniem była niedziela. Katolików obowiązywała bytność na niedzielnych nabożeństwach, a potrydencki Kościół trwał na stanowisku, by parafianie w tym dniu uczestniczyli w liturgii mszy św. w świątyniach parafialnych. Targowiska wiejskie i miejskie zlokalizowane były na placach przykościelnych czy też przycerkiewnych. Dodatkowo na wyznaczanie niedzieli na termin cotygodniowych targów wpływali Żydzi. Unikanie targów piątkowych, a przede wszystkim sobotnich, podyktowane było żydowskimi względami rytualnymi. W 1775 r. sejm na życzenie papieża przeniósł święta z dni powszechnych na niedzielę. Wówczas przywileje królewskie najczęściej wyznaczały poniedziałek jako dzień targowy, nie zaś sobotę, bardziej nadającą się do wymiany handlowej, umożliwiającej zaopatrzenie na dzień świąteczny.



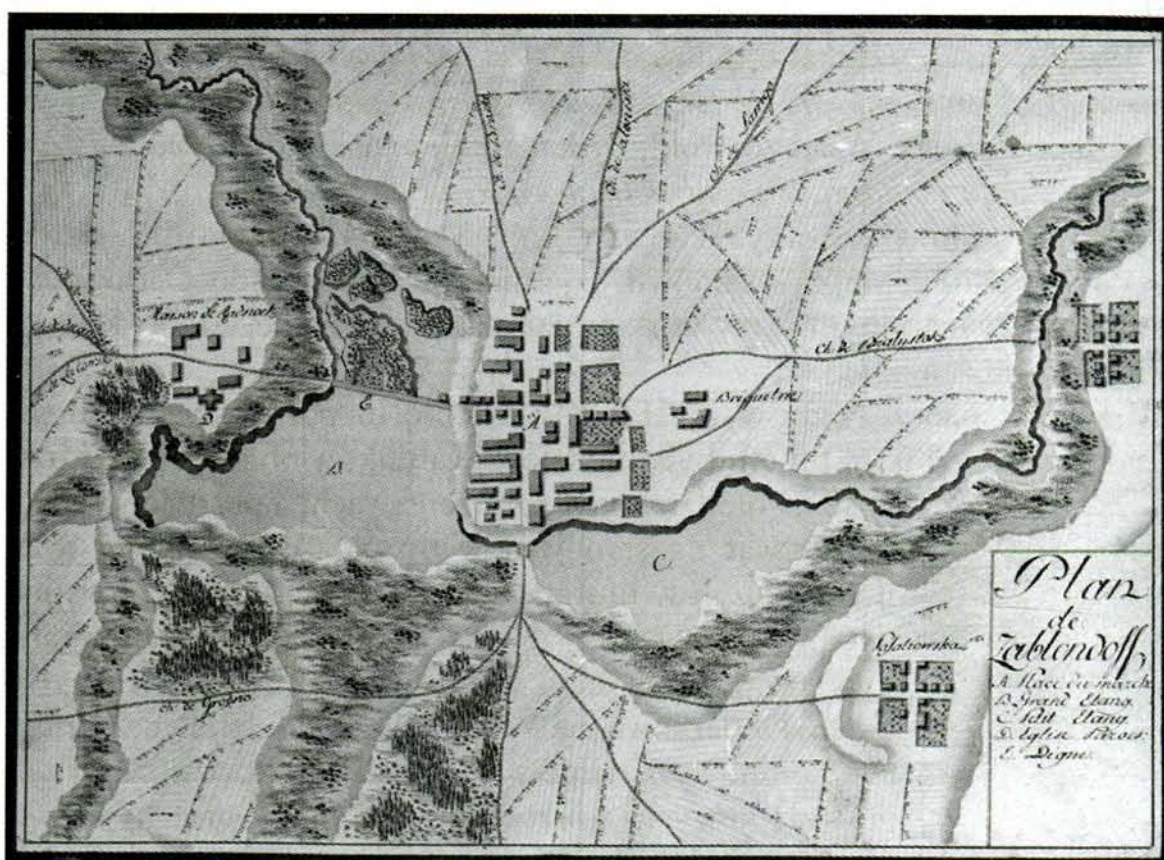
Baltazar Ciecierski,  
właściciel dóbr Ostrożany

Na prośbę dziedzica Jasionówki, decyzją królewską w 1642 roku nastąpiła *odmiana targu w Korycinie, niedzielnego na środę, w leśnictwie kuźnickim, aby przez to nie była przeszkoda w miasteczku Jasionówce Albrychta Kurzenieckiego, stolnika ziemi bielskiej*. Zdaje się jednak, że walka z nie-



dzielnym targowiskiem w Korycinie była bezskuteczna, bo dokument ten potwierdzany był kilkakrotnie. Problemy te wystąpiły także w Janowie, Chodorówce, Suchowoli.

Pierwsza wzmianka źródłowa o wsi chłopskiej Suwałki w dobrach wigierskich kamedułów pochodzi z 1688 r. Wieś „Nowina” Suwałki w 1690 r. liczyła 2 dymy. Od 1710 r. w Suwałkach znajdował się kościół będący filią parafii w Magdalenowie. 26 kwietnia 1710 r. August II na prośbę Kamedułów nadał wsi Suwałki prawo na targi i dwa jarmarki – na Znalezienia (3 V) i na Podwyższenia Krzyża Świętego (14 IX). Targi cotygodniowe miały odbywać się w niedziele. 13 grudnia 1715 r. kameduli nadali Suwałkom prawo miejskie. 2 marca 1720 r. przywilej królewski na prawo miejskie ustanowił 4 jarmarki. Miasto otrzymało herb z wyobrażeniem św. Romualda i św. Benedykta, patronów kamedułów, przy trzech górach z krzyżem i koroną. Król uwolnił miasto na lat 18 od podatków. Wymierzono 300 placów siedzibnych i dano miastu 83 włóki lasu. Żydom do osadzenia się wytyczono osobną ulicę.



Zabłudów. Plan miasta z XVIII w.

# DWORZEC KRÓLEWSKI W KNYSZYŃNIE W 1564 R.

0 0.5 Km



- 1- Dom Króla
- 2- Dom Wielki, stary
- 3- Dom Trzeci Wielki, stary, przy sadzie
- 4- Wrota
- 5- Drugi Dom, bokiem do gościńca stojący
- 6- Czwarły Dom, stary, podle ogroda
- 7- Spichlerz z piwnicą
- 8- Altana
- 9- Ogród ozdobny
- 10- Kuchnia Wielka
- 11- Kuchnia Wielka
- 12- Łaźnia z pogródkami
- 13- Piekarnia, stara
- 14- Browar
- 15- Sad owocowy
- 16- Sądawki przy dworcu
- 17- Młyn o dwóch kołach
- 18- Stajnie starościńskie
- 19- Most na rz. Jaskrance
- 20- Tartak
- 21- Gościniec Wielki
- 22- Zwierzyniec sarni i zajęcy
- 23- Zascianek Dworny Wojtowski
- 24- Nowa Grobla
- 25- kościół par. św. Jana
- 26- Stary Rynek
- 27- jurydyka kościelna
- 28- Grunty kościelna i szpitala p.w. św. Marka
- 29- Nowy Rynek, zwany Kozim
- 30- dwór Jakuba Zaleskiego, pisarza dwornego
- 31- dwa dwory Ostafiego Wołowicza (w jednym z nich zbór kalwiński)
- 32- dwór i plac Wawrzyńca Wojny, pisarza i podskarbiego nadwornego WKL
- 33- dom Rozdama Klimunta, ślusarza JKM
- 34- dwór Jana Duńskiego, podskarbiego nadwornego koronnego
- 35- dom Stanisława, kucharza JKM
- 36- dwór Macieja Żalińskiego, pisarza skarbu dwornego JKM
- 37- dwór Floriana Łobeskiego, podstarostego tykockiego
- 38- dom Daniela i Bartolomeo Moreto, kawałkatorów JKM
- 39- dom Stanisława Mężika, kuśnierza JKM
- 40- cerkiew św. Spasa
- 41- plac żebraków ze szpitala św. Marka
- 42- dom popa ruskiego
- 43- dom Jana Mielkowicza, rybaka JKM
- 44- dom Marcina Żydka, lokaja JKM
- 45- dom Sebastiana, siodlarza JKM
- 46- dom rymarza
- 47- dom Jana, ślusarza stadniny JKM
- 48- dom Jana Dzierżanowskiego, leśniczego JKM
- 49- ogródnicy dworscy
- 50- wygon koniuszni starościńskiej
- 51- dom puszkarza JKM

oprac. Józef Maroszek,  
Tomasz Popławski, 1998 r.  
ROSIOSK Białystok



Fresk z wnętrza cerkwi  
Zwiastowania NMP w Supraślu  
przedstawiający św. Dymitra (?),  
po 1509 r.

Tykocin, klasztor pobernardyński,  
krzyż z Pasją Chrystusa, z ok. 1479 r.,  
fot. Józef Maroszek.

Gryzelda z Wodyńskich Sapieżyna,  
córka Jana Wodyńskiego,  
wojewody podlaskiego (zm. 1633 r.).  
Portret z 1636 r.,  
z kościoła brygidek w Grodnie.



# Struktura stanowa społeczeństwa w XIV-XVIII w.

Józef Maroszek

## Rycerstwo – szlachta

Podstawowe znaczenie dla funkcjonowania na terenie Podlasia osadnictwa rycerskiego miał fakt pozostawiania w średniowieczu w granicach historycznego Mazowsza. Książę Janusz I najwięcej ziemi rozdał drobnemu rycerstwu przenoszącemu się z zachodnich ziem mazowieckich. Podstawą służby rycerskiej na Mazowszu było stawianie jednego rycerza z 10 włók, stąd też przeważnie tylko tyle ziemi liczył areał, z zaznaczeniem w akcie nadania, że posiadacz tych włók i jego sukcesorzy zostali zobowiązani stanąć na wojnę w uzbrojeniu i konno. Jeśli na nowe ziemie przenosiło się więcej mężczyzn z rodziny (kilku braci lub ojców z dorosłymi synami), wówczas książę czasami dawał lub sprzedawał odpowiednio więcej ziemi. Bracia najczęściej od razu dzielili się nadaniem i osiedlali się osobno. Na podstawie jednego przywileju mogło powstać kilka wsi.

Janusz I lokował wiele miast i osadził wiele wsi w ziemiach wiskiej i łomżyńskiej. Początkowo osiedlał okolice nadbiebrzańskie i nadnarwiańskie. Zwycięstwo grunwaldzkie zapoczątkowało proces osiedlania puszczy nadgranicznej, następnie przesunął się bardziej na północ i wschód. Na przestrzeni lat 1410-1425 powstały załężki pierwszych wsi w puszczy nad Wisłą. Dokumentów darowizn i sprzedaży dokonanych przez księcia mazowieckiego na terenie ziemi wiskiej zachowało się bardzo dużo. Początki osadnictwa przypadły na około 1416 r., ale głównie realizowało ten proces w latach 1417-1424. Powstały wówczas załężki około 66 wsi, a więc prawie wszystkich tu istniejących. W latach tych rozdano co najmniej 1240 włók w 56 znanych nadaniach. Charakterystyczne, że rycerzy polskich na terenach obecnego województwa podlaskiego osiedlał również wielki książę Witold.

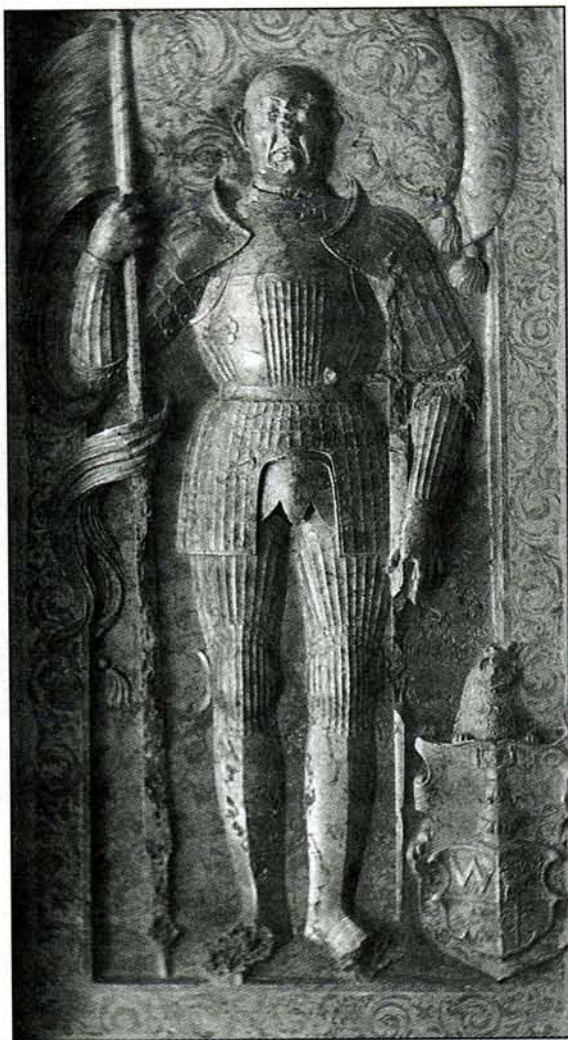
Wiktor Ossoliński, właściciel dóbr Rudka, w 1848 r. napisał o dawnej szlachcie podlaskiej, że *nigdy bez karabeli u boku do kościoła nie przybywała, a częstokroć przy nich za sochą w pole wychodziła, zawsze gotowa za lada uniwersałem lub wieściami wyruszyć z domu na sejmy, sejmy, konfederacje lub rekonfederacje*. Niektórzy z przekąsem mawiali: *Szlachcic podlaski ma piasek, lasek i karaski* lub: *Fortun sześć, a nie ma co jeść*. O szlachcie podlaskiej zamieszkującej ziemię bielską, drohicką i mielnicką krążyły po Polsce żartobliwe przysłowia: *Fortuna szlachcica podlaskiego długa jak bicz, szeroka jak nóż, a głęboka, aż do samego środka Ziemi; Szlachcic podlaski ma błotko i karaski; Bór – leszczyna, wróbel – zwierzyna, gołębie – dobytek, serwatka – napitek, ryby – karaski, wiwat szlachcic podlaski!; Szlachcic podlaski z małej chatupki; Kiszka podlaska (przez wisko chudych szlachciców); Gdzie idziesz? Do Tykocina, zaskarżyć pana Marcina, że u mego syna wybił szybkę z okna; Choć nie umiem czytać, ani pisać, ale królem mogę zostać; Choć tata na łacie, kłaniam panie bracie; Z kordem a bosu; Choć mam fortunę nie szeroką, ale długą, wysoką i głęboką; Jak pies na jednej fortunie usiądzie, trzyma ogon na drugiej*.

Znane są od 1513 r. popisy wojsk litewskich obejmujące teren Podlasia. W 1565 r. na popis stawiło się 308 osób, natomiast w 1567 r. już 3697 osób. W 1565 roku cechą charakterystyczną wyposażenia bojowego szlachcica podlaskiego był kaftan skórzany i osz-

czep, dwa lata później w uzbrojeniu ochronnym szlachty z ziemi bielskiej wymieniono: przyłbic – 283, pancerzy – 203, zbroi – 22. Rosła liczba broni białej, najwięcej było oszczepów i rohatyn, dość znaczny wzrost zarysował się w stanie posiadania mieczy i kordów. Z broni palnej odnotowano 82 rusznice i 5 arkebuzów. W 2. poł. XVI w. kronikarz Aleksander Gwagnin szacował (z przesadą?), że sama ziemia bielska na pospolite ruszenie mogła wystawić 20 tysięcy szlachty. Spośród 630 wsi tej ziemi aż 460 było zamieszkałych przez drobną szlachtę. Podobnie było w ziemi drohickiej, mielnickiej, łomżyńskiej i wiskiej.

Zygmunt Gloger obliczył, że w 1775 r. w całym ówczesnym województwie podlaskim mieszkało sto kilkanaście tysięcy szlachciców. Zaścianki drobnoszlacheckie mnożyły się razem z kolejnymi działami rodzinnymi i wyodrębniały się w samodzielne osady. Stanowiły one nieodłączny element podlaskiego krajobrazu. Pierwotne osady zakładane były przez rody i przybierały nazwy od nazwiska lub herbu. Wskutek działów ich filie miały zwykle nazwy dwuczłonowe. Przykładów jest bardzo wiele, np. na terenie puszczy Długa Dąbrowa powstały liczne wsie z pierwszym członem Dąbrowa i drugim: Bybytki, Wielka Wilki, Cherubiny, Gogole, Zabłotne, Kaski, Kity, Łazy, Michałki, Moczydły, Nowawieś,

Tworki, Szatanki. Podobnie było z Łapami, gdzie wsie nosiły drugi człon: Rechy, Brusięta, Barwiki, Korczaki, Pluśniaki, Wągle, Wity, Zięcie (Zięciuki), Kosmyki, Łazie, Stryjce, Wojtysze, Goździki, Dębowizna, Bociany.



Wilno. Katedra. Płyta nagrobna Olbrachta Gasztołda, kanclerza wielkiego litewskiego, właściciela dóbr Tykocin. Fot. Zilinskas.

## Bojarzy hospodarscy i wielkopańscy

Władcy, a pewnie w największym stopniu wielki książę Witold, aby umocnić swe panowanie na ziemiach ciężących do Mazowsza, osadzali pod grodami i przy głównych szlakach komunikacyjnych ludność na prawie bojarским. Powstały osobne wysępki bojarские: pod Mielnikiem Moszczona, pod Drohiczyńem Putkowice i Tonkiele, pod Bielskiem Hryniewiczze i Bańki, pod Brańskiem Kiersnowo, Poletyły, Szpaki i Szumki, na drodze z Brześcia do Brańska Saki (w okolicach Kleszczel), inne Saki na Wielkim Gościńcu Litewskim pomiędzy Bielskiem a miastem Narew, jeszcze inne Saki na tymże trakcie na wschód od miasta Narew. Dróg wiodących do zamku Suraż strzegli bojarzy w: Chodorach, Szerechosach, Zimnochach, Kościanach, Ostaszach, Hołówkach, Oksztulach, Borowskich-Makarach, Leszni i chyba w Horodnianach. Pod Narwią znajdowały się inne bojarские wsie: Ancuty, Rohozy i Żywkowo.

Bojarzy byli ludnością wolną osobiście, zwolnioną z pańszczyzny, opłat naturalnych i pieniężnych. Początkowo dzielili się na trzy kategorie: pancernych (zobowiązanych do posługi wojennej), putnych (zobowiązanych do posługi „listowej”, okresowego dostarczania zboża dworskiego do spławu i ściągania podatków) oraz służków. Bojarów od drobnej szlachty różniły: pochodzenie, język i często (choć nie zawsze) wyznanie. Sąsiedztwo mazowieckich, drobnoszlacheckich osad z polskim prawem i atrakcyjną kulturą sprawiło, że większość bojarów przyjęła ten sam status i wzorce. Podlasie coraz bardziej upodabniało się do Korony, gdzie istniały już tylko cztery stany.

Bojarzy pancerni ostatecznie utożsamili się ze szlachtą, zrównując się w kategorii społecznej z rycerskimi osadnikami mazowieckimi (np. Szmurły i Poletyły). Nabywali oni prawa dziedziczne wobec ziemi i mogli nią dowolnie dysponować. Na wojnę stawali wraz z ogółem szlachty w jednych chorągwiach. Po 1569 r. egzystowały już tylko grupy bojarów putnych i służków. Bojarzy putni we włościach królewskich posiadali najczęściej, w myśl ustawy włócznej z 1557 r., po 2 włóki gruntu. Nie podlegali ziemskim sądom, a przysądom starostów.

Część bojarów podlaskich zamieszkiwała we włościach wielkopańskich: Gasztołdów (w dobrach tykocińskich), Chodkiewiczów (w dobrach zabłudowskich), Sapiehów (w dobrach boćkowskich), Raczkowiczów (dobra białostockie, dowspudzkie). Wsie bojarские, zamieszkane przez Mazowszan, skupiały się w dwóch grupach, przy samej granicy pruskiej. Jedna grupa była w dobrach Dowspuda Wołłowiczów, a druga na granicy dóbr Dowspudy Bakalarzewskiej z Raczkowską, na zachód od jeziora Bolesty. Widocznie konieczność obrony przed Krzyżakami stała się przyczyną osiedlenia tutaj drobnej szlachty polskiej. Podobną grupę założono w XV i początkach XVI w. pod Rajgrodem.

Szczególną walkę o utrzymanie niezależności od Radziwiłłów stoczyła szlachta zamieszkała w dobrach goniądzko-rajgrodzkich. Przywilejem wystawionym 1 stycznia 1509 r. Zygmunt I nadał dobra rajgrodzko-goniądzkie wojewodzie trockiemu Mikołajowi Radziwiłłowi. Radziwiłłowie mieli nie tylko poddanych chłopów i mieszczan, ale także własną szlachtę z majątkami różnej wielkości i obowiązkiem służby wojskowej, sądownictwo, hierarchię urzędniczą (np. koniuszy, skarbnik, marszałek). Szlachta goniądzka kierowała do króla skargi na Radziwiłłów, między innymi za bezprawne zmuszanie do niezwykłych służb, opłat pieniężnych i uczestnictwa w łowach. W 1529 r. szlachta ponowiła sprawę swego poddaństwa przed sądem królewskim. Zapadł wyrok wyzwalający spod jurysdykcji i ucisku Radziwiłłów tych, którzy wywiedli swe szlachectwo.

Dobra własne króla Zygmunta Augusta opierały się w dużej mierze na własności wielkopańskiej, pozyskanej po Gasztołdach i od Radziwiłłów. Zamieszkiwali w nich i bojarzy, którzy w momencie, gdy całe majątki przeszły do własności króla, mieli ambicje stać się szlachtą z pełnymi prawami. Kwestia ta znalazła odbicie w sporze, jaki rozgorzał w czasie bezkrólewia w 1587 r. po śmierci króla Stefana Batorego. Zamieszkująca we włościach radziwiłłowskich, gasztołdowskich czy nawet zygmuntońskiej domenie jagiellońskiej szlachta rzeczywiście znacznie różniła się pozycją społeczną od reszty szlachty podlaskiej obdarzonej prawem polskim, a nie litewskim. Pewnie jednym z najważniejszych powodów tego stanu była kwestia obronności m.in. twierdzy tykocińskiej i zamku goniądzkiego, a także potrzeba dużej dyspozycyjności w zakresie usług komunikacyjnych i wojennych mieszkańców północnego Podlasia.

## Sądy ziemskie i grodzkie

Roki sądowe ziemskie w XV-XVIII w. odbywały się dla województwa podlaskiego w Drohiczynie i Mielniku, dla ziemi bielskiej w Brańsku (od 1430 r.), Surażu i Tykocinie (od 1581 r.), dla województwa mazowieckiego w Wiźnie, Łomży, Kolnie, Ostrołęce, Zambrowie, Wąsoszu, Radziłowie i Nurze, dla województwa trockiego w Grodnie, dla województwa nowogródzkiego w Wołkowysku, dla województwa brzesko-litewskiego w Brześciu.

Sądy ziemskie zajmowały się sprawami cywilnymi, majątkowymi, zaś kwestiami kryminalnymi zajmowały się sądy grodzkie. Dotyczyło to listy czterech przestępstw, ustalonej w 1423 r. w statucie wareckim, za które szlachcic sądzony był przez sąd grodzki: podpalenie, zbrojny najazd, rozbój na drodze publicznej, gwałt. Sądy grodzkie dla ziem dzisiejszego Podlasia odbywały się w Drohiczynie, Mielniku, Brańsku, Goniądzu, Brześciu Litewskim, Grodnie, Mereczu, Wiźnie, Zambrowie i Łomży.

W 1532 r. szlachta ziemi bielskiej, licząc na poparcie królowej Bony, zaczęła zdecydowanie domagać się zrównania jej w prawach ze szlachtą polską. Ostro temu sprzeciwił się Olbracht Gasztołd, wojewoda wileński, kanclerz Wielkiego Księstwa Litewskiego, od 1513 r. starosta bielski, od 1522 r. dzierżawca brański. Ziemianie bielscy postanowili dobrowolnie opodatkować się i zebrane pieniądze przekazać królowej Bonie, by mogła wykupić „Bielszczyznę” i uwolnić ją od „ucisków” starosty. Gasztołd zablokował odbywanie się posiedzeń sądu ziemskiego w Brańsku. Król Zygmunt I skierował do Brańska, dla sprawowania funkcji sądowych, swego wysłannika. Wówczas Gasztołd uniemożliwił wykonywanie powinności sądowych poprzez ukrycie u plebana brańskiego akt sądowych. Szlachta i mieszczenie ziemi bielskiej zebrali jednak odpowiednią ilość pieniędzy, więc 22 grudnia 1533 r. Bona wykupiła z rąk Olbrachta Gasztołda ziemię bielską z miastami: Bielskiem, Brańskiem, Kleszczelami, Narwią i Surażem.

Z listu królowej Bony do Zygmunta Augusta z 1548 r. dowiadujemy się, że przewidywano stworzenie w Tykocinie centrum administracyjnego i sądowego północnego Podlasia przez przeniesienie sądów ziemskich z Brańska. Bona sprzeciwiała się temu, *ponieważ pod Brańskiem daleko więcej znajduje się szlachty niż pod Tykocinem...* W 1581 r. sejm na wniosek posłów województwa podlaskiego ustanowił jednak roki ziemskie w Tykocinie.

1 czerwca 1665 r. zebrany na rokach sądowych tykocińskich sąd ziemski odnotował manifest okolicznej szlachty o zniszczeniu wszystkich ziemskich akt tykocińskich. Podobnie było z księgami ziemskimi suraskimi, zniszczonymi przez Szwedów, Moskali, Prusaków oraz przechodzących „gości”. Pożar w 1709 r. zniszczył część archiwum ziemskiego ziemi bielskiej, które mieściło się przy kościele w Brańsku. Podobny był los także innych zasobów ksiąg, co bardzo zubożyło naszą wiedzę o dawnych dziejach Podlasia.

## Żydzi

Żydzi stanowili w czasach feudalizmu odrębny obok duchowieństwa, szlachty i chłopów stan społeczny. Pojedynczy Żydzi pojawili się na Podlasiu w II połowie XV w., jednak najpomyślniejszy rozwój ich osiedlania się nastąpił w drugim dziesiętku XVI w. Miało to związek ze zmianą traktów handlowych. W 1520 r., w trakcie wojny z Zakonem

Krzyżackim, nastąpiło zahamowanie dowozu soli do komory celnej w Kownie. Wobec tego transport soli do WKL skierował się na rzeki Bug i Narew. Władca ustanowił dwie komory celne, jedną w pobliżu Bugu, w Ciechanowcu-Wysokim, a drugą w Tykocinie. W konsekwencji nowego przebiegu szlaku solnego na Litwę w 1522 r. właściciel Tykocina Gasztołd osadził w mieście gminę żydowską, szybko bogaczącą się. Domyślać się można, że wówczas powstał i drugi co do znaczenia w regionie kahał żydowski – w Ciechanowcu, bo celna komora ciechanowiecka działała jeszcze w 1569 r.

Miasta królewskie starały się o przywileje *de non tolerandis Iudeis*, zakazujące osiedlania się Żydów na gruntach i placach miejskich. Prawa takie posiadały m.in. Goniądz i Knyszyn. Żydzi, którzy mimo to zamieszkiwali w miastach z takim przywilejem, „siedzieli” na gruntach i placach starościńskich oraz wójtowskich, niepodlegających władzy magistratu. W Goniądzu zamieszkali na miejscu spalonego w 1621 r. zamku radziwiłłowskiego, a w Knyszynie na miejscu ogrodników dwornych nieistniejącego już w XVIII w. dworca królewskiego Zygmunta Augusta. W Augustowie Żydzi zamieszkiwali na terenie jurydyki cerkiewnej.

Zamieszkaniu na gruntach miejskich miast posiadających prawo *de non tolerandis Iudeis* sprzyjały zniszczenia doby potopu szwedzkiego i Moskiewszczyzny oraz wojny północnej w XVIII w. W powiecie grodzieńskim woj. trockiego, przy granicy pruskiej, największe skupiska żydowskie w końcu XVIII w. znajdowały się w Raczkach (aż 73% ogółu mieszkańców), Bakalarzewie (46%) i Wiżajnach (36%).

W 1635 r. Krzysztof Radziwiłł zezwolił na budowę bożnicy i szpitala w Zabłudowie oraz dał „rolę na pogrzeby żydowskie”. 3 kwietnia 1638 r. Radziwiłł w odpowiedzi na suplikę Żydów zabłudowskich pisał: *Na tym placu, który im jest od Was [urzędników zabłudowskich] ukazany, dla odległości i niewczesności miejsca bożnicę budować nie mogą, przenieść pozwoliłem. Miejsce, w ul. Surazkiej, pięć placów od Rynku odjąwszy, na szóstym pozwoliłem im bożnicę stawiać.* Nie ta jednak świątynia dotrwała do 1941 r., lecz późniejsza z 1709 r. (taka data widniała na belce tramu). W 1645 r. Janusz Radziwiłł określił prawa Żydów w Zabłudowie. Władzę sądową nad nimi miał sprawować dwór zabłudowski, czyli tzw. sąd zamkowy. Dekret warował, by Żydzi nie bluźnili przeciwko wierze chrześcijańskiej i imieniu Jezusa Chrystusa. Z innego dekretu komisarskiego, z 1662 r., dowiadujemy się, że Żydzi nie mają być karani: postronkiem, kijem, gąsiorem, ani *nieszwycajnym karaniem*, tylko płacić grzywny lub siedzieć w wieży zamkowej. Z supliki z ok. 1688 r. wiemy, że Żydzi zaczęli zajmować ulice, które nie były przewidziane do zasiedlenia przez nich. Zamieszkali już nie tylko przy głównej ulicy Surazkiej, ale i przy Rynku, ul. Choro-



Wysokie Mazowieckie. Bożnica. Rys. Z. Gloger.



skiej, a nawet ul. Bielskiej. Tymczasem, jak twierdzono, chrześcijanie byli zmuszeni usuwać się z miasta *na zatyłkach tylko gnieźdząc się i mieszkając, żadnego pożytku za Żydami mieć nie mogą*. Szczególna walka między chrześcijanami i Żydami rozgorzała na tle budowania na siedliskach miejskich winnic, browarów i słodowni.

W XVII-XVIII w. funkcjonowało przekonanie o konieczności osadzenia Żydów celem uzyskania czy też utrzymania charakteru handlowego osady. Dążąc do rozwoju ekonomicznego oraz powstrzymania konkurencji ze strony pobliskiego Krasnopola, dominikanie z Sejn **zdecydowali się na osiedlenie w mieście Żydów**.

W 1663 r. Żydzi białostoccy opłacili podatek od 75 osób. Jeszcze w 1692 r. należeli do kahału tykocińskiego, później utworzyli odrębną gminę. Najstarszą bożnicę wybudowano w 1715 r., a w 1764 r. wzniesli Wielką Synagogę. W 1692 r. na mocy przywileju dziedziec Stefan Mikołaj Branicki lokował miasto Białystok. Zamienił z plebanem przyległe do rezydencji tereny, na których już wcześniej rozwinęło się wiejskie targowisko z nieforemnym trójkątnym rynkiem. Nadał przy gościńcu suraskim osiedlającym się w Białymstoku Żydom obszar gruntów, zwany Chanajki, na którym założyli oni swą dzielnicę, zbudowali wspomnianą synagogę, zwaną Starą Bożnicą, oraz urządzili mogiłki. Prócz Rynku zamieszkiwali także przy ulicach: Niemieckiej (dziś Kilińskiego), wiodącej do rezydencji, Wasilkowskiej (dziś Sienkiewicza), przechodzącej w gościniec grodzieński, Suraskiej i Choroskiej (dziś nieistniejąca). Z obecnością Żydów w powstającym mieście Białystok wiąże się oskarżenie o mord rytualny na późniejszym świętym młodzieńcu Gabrielu Zabłudowskim. Według wersji rozpatrywanej przed sądem, został on zabrany 11 kwietnia 1690 r. przez arendarza żydowskiego do Białegostoku, zamknięty w piwnicy, gdzie dokonano na nim mordu, a martwe ciało porzucono na polu obsianym zbożem koło Zwierek. Odbył się w magdeburgii zabłudowskiej proces o zabójstwo Gabriela, ukarano domniemych winnych. Powstaje pytanie, czy oskarżenie o mord rytualny na Gabrielu było elementem walki, jaki kahał Żydów z Zabłudowa (w jego władzy pozostawały też Dojlidy, Skorupy, Dojnowa, Solniki i Olmonty) stoczył z obcą grupą współwyznawców, przybyłą prawdopodobnie z Brześcia.

W XVI-XVIII w. trwał spór pomiędzy kahałami Tykocina i Grodna o kontrolę nad przykahałkami żydowskimi na pograniczu Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. W liście sejmu Żydów Korony do kahału grodzieńskiego z 1653 r. wymieniono Wasilków, *w którym niedawno osiedlili się Żydzi Choroszczy*. Do wzrostu liczebności ludności żydowskiej w miastach Podlasia i Grodzieńszczyzny w tym czasie, oprócz przyrostu naturalnego, przyczyniła się emigracja Żydów wywołana wojną trzydziestoletnią i powstaniem Chmielnickiego.

29 grudnia 1698 r. August II potwierdził prawa poprzednio nadane Żydom Wielkiego Księstwa Litewskiego. Król zezwolił na prowadzenie handlu, wyrób gorzałki i piwa, dał prawo do kupienia placu na wybudowanie szkoły (bożnicy), trzymanie i zbudowanie kramów w rynku, wybudowanie kopiszcza dla grzebania zmarłych, łaźni dla obrzędowego oczyszczenia kobiet, pozwolenie na wywóz drzewa na opał z Puszczy Sokolskiej. W 1698 r. August II wydał też przywilej zezwalający mieszkać, osiedlać się, budować kramy, założyć cmentarz i posiadać bożnicę, czyli tzw. szkołę, w „miejscu” zwanym Sucha Wola, w powiecie grodzieńskim.

Zezwolenia na budowę synagogi w Janowie Żydzi uzyskali w 1719 r. od biskupa wileńskiego Konstantego Brzostowskiego, o czym ostatecznie zdecydował biskup Michał Zienkiewicz w 1736 r. Do budowy bożnicy przyczynił się Jerzy Stanisław Sapieha, który wniósł swój wkład finansowy. 6 września 1763 r. biskup wileński zezwolił Żydom augustowskim na wybudowanie synagogi i szkoły oraz założenie poza miastem cmentarza. W zamian za to Żydzi zadeklarowali się do dawania corocznie kościołowi tamtejszemu „dwie ćwierci mięsa wołowego i kamień łozu”. Efekt był zaskakujący – o ile w 1740 r. w mieście mieszkało 11, to w 1765 już 239 Żydów.

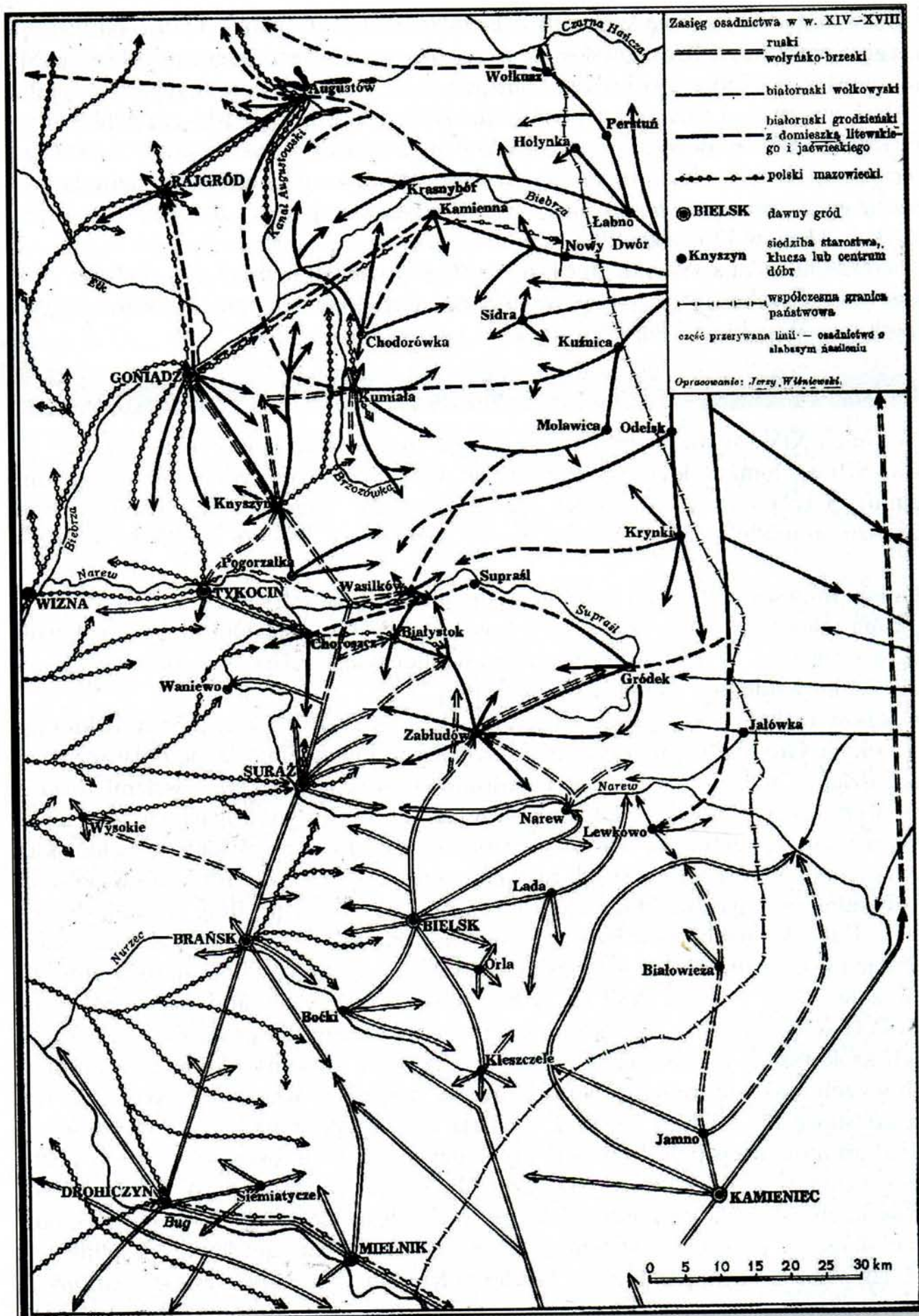
W 1723 r. Żydzi z Wysokiego Mazowieckiego tworzyli przykahalek podległy gminie okręgowej w Ciechanowcu, jednak w 1765 r. stwierdzono istnienie samodzielnej gminy żydowskiej w Wysokiem Mazowieckiem.

## Chłopi

W końcu XIV i w pierwszej poł. XV w., głównie w latach 1400-1426, powstały załązki około 570 wsi łomżyńskich, uformowała się w swym zasadniczym zrębie sieć osadnicza obejmująca całą ziemię łomżyńską, ale bez terenów Zagajnicy, Czerwonego Boru i Puszczy Zambrowskiej, na których osadnictwo pojawiło się dopiero w okresie nowożytnym.

Chłopi litewscy najliczniej osiedlili się na terenie Puszczy Mereckiej. Ludność litewska, która mieszkała z dala od terenów kolonizacji polskiej, słabiej ulegała wpływom przybyszów z zachodu. W inwentarzu starostwa wiłajęńskiego z 1642 r. rzadko można spotkać nazwiska litewskie przybierające formę polską.

Ludność ruska osiedlająca się na terenie Puszczy Przełomskiej i Perstuńskiej pochodziła z okolic Grodna. Dobra prywatne, wcześniej usamodzielnione, po odłączeniu ich w wyniku działów rodzinnych od starych ośrodków, straciły kontakt z wsiami ruskimi i pod wpływem sąsiednich wsi polskich na Mazurach i polskich wsi bojarskich szybciej się polszczyły niż wsie leśnictw. Już w 1639 r. wśród osoczników perstuńskich i przełomskich we wsiach zachodnich przy nazwiskach ruskich przeważają imiona polskie lub w polskich formach. Osadnictwo mazowieckie zajęło tereny mniej więcej po linię Samułki-Boćki-Drohiczyn. Dalej ku wschodowi były wsie ruskie i tereny puszczańskie, skolonizowane przez wielkich książąt litewskich. Chłopskie osadnictwo ruskie na Podlasiu ukształtowało się przeważnie w XV i 1. poł. XVI w. W latyfundiach i dobrach średnich osiedlała się w XVI i XVII w. przeważnie ludność ruska. Duże znaczenie dla procesów osadniczych w dobrach królewskich miała ustawa z 1557 r. – pomiaru włóczna i komasacja gruntów w starych wsiach, która przyniosła uporządkowanie stosunków własnościowych. Dała ona jednolitą podstawę dla nowych wsi oraz wywarła wielki wpływ na kształt, wielkość wsi i na rozkład gruntów wiejskich. Konflikty pomiędzy chłopami a dworem dotyczyły obciążeń pańszczyźnianych. Wyjątkowo dochodziło do krwawych zdarzeń. W 1700 r. chłopi z Bacik Średnich zabili Pawła Zaszczyńskiego, podstolego ziemi i podstarościego grodzkiego mielnickiego, posesora zastawnego dóbr ziemskich należących do Ossolińskich. Chłopi ci, jak pisze w swym pamiętniku Wiktoryn Kuczyński, *w Drohiczynie słuszną karę za zbrodnię odebrali*.



Kierunki i zasięgi osadnictwa w wiekach XIV-XVIII na terenie Podlasia. Opracował J. Wiśniewski.

# Wielcy panowie i magnateria na Podlasiu

Józef Maroszek

## Wielka własność ziemska

Podlasie w XVI w. stanowiło krainę przede wszystkim drobnej szlachty i królewszczyzn, w której latyfundia możnowładcze nie zdołały się rozwinąć, zaś dobra kościelne nigdy nie osiągnęły większych rozmiarów. W XVI-XVIII w. na terenie regionu kulturowego Podlasia największymi wielkopańskimi dobrami ziemskimi były majątności: Ciechanowiec, Siemiatycze, Zabłudów, Goniądz, Białystok, Krasnybór, Tykocin, Orla, Boćki, Dowspuda, Rudka, Bakalarzewo, Sidra, Narewka, Ostrożany, Wysokie Mazowieckie, Jasionówka. Należały one do Kisków, Chodkiewiczów, Chreptowiczów, Gasztołdów, Radziwiłłów, Sapiehów, Kurzenieckich, Wołłowiczów, Raczkowiczów.

Książęta mazowieccy poczynili nadania dla możniejszych rodzin. Ciechanowiec około 1428 r. otrzymał Paweł Strumiło z Dmoszyna, który zapoczątkował ród Ciechanowieckich. Dwaj jego synowie Maciej i Piotr podzielili pomiędzy siebie dobra wzdłuż rzeki Nurzec. Od Macieja pochodziły dwie gałęzie rodu Ciechanowieckich: starsza, która dziedziczyła na prawobrzeżnym Ciechanowcu, wygasła w połowie XVI w., i młodsza, która wyniosła się na Litwę i istnieje do dziś. Synem Piotra Strumiły był Stanisław, zwany Kiską, od którego pochodzili Kiskowie, właściciele Ciechanowca do 1624 r. W 1703 r. Franciszek Maksymilian Ossoliński nabył od rodziny Broemerów majątek Ciechanowiec, wystawił pewnie w latach 20. XVIII w. okazały dwór. W jego mury wkomponowano wieżę pozostałą po dawnym zamku Kisków. W 1738 r. Franciszek Maksymilian Ossoliński przekazał swemu synowi Tomaszowi Konstantemu Ossolińskiemu dobra Ciechanowiec, Baciki Średnie i Czartajew.

Siemiatycze otrzymał w 1443 r. Boruta z Falent, który po zajęciu Podlasia przez Litwę wrócił na Mazowsze. Wówczas Kazimierz Jagiellończyk nadał Siemiatycze Michałowi Kmicie Sudymontowiczowi z Chożowa. Michał Kmita zmarł bezpotomnie, a Siemiatycze przeszły na własność jego brata Olechny Sudymontowicza. Po śmierci Olechny Siemiatycze odziedziczyła jedna z córek – Olecha, która wyszła za mąż za Stanisława Tęczyńskiego.

Akcja rozdawnicza większej własności była dość ograniczona do śmierci Kazimierza Jagiellończyka. Dopiero czasy Aleksandra Jagiellończyka przyniosły większy plon w tym zakresie. Aleksander Jagiellończyk nadał dworzec po Koledzie nad rzeką Perstunia z ludźmi, rzeczkami, łowami (oprócz żubrów) i Krasnym Borem Fiedkowi Bohdanowiczowi Chreptowiczowi, podskarbiemu ziemskiemu litewskiemu. W 1522 r. Zygmunt I nadał Chreptowiczowi oba brzegi rzeki Lebiedzina i Biebrza, na granicy Puszczy Krasnybór. Dobra pozostały w rękach Chreptowiczów aż do XIX w.

17 września 1509 r. Zygmunt I nadał 6 osad nad Nurcem marszałkowi i sekretarzowi WKL Iwanowi Sapieże, któremu również pozwolono na założenie miasta Boćki na prawie magdeburskim, organizowanie trzech jarmarków i zbudowanie zamku. W 1577 r. włość boćkowska liczyła 10 wsi założonych na 244 włókach.

W 1513 r. na północ od dóbr rajgrodzkich, między granicą z Zakonem Krzyżackim a rzeką Rospuda Zygmunt I nadał jedną milę kwadratową Bohdanowi Hryniewiczowi Wołłowiczowi, koniuszemu grodzieńskiemu. Tam wznosił dwór Dowspuda i założył wieś chłopskie (m.in. Chomontowo). W 1639 r. dobra dowspudzkie Wołłowiczów nabył Stefan Pac, podkanclerzy litewski

W 1514 r. na północ od dóbr Wołłowiczów pas przygraniczny otrzymali bracia Mikołaj Bakałarz i Stanisław Michnowicze Raczkiewiczze, wnukowie Raczki Tabutowicza, który otrzymał tu wcześniej jeziora na Rospudzie. Po podziale tego nadania na wysokości jez. Bolesty i kolonizacji bracia założyli dwa kolejne dobra o tej samej nazwie: Dowspuda. Dowspuda Stanisława przyjęła później nazwę Raczki, a Mikołaja, zwanego Bakałarzem, Bakałarzewo.

Włość orleńska (w 1577 r. 8 wsi na 180 włókach) powstała z nadania w 1507 r. Janowi Janowiczowi Zabrzezińskiemu, wojewodzie trockiemu. Były to wsie: Koszele, Wierwiczki, Topczykały, które szybko zostały zaludnione przybyszami i wolnym chłopstwem. Od 1510 r. Orla była własnością podskarbiego litewskiego Bohusza Bohowitynowicza. W 1529 r. ten zapisał w testamencie posiadłość orlańską starszej córce Annie, od 1539 r. żonie Stanisława Tęczyńskiego. W 1558 r. córka Tęczyńskich – Katarzyna – wniosła te dobra księciu słuckiemu Jerzemu Olelkowiczowi. W 1585 r. w posiadanie Orli weszli Radziwiłłowie.

4 czerwca 1546 roku w Wilnie król Zygmunt August nadał swemu dworzaninowi Mikołajowi Iwanowiczowi Kurzenieckiemu i jego młodszym braciom Łukaszowi, Kasprowi i Jerzemu ostęp Puszczy Knyszyńskiej. Nadanie monarsze wynikało z zasług Kurzenieckich. W 1580 r. włość jasionowsko-kalinowska liczyła 5 wsi – włók 156.

Czynnikiem wzmacniającym rządu litewskie na tym terenie były nadania na rzecz możnowładztwa. W 1433 r. w. ks. litewski Zygmunt Kiejstutowicz nadał Tykocin z włością swemu marszałkowi Janowi Gasztołdowi. On i jego potomkowie władający Tykocinem do 1542 r. wykupili w pobliżu część wsi drobnej szlachty.

W 1501 r. Aleksander Jagiellończyk nadał Waniewo Mikołajowi Radziwiłłowi, wojewdzie wileńskiemu. 20 czerwca 1510 r. Zygmunt I pozwolił mu osadzić miasto na prawie chełmińskim, a także pobierać myto na nowo zbudowanym moście przez rzekę Narew.

W 1504 r. Aleksander Jagiellończyk nadał Wasylowi Doroszkiewiczowi Bouffałowi dobra Łosośna pod Grodnem.

Na sejmie w Brześciu Litewskim w lutym 1505 r. Aleksander Jagiellończyk nadał Michałowi Glińskiemu dobra Goniądz na dziedziczną własność. Ten, jako osoba bliska Aleksandrowi Jagiellończykowi, otrzymał znaczną część Puszczy Mereckiej, a także Hołny w okolicach Sejn. Nieśluszenie oskarżony o zdradę, został pozbawiony swych wielkich majątków przez Zygmunta i w marcu 1508 r. uszedł do Moskwy. Dobra rajgrodzkie i goniądzkie po Glińskim otrzymał Mikołaj Radziwiłł, zarządzający nimi już w latach 1494-1504 jako namiestnik bielski.



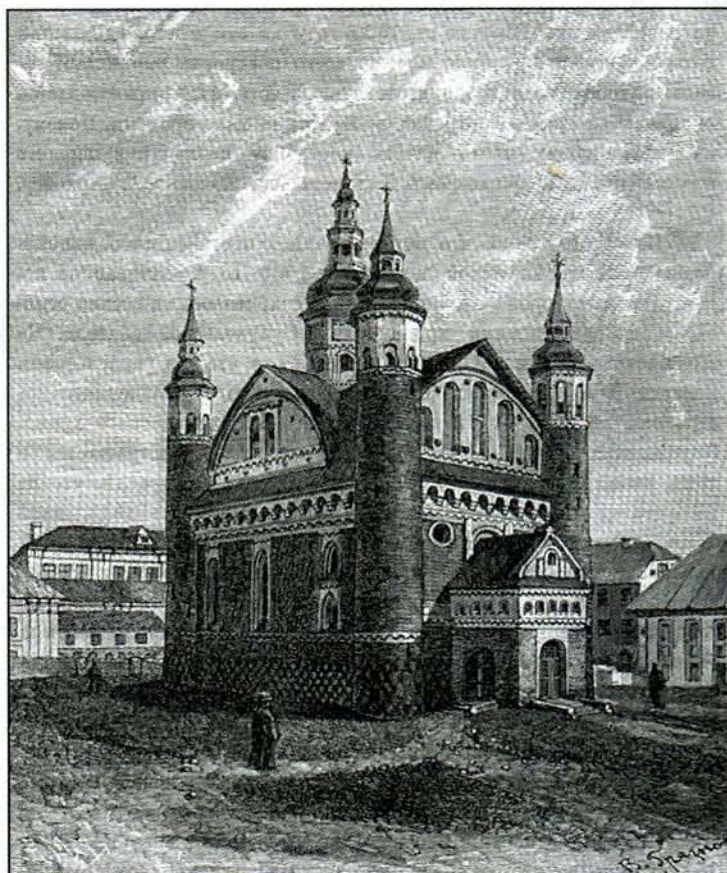
Portret Stefana Czarnieckiego (ok. 1599-1665), hetmana polnego koronnego, właściciela dóbr tykocińskich

W 1659 r. starostwo tykocińskie wraz z dobrami białostockimi otrzymał Stefan Czarniecki. 22 stycznia 1660 r. przekazał on prawa do tych ziem córce Katarzynie Aleksandrze, która od 1654 r. była żoną Jana Klemensa Branickiego, starosty chęcińskiego. 13 czerwca 1661 r. sejm nadał Stefanowi Czarnieckiemu starostwo tykocińskie na własność dziedziczną, o czym on sam napisał: *Ja otrzymawszy na terazniejszym sejmie, za krwawe moje zasługi in vim gratitudinis od KJM i wszystkiej Rzeczypospolitej starostwo tykocińskie.*

Aleksandra z Czarnieckich Branicka, marszałkowa nadworna koronna, ofiarowała dobra białostockie swemu synowi Stefanowi Mikołajowi Branickiemu, stolnikowi koronnemu (zm. 6 VII 1709 r.), ożenionemu w 1686 r. z Katarzyną Scholastyką Sapieżanką. Synem Stefana Mikołaja Branickiego był Jan Klemens Branicki (21 IX 1689 – 9 X 1771). W 1709 r. ożenił się po raz pierwszy z Katarzyną Radziwiłówną, córką kanclerza litewskiego Karola Stanisława. Małżeństwo to chyba bardzo udane,

związało Branickiego na długo z Radziwiłłami. W 1732 r. Jan Klemens Branicki ożenił się powtórnie z Barbarą Szembekówną, córką Franciszka, stolnika koronnego i Magdaleny Tarłówny, rozwiedzioną z Sewerynem Rzewuskim, wojewodą wołyńskim. Małżeństwo to się wkrótce rozpadło. Po rozwodzie, w 1748 r., hetman poślubił osiemnastoletnią Izabelę Poniatowską, córkę kasztelana krakowskiego Stanisława Poniatowskiego.

Jan Klemens Branicki ufundował w 1761 r. na rynku w Tykocinie pomnik swemu dziadowi Stefanowi Czarnieckiemu. Monument autorstwa Piotra de Coudray, wykonany z piaskowca szydlowieckiego, 2-metrowej wysokości, podkreślał przymioty bohatera narodowego: bogobojność, charytatywność, mecenas artystyczny, kulturalny i oświatowy. Przedstawiał hetmana w stroju szlacheckim, ze złotą buławą w podniesionej ręce.



Supraśl. Cerkiew Zwiastowania NMP.  
Rysunek B. Griaźnowa.

Około 1466 r. Chodko Juriewicz (protoplasta rodu Chodkiewiczów) z nadania Kazimierza Jagiellończyka, jako nagrodę za udział w wojnie trzynastoletniej z Zakonem Krzyżackim (1454-1466), uzyskał nadanie dóbr Choroszcz i Puszcę Błudów nad Supraślą. Brak jest źródeł dokumentujących darowiznę królewską. Pewnym jest natomiast to, że obszar ten należał do syna Chodki – Iwana Chodkiewicza, wojewody kijowskiego. Przed 1482 r. właścicielem dóbr choroskich i błudowskich był Iwan Chodkiewicz, wojewoda kijowski, po nim syn Aleksander.

17 lipca 1507 r. w Wilnie król Zygmunt I potwierdził darowiznę dworu i miasteczka Choroszcz mnichom supraskim, dokonaną przez Aleksandra Chodkiewicza. Nadanie było błagalnym wotum o zdrowie w ciężkiej chorobie. Spodziewając się śmierci, wiedząc, że po zejściu z tego świata jako po bezpotomnie zmarłym kawalerze prawem kaduka jego majątek przejdzie na króla, przekazał Choroszcz klasztorowi jako beneficjum. Jednak w 1533 r. odebrał ją z rąk zakonników z Supraśla. Powodów mogło być wiele, Aleksandrowi Chodkiewiczowi potrzebna była Choroszcz i z tego powodu, że znajdujący się tam dwór był usytuowany w sąsiedztwie Knyszyna. Po śmierci Mikołaja Radziwiłła Bona powierzyła mu w dzierżawę biskupią darowiznę knyszyńską. Zygmunt I polecił wówczas Chodkiewiczowi przewodniczenie komisji, która dokonywała rozgraniczenia Goniądza z Knyszynem. Choroszcz w latach 1533-1549 stała się rezydencją Aleksandra Chodkiewicza, głównego konstruktora dóbr własnych knyszyńskich króla Zygmunta Augusta.

Sejny należały do książąt Wiśniowieckich, a potem do Jerzego Mikołaja Grodzińskiego, pochodzącego ze wsi Grodno w powiecie łęczyckim, który z nominacji królewskiej był od 1579 r. leśniczym przelomskim i starostą płotelskim. On to wraz z żoną Justyną Dulską kupili w 1593 r. dobra sejneńskie od Anny Sapiehowej z domu Wiśniowieckiej wycenione na 10 tysięcy kop groszy litewskich. Grodzińscy powiększyli majątek w 1601 r. o 12 jezior kupionych od Andrzeja Wojny, krajczego WKL, oraz dwa folwarki: Radziejewski i Melechowszczyznę. Grodzińscy nie mając dzieci zapisali swe dobra dominikanom z Wilna.

## Rezydencje i dwory wielkopańskie

W Tykocinie Gasztołdowie po 1433 r. zbudowali zamek, który spłonął w 1519 r. podpalony przez radziwiłłowskiego sługę. Olbracht Marcinowicz Gasztołd zbudował wówczas inny zamek na Kępie Narwianej, w sąsiedztwie klasztoru Bernardynów, istniejącego od 1479 r. W latach 1542-1661 zamek rozbudowano w twierdzę, a Tykocin był własnością królewską. W 1. poł. XVIII w. zrujnowane pozostałości zamku rozebrano.

Siedzibę dworską w Chreptowcach koło Kuźnicy zlokalizowano pomiędzy dwoma wzgórzami, na zboczu trzeciego wzgórza opadającego w kierunku wschodnim. Założył ją Wasyl Chreptowicz. Siedziba ta należała do Chreptowiczów również w XVII i XVIII w. W 1690 r. jej właścicielem był Leopold Karol Chreptowicz. W 1. poł. XVIII w. Chreptowce były własnością Jakuba, miecznika i sędziego grodzieńskiego. Po ojcu dział dóbr z Chreptowcami otrzymał Ignacy Chreptowicz, pisarz ziemski powiatu grodzieńskiego. Istniała tu w tym czasie kwaterowa kompozycja, zajmująca prostokątny teren, przecięty drogą z Kuźnicy, biegnącą dalej na południe do gościńca grodzieńskiego. Wschodnią część siedziby zajmowały stawy, a jeszcze dalej od nich przeprowadzono aleję wyznaczającą granicę układu.

Iwan Sapieha w 1509 r. otrzymał prawo na zbudowanie zamku. Pewnie pierwotnie usytuowany był w mieście, ale już w 2. połowie XVI wieku „zamek” funkcjonował też w oddalonym o kilka kilometrów Dubnie, gdzie stały dwie murowane dworskie „kamienice”, kaplica zamkowa, włoski ogród kwaterowy i folwark.

Jan Irzykowicz, dworzanin królewski, starosta mielnicki i łosicki, rezydował w Bacikach Średnich, gdzie wprowadził renesansową kompozycję przestrzenną, analogiczną do innych podlaskich rezydencji pańskich w dobrach dworzan Zygmunta Augusta. W latach 1559-1568, po śmierci ojca, zarządzał dobrami Baciki, przeznaczonymi na dziedzictwo małoletnich braci i oprawę wdowie, Kasper Irzykowicz, również dworzanin królewski, poseł na sejm 1569 r.

W 1549 r. Zygmunt August nadał na własność Stanisławowi Włoszkowi dobra Juchnowiec. Włoszek – jeden z najbardziej zaufanych dworzan królewskich, podskarbi nadworny litewski, łóżniczy królewski, dzierżawca rozległych dóbr królewskich, od 1565 r. starosta knyszyński, człowiek światły i obeznany z nowymi prądami w filozofii i sztuce – urządzając swoją rezydencję, posłużył się renesansowymi wzorami komponowania przestrzeni. Kompozycja założona przez Stanisława Włoszka w Juchnowcu Dolnym na płaskim, otoczonym lasem i polami terenie, przeciętym przez niewielki strumień, stanowiła pierwotnie folwarczno-ogrodową część renesansowej rezydencji, oddaloną ok. 1 km od części reprezentacyjnej, usytuowanej na górze i zwanej Juchnowskim Dworem (Juchnowiec Góra). Część folwarczno-ogrodowa składała się z dużego kwadratowego ogrodu podzielonego na cztery równej wielkości kwatery alejami krzyżującymi się pośrodku układu. Z dwóch stron ogród otaczały stawy, za którymi rozlokowane były dziedzińce otoczone budynkami magazynowymi, hodowlanymi i mieszkalnymi. Po 1635 r. podzielono własność, przy czym część rezydencjonalną przejął Olbrycht Kurzeniecki, a część gospodarczą otrzymały małoletnie dzieci Stefana Kurzenieckiego. Około poł. XV w. Kazimierz Jagiellończyk nadał spory obszar puszczański nad rzeką Białystok, który Raczek i jego potomkowie Bakalarzowicze (do 1547 r.) skolonizowali, dając początek dobrom Białystok. Były one w latach 1547-1645 r. własnością Wiesiołowskich, później drogą darowizny na rzecz zamku tykocińskiego stały się królewszczyzną. W latach 1659-1802 stanowiły własność Branickich – Jana Klemensa, starosty chęcińskiego, Stefana Mikołaja, stolnika koronnego, Jana Klemensa, hetmana wielkiego koronnego, i dożywocie jego żony Izabeli z Poniatowskich. Stefan Mikołaj Branicki w 1692 r. lokował miasto Białystok, a wybitny architekt Tylman z Gameren przebudował stary murowany dwór Wiesiołowskich w okazały barokowy pałac, dwukondygnacyjny, z dwiema flankującymi kwadratowymi wieżami w elewacji głównej i parą alkierzy w elewacji ogrodowej. Przeorientowano całą kompozycję założenia pałacowo-ogrodowego. Dawną elewację ogrodową zamieniono na główną, a niegdysiejszy fronton stał się elewacją ogrodową. W kaplicy pałacowej w 1711 r. Scholastyka z Sapiehów Branicka ufundowała pomnik na serce męża Stefana Mikołaja Branickiego i jego matki Katarzyny Aleksandry z Czarnieckich Branickiej. Pomnik zaprojektował Kacper Bażanka, a wykonano go z czarnego marmuru z dodatkiem różowego. Jan Klemens Branicki, syn Stefana Mikołaja, był jednym z najpotężniejszych magnatów polskich. Miał być trzecim w ówczesnej Polsce. Prócz dziedzicznych dóbr białostockich, choroskich, tykocińskich dysponował zastawem dóbr radziwiłłowskich: dojlidzkimi i orleńskimi. Olbrzymie dochody z 24 rozległych królewszczyzn stwarzały poważne możliwości finansowe. Posiadał aż 17



Około 1466 r. Chodko Juriewicz (protoplasta rodu Chodkiewiczów) z nadania Kazimierza Jagiellończyka, jako nagrodę za udział w wojnie trzynastoletniej z Zakonem Krzyżackim (1454-1466), uzyskał nadanie dóbr Choroszcz i Puszcę Błudów nad Supraślą. Brak jest źródeł dokumentujących darowiznę królewską. Pewnym jest natomiast to, że obszar ten należał do syna Chodki – Iwana Chodkiewicza, wojewody kijowskiego. Przed 1482 r. właścicielem dóbr choroskich i błudowskich był Iwan Chodkiewicz, wojewoda kijowski, po nim syn Aleksander.

17 lipca 1507 r. w Wilnie król Zygmunt I potwierdził darowiznę dworu i miasteczka Choroszcz mnichom supraskim, dokonaną przez Aleksandra Chodkiewicza. Nadanie było błagalnym wotum o zdrowie w ciężkiej chorobie. Spodziewając się śmierci, wiedząc, że po zejściu z tego świata jako po bezpotomnie zmarłym kawalerze prawem kaduka jego majątek przejdzie na króla, przekazał Choroszcz klasztorowi jako beneficjum. Jednak w 1533 r. odebrał ją z rąk zakonników z Supraśla. Powodów mogło być wiele, Aleksandrowi Chodkiewiczowi potrzebna była Choroszcz i z tego powodu, że znajdujący się tam dwór był usytuowany w sąsiedztwie Knyszyna. Po śmierci Mikołaja Radziwiłła Bona powierzyła mu w dzierżawę biskupią darowiznę knyszyńską. Zygmunt I polecił wówczas Chodkiewiczowi przewodniczenie komisji, która dokonywała rozgraniczenia Goniądza z Knyszynem. Choroszcz w latach 1533-1549 stała się rezydencją Aleksandra Chodkiewicza, głównego konstruktora dóbr własnych knyszyńskich króla Zygmunta Augusta.

Sejny należały do książąt Wiśniowieckich, a potem do Jerzego Mikołaja Grodzińskiego, pochodzącego ze wsi Grodno w powiecie łęczyckim, który z nominacji królewskiej był od 1579 r. leśniczym przełomskim i starostą płotelskim. On to wraz z żoną Justyną Dulską kupili w 1593 r. dobra sejneńskie od Anny Sapiehowej z domu Wiśniowieckiej wycenione na 10 tysięcy kop groszy litewskich. Grodzińscy powiększyli majątek w 1601 r. o 12 jezior kupionych od Andrzeja Wojny, krajczego WKL, oraz dwa folwarki: Radziejewski i Melechowszczyznę. Grodzińscy nie mając dzieci zapisali swe dobra dominikanom z Wilna.

## Rezydencje i dwory wielkopańskie

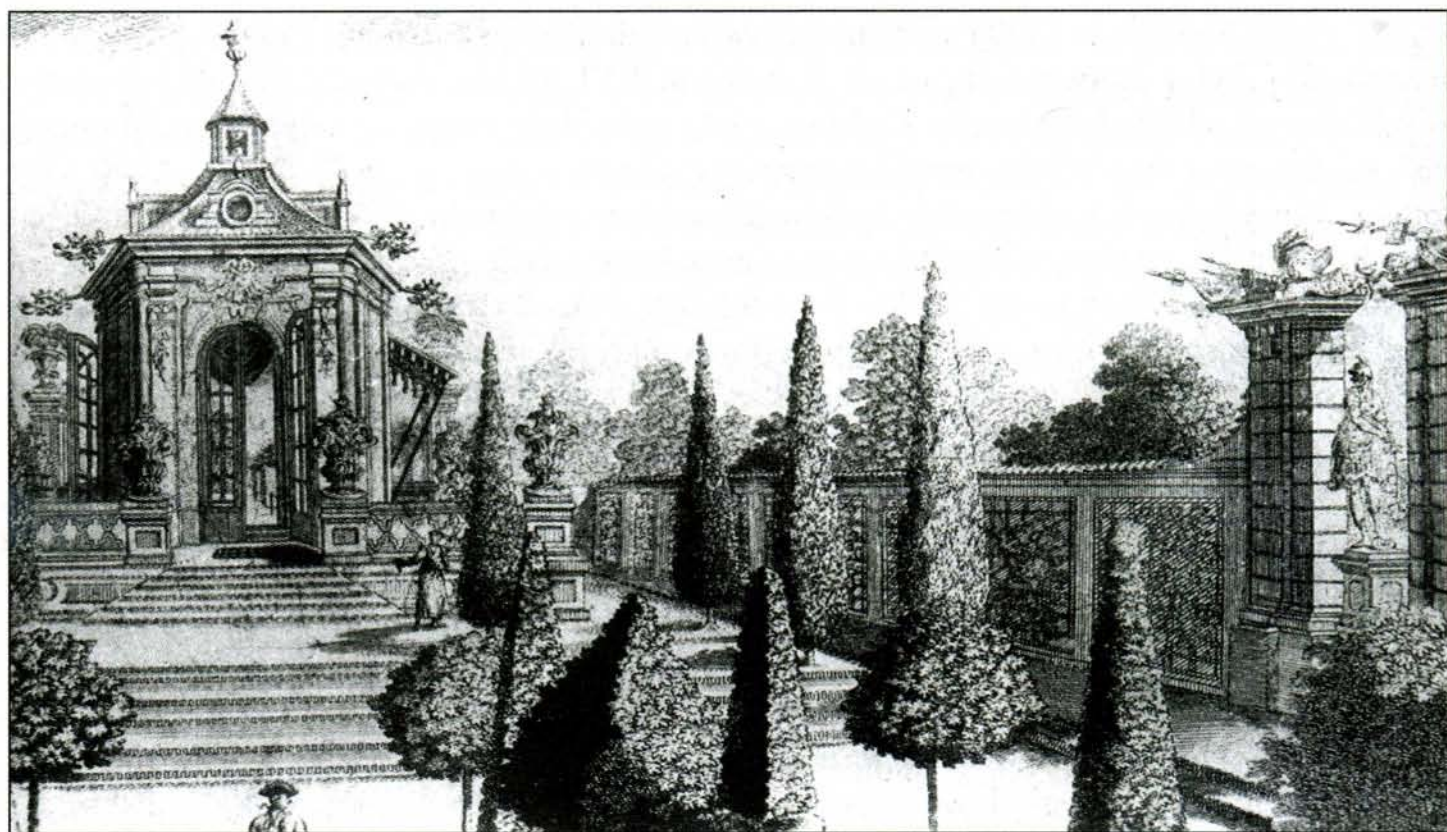
W Tykocinie Gasztołdowie po 1433 r. zbudowali zamek, który spłonął w 1519 r. podpalony przez radziwiłłowskiego sługę. Olbracht Marcinowicz Gasztołd zbudował wówczas inny zamek na Kępie Narwianej, w sąsiedztwie klasztoru Bernardynów, istniejącego od 1479 r. W latach 1542-1661 zamek rozbudowano w twierdzę, a Tykocin był własnością królewską. W 1. poł. XVIII w. zrujnowane pozostałości zamku rozebrano.

Siedzibę dworską w Chreptowcach koło Kuźnicy zlokalizowano pomiędzy dwoma wzgórzami, na zboczu trzeciego wzgórza opadającego w kierunku wschodnim. Założył ją Wasyl Chreptowicz. Siedziba ta należała do Chreptowiczów również w XVII i XVIII w. W 1690 r. jej właścicielem był Leopold Karol Chreptowicz. W 1. poł. XVIII w. Chreptowce były własnością Jakuba, miecznika i sędziego grodzieńskiego. Po ojcu dział dóbr z Chreptowcami otrzymał Ignacy Chreptowicz, pisarz ziemski powiatu grodzieńskiego. Istniała tu w tym czasie kwaterowa kompozycja, zajmująca prostokątny teren, przecięty drogą z Kuźnicy, biegnącą dalej na południe do gościńca grodzieńskiego. Wschodnią część siedziby zajmowały stawy, a jeszcze dalej od nich przeprowadzono aleję wyznaczającą granicę układu.

Iwan Sapieha w 1509 r. otrzymał prawo na zbudowanie zamku. Pewnie pierwotnie usytuowany był w mieście, ale już w 2. połowie XVI wieku „zamek” funkcjonował też w oddalonym o kilka kilometrów Dubnie, gdzie stały dwie murowane dworskie „kamienice”, kaplica zamkowa, włoski ogród kwaterowy i folwark.

Jan Irzykowicz, dworzanin królewski, starosta mielnicki i łosicki, rezydował w Bacikach Średnich, gdzie wprowadził renesansową kompozycję przestrzenną, analogiczną do innych podlaskich rezydencji pańskich w dobrach dworzan Zygmunta Augusta. W latach 1559-1568, po śmierci ojca, zarządzał dobrami Baciki, przeznaczonymi na dziedzictwo małoletnich braci i oprawę wdowie, Kasper Irzykowicz, również dworzanin królewski, poseł na sejm 1569 r.

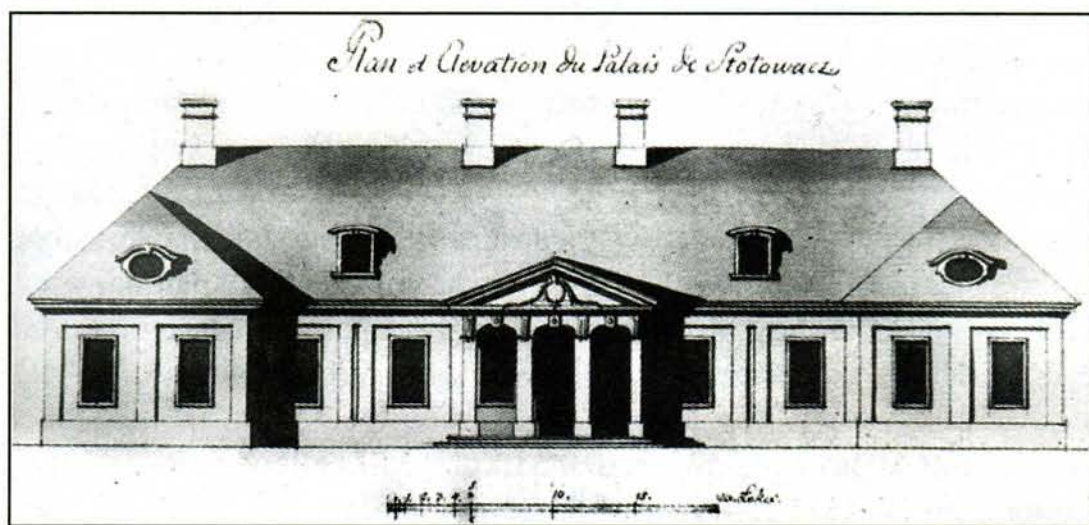
W 1549 r. Zygmunt August nadał na własność Stanisławowi Włoszkowi dobra Juchnowiec. Włoszek – jeden z najbardziej zaufanych dworzan królewskich, podskarbi nadworny litewski, łóżniczy królewski, dzierżawca rozległych dóbr królewskich, od 1565 r. starosta knyszyński, człowiek światły i obeznany z nowymi prądami w filozofii i sztuce – urządzając swoją rezydencję, posłużył się renesansowymi wzorami komponowania przestrzeni. Kompozycja założona przez Stanisława Włoszka w Juchnowcu Dolnym na płaskim, otoczonym lasem i polami terenie, przeciętym przez niewielki strumień, stanowiła pierwotnie folwarczno-ogrodową część renesansowej rezydencji, oddaloną ok. 1 km od części reprezentacyjnej, usytuowanej na górze i zwanej Juchnowskim Dworem (Juchnowiec Góra). Część folwarczno-ogrodowa składała się z dużego kwadratowego ogrodu podzielonego na cztery równej wielkości kwatery alejami krzyżującymi się pośrodku układu. Z dwóch stron ogród otaczały stawy, za którymi rozlokowane były dziedzince otoczone budynkami magazynowymi, hodowlanymi i mieszkalnymi. Po 1635 r. podzielono własność, przy czym część rezydencjonalną przejął Olbrycht Kurzeniecki, a część gospodarczą otrzymały małoletnie dzieci Stefana Kurzenieckiego. Około poł. XV w. Kazimierz Jagiellończyk nadał spory obszar puszczański nad rzeką Białystok, który Raczko i jego potomkowie Bakalarzowicze (do 1547 r.) skolonizowali, dając początek dobrom Białystok. Były one w latach 1547-1645 r. własnością Wiesiołowskich, później drogą darowizny na rzecz zamku tykocińskiego stały się królewszczyzną. W latach 1659-1802 stanowiły własność Branickich – Jana Klemensa, starosty chęcińskiego, Stefana Mikołaja, stolnika koronnego, Jana Klemensa, hetmana wielkiego koronnego, i dożywocie jego żony Izabeli z Poniatowskich. Stefan Mikołaj Branicki w 1692 r. lokował miasto Białystok, a wybitny architekt Tylman z Gameren przebudował stary murowany dwór Wiesiołowskich w okazały barokowy pałac, dwukondygnacyjny, z dwiema flankującymi kwadratowymi wieżami w elewacji głównej i parą alkierzy w elewacji ogrodowej. Przeorientowano całą kompozycję założenia pałacowo-ogrodowego. Dawną elewację ogrodową zamieniono na główną, a niegdysiejszy fronton stał się elewacją ogrodową. W kaplicy pałacowej w 1711 r. Scholastyka z Sapiehów Branicka ufundowała pomnik na serce męża Stefana Mikołaja Branickiego i jego matki Katarzyny Aleksandry z Czarnieckich Branickiej. Pomnik zaprojektował Kacper Bażanka, a wykonano go z czarnego marmuru z dodatkiem różowego. Jan Klemens Branicki, syn Stefana Mikołaja, był jednym z najpotężniejszych magnatów polskich. Miał być trzecim w ówczesnej Polsce. Prócz dziedzicznych dóbr białostockich, choroskich, tykocińskich dysponował zastawem dóbr radziwiłłowskich: dojlidzkimi i orleńskimi. Olbrymie dochody z 24 rozległych królewszczyzn stwarzały poważne możliwości finansowe. Posiadał aż 17



Białystok. Pałac Branickich. Altana Chińska. Miedzioryt Rentza z ok. 1750 r.

różnych rezydencji. Przekształcił on założenie pałacowe w rezydencję zwaną Wersalem Polskim. Takiej nazwy użył po raz pierwszy A. F. Büsching w dziele „Geografia Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego”, wydanym w Dreźnie-Lipsku w 1768 r. Stanisław August określił poczynania szwagra „prawdziwą ozdobą Polski”. Na określenie białostockiej rezydencji przyjęła się inna nazwa – Wersal Podlaski. Przebudowano wnętrza pałacu. Ogrody dzieliły się na dolny i górny, na granicach ustawiono pawilon Pod Orłem, symbol Korony Polskiej. Na balustradzie stały rzeźby kamienne pokryte białą farbą: 58 posągów, 22 wazony i 2 sfinksy z amatorami na grzbietach. Tłum antykizujących posągów, bielejących pośród parterów, tworzył akcję pełną ożywienia. W sumie w górnym ogrodzie było około stu rzeźb kamiennych. Strzyżona zielona ściana zamykała parter ogrodu od południa, podzielona była na luźne bloki, jak gdyby budowlane. Wystrzyżono w nich cokoły, narożniki i gzymsy. Partery ozdobione były drzewami i krzewami ciętymi na modłę brył nieprzewidzianych: pięciokąty, romboidy, stożki itd. W parku były fontanny – 4 duże i 4 małe, 2 kaskady, kanały wodne oraz ustawiono teatr z 41 ławami. Branicki na nowo urządził inne parki-zwierzynce: jeleni, danieli, bażantarnię, kuropatwiarnię, królikarnię, pstrągarnię, kolonię łowiecką. W 1787 r. powstał kompleks ogrodów i parków satelitarnych związanych ze sobą funkcjonalnie i widokowo, tworzących ze sobą rozległą arkadyjską, sielankową kompozycję zwaną Wokluzem (z francuskiego Głęboką Doliną). W jej skład prócz wymienionych zwierzynców wchodziły: założenie pałacowo-ogrodowe na Wysokim Stoczku, Winnica pod św. Rochem, Wielka i Mała Kaskada, młyny Antoniuka i Marczuka, wzgórze z kaplicami katolickimi: św. Marii Magdaleny i św. Rocha (już w 1758 r. główny trakt wiodący do kaplicy św. Rocha wysadzono lipami, zyskał nazwę Nowolipie lub ul. Lipowa).

W 1787 r. zbudowano na strumieniu Kaskadzie Dom Gotski. Franciszek Karpiński, znany poeta, który w latach 1785-1789 mieszkał w Bażantarni, napisał na tę okoliczność wiersz zatytułowany „Piosnka śpiewana w Wokluzie Białostockim przy ołtarzu z napisem Dobroci Elżbiety”. Białystok i jego rezydencja gościły króla Augusta II w 1726, a gdy przybył on 14 lipca 1729 r. *z 18 armat ognia dano po 4 razy, potem podczas obiadu na vivat bito*. Później bywał tu August III, m.in. w 1744 i 1752 r. W latach 1758 i 1759 odwiedzał Białystok królewicz Karol Wettyn. Dwukrotnie w 1781 r. Białystok gościł wielkiego księcia Pawła, późniejszego cara Pawła I. Innym razem byli tu: Ludwik XVIII, król Francji, w 1780 r. cesarz austriacki Józef II. Bywał wielokrotnie król Stanisław August. Odwiedzali pałac białostocki posłowie: Turcji, Francji i Prus. W 1772 r. na pensji dworu znajdowało się 171 osób, a wśród nich: architekci, bażantnicy, cukiernicy, cyrulicy, felczery, forysie, garderobiani, geometrzy, hafciarki, hajducy, kamieniarze, karownicy, kawiarki, kredencarze, łowczowie, artyści-malarze, muzykanci, niewodniczowie, stangreci, stróże.



Stołowacz. Folwark starostwa bielskiego. Nieistniejący dziś dwór.

# Wyznania na Podlasiu

Józef Maroszek

## Kościół rzymskokatolicki w diecezjach: płockiej, wileńskiej i łuckiej

Najdawniejszym znanym kościołem na tym obszarze była świątynia w grodzie kasztelańskim Świętek, wzmiankowana w dokumencie wystawionym zapewne w 1239 r. Obszary te w średniowieczu przynależały do Mazowsza i diecezji płockiej. Pozostałe ziemie obecnego województwa podlaskiego w XV-XVIII w. położone były w dwóch diecezjach: wileńskiej, powstałej w 1388 r. – na północ od rzeki Narew – i łuckiej, powstałej w 1425 r. – na południe od tej rzeki.

Jedną z najstarszych parafii musiała być w Drohiczyźnie. W pocz. XVI w. wybuchł pożar, który strawił dawne przywileje i nadania, wobec czego król Zygmunt I w 1509 r. je odnowił i określił zakres geograficzny parafii. Niewątpliwie w 1418 r. książę Aleksander Witold zatwierdził fundusz kościoła w Perlejewie. Natomiast w 1431 r. kościół w Dziadkowicach ufundował Piotr na Dziadkowicach i Stefan z Oczyc, synowie wójta drohickiego Stanisława Dziadka. Pierwotna świątynia była pod wezwaniem NMP, św. Jakuba Apostoła Większego, św. Floriana i Wszystkich Świętych. W 1491 r. świątynia została spalona, więc 15 lipca 1526 r. Paweł Holszański, biskup łucki, na nowo erygował parafię. Nastąpiła częściowa zmiana wezwania kościoła na Trójcy Przenajświętszej, Wniebowzięcia NMP, św. Jakuba Starszego i Wszystkich Świętych.

Akcję erygowania wielu kościołów przeprowadził Mikołaj Mikołajewicz Radziwiłł:

Kalinówka Kościelna – 20 IV 1511 r. – kościół par. św. Mikołaja, św. Anny, św. Leonarda;

Goniądz – 4 V 1511 r. – kaplica zamkowa św. Trójcy;

Dolistowo – 7 VI 1519 r. – regulacja dziesięcin;

Waniewo – 1511 r. – kościół par. Wniebowzięcia NMP, św. Mikołaja, św. Marcina i Wszystkich Świętych;

Dobrzyniewo Kościelne – 9 VI 1519 r. – kościół par. Zwiastowania NMP, św. Józefa, św. Marii Magdaleny;

Rajgród – 4 VII 1519 r. – kościół par. Narodzenia NMP;

Knyszyn – 5 VII 1520 r. – kościół par. Narodzenia NMP, św. Jana Ew., św. Andrzeja i św. Apolonii;

Goniądz – 5 VII 1520 r. – kościół i szpital św. Ducha;

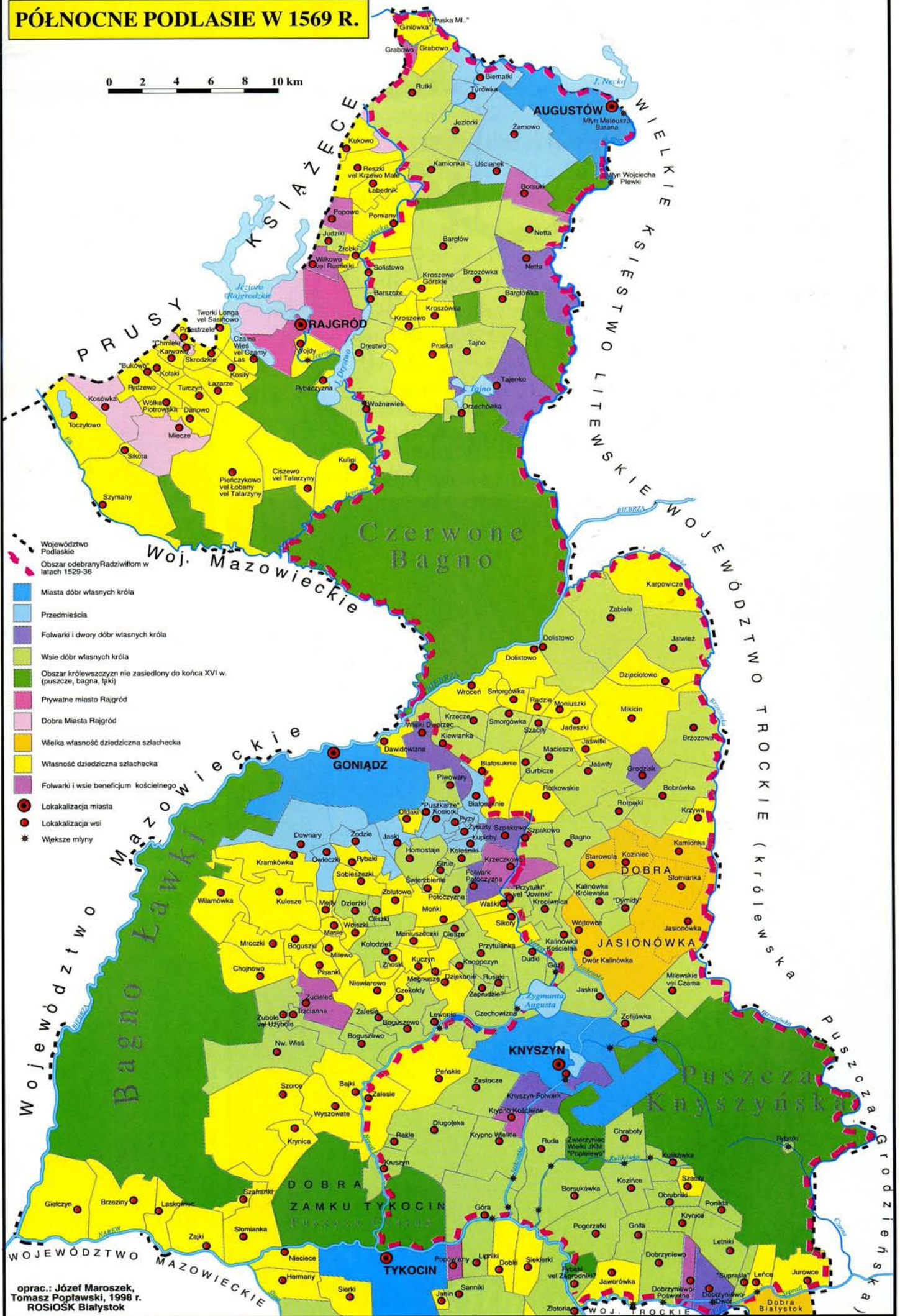
Goniądz – 2 VII 1521 r. – mansjonaria NMP przy kościele św. Agnieszki.

22 listopada 1530 r. Olbracht Marcinowicz Gasztołd, wojewoda wileński, w liście do namiestnika bielskiego Grzegorza Kimbarowicza stwierdził: *Temi czasy daliśmy do Kleszczel kapłana naszego, tykocińskiego, ks. Szczęsnego Sasina...* Biskup uposażył księdza i przykazał, by dać mu także *miejsce na domek i cmentarz*.

Zygmunt August wydzierżawił Jobowi Preytfusowi w starostwie knyszyńskim, pod miastem Augustów wsie (77 włók) wraz z chłopami: Grabowo z Giniówką, Kamionkę

# PÓLNOCNIE PODLASIE W 1569 R.

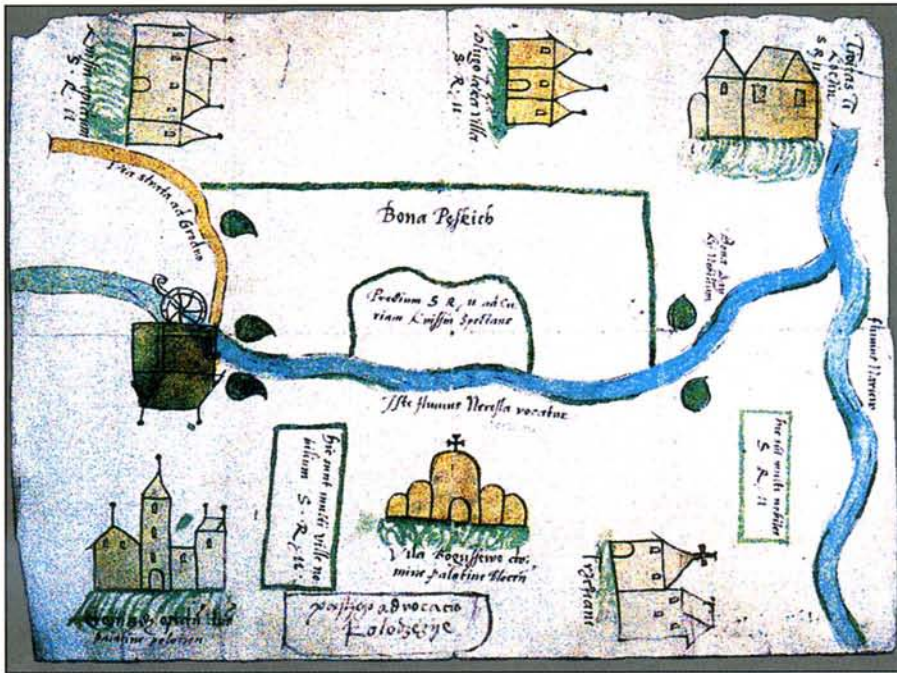
0 2 4 6 8 10 km



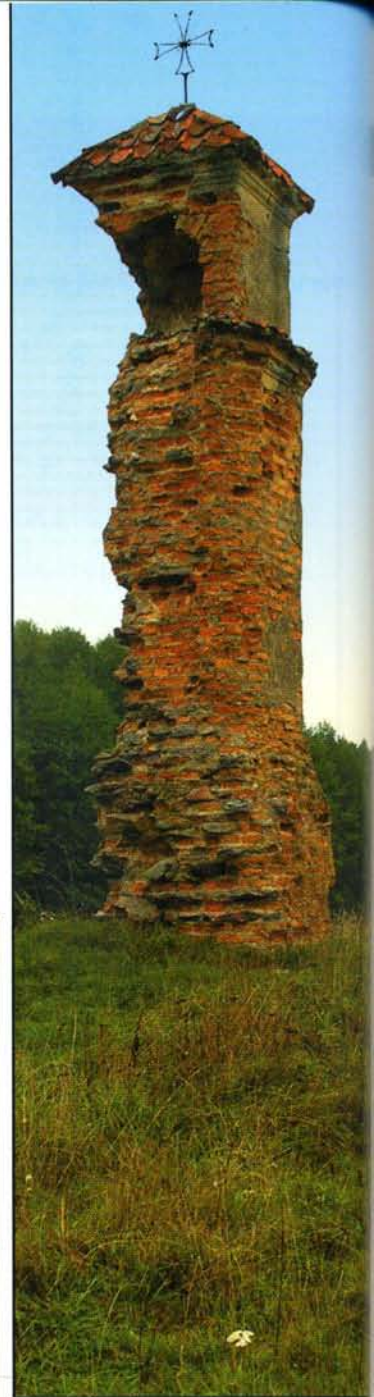
Województwo Podlaskie  
Obszar odebrany Radziwiłłom w latach 1529-36

- Miasta dóbr własnych króla
- Przedmieścia
- Folwarki i dwory dóbr własnych króla
- Wsie dóbr własnych króla
- Obszar królewskiej puszczy nie zasiedlony do końca XVI w. (puszcze, bagna, łąki)
- Prywatne miasto Rajgród
- Dobra Miasta Rajgród
- Wielka własność dziedziczna szlachecka
- Własność dziedziczna szlachecka
- Folwarki i wsie beneficjum kościelnego
- Lokalizacja miasta
- Lokalizacja wsi
- ✱ Większe młyny

oprac.: Józef Maroszek,  
Tomasz Popławski, 1998 r.  
ROSIOŚK Białystok



Trzecie pole Boguszowskie na mapie południowo-wschodniej granicy dóbr goniądzkich, zapis z 1561 r.



Wołkusz, koło Kuźnicy, kapliczka z XVIII w., na miejscu siedziby rodowej Boufałów, fot. Józef Maroszek.



Eufrozyna z Krakowów Tyszkiewiczowa, stolnikowa derpska, właścicielka dóbr różanostockich. Fundatorka klasztoru dominikanów. Portret z 1661 r., z kościoła w Różanymstoku, obecnie w zbiorach Państwowego Muzeum Sztuk Pięknych w Mińsku.

i zaścianek Pruska. Ten przed śmiercią zdążył za konsensem króla zbudować w Grabowie kościół parafialny, który uposażył w 3 włóki i dziesięcinę z własnych dóbr.

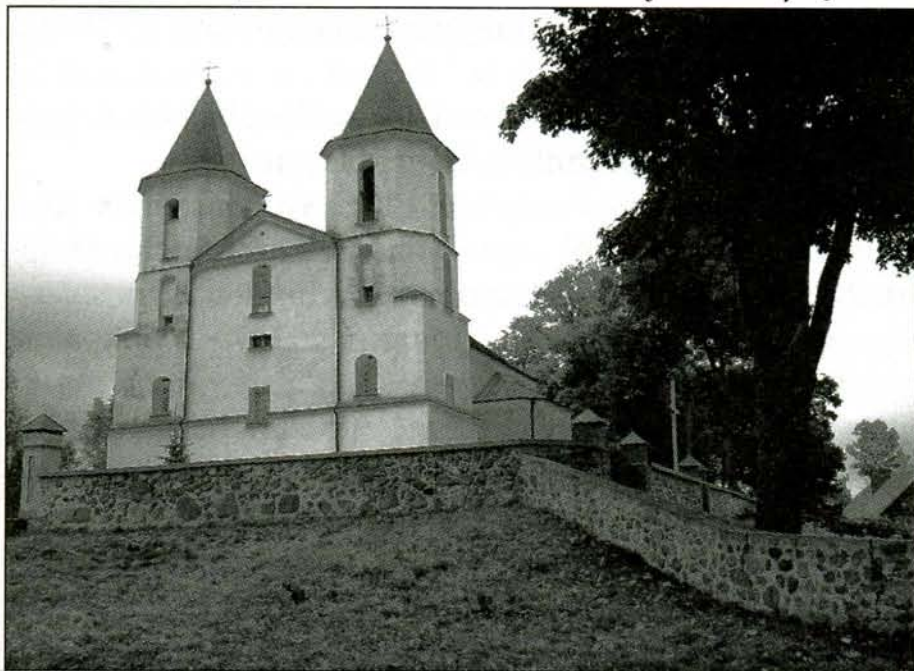
Prowadzenie w dobrach książęcych i królewskich akcji osadniczej zaowocowało uposażaniem przez monarchów nowych parafii: Suraż 1385 i 1501, Wizna 1390, Łomża 1381, 1410, Kolno ok. 1425, Szczepankowo przed 1405, Nowogród 1409, Lachowo przed 1429, Miastków 1429, 1451, Mały Płock przed 1442, Rosochate przed 1458, Mielnik 1420, Trzcianne 2 V 1496, Wysokie Mazowieckie 5 X 1496, Nowy Dwór 1504 i 1547, Krynki 1521, Jałówka 1525, Narew 1528, Milejczyce 30 X 1529, Kleszczele 1533, Kuźnica 1541, Bargłów 6 X 1544, Berzniki 1547, Augustów 14 V 1551, Przerośl 1562 i 21 III 1571, Kundzin 1562, Wasilków 1563, Korycin 1571 i 1601, Filipów 1571 i 1585, Lipsk 1580, Sokółka 1592, Puńsk 1597, 1600, 1606, Szudziałowo 1592 (filia Sokółki), Dąbrowa 1601, Chodorówka 1617, Sokolany 1617 i 1618, Magdalenowo 1680, Janów 1685 (filia Korycina), Jeleniewo 1772, Narewka 1777, Krasnopol 1781, Suwałki 1788, Szczebra 24 VII 1793.

Również możni w nadanych dobrach ziemskich wraz z prowadzonym osadnictwem erygowali nowe parafie i uposażali kościoły: Poryte 1386, Piątница przed 1396, 1407, Szczepankowo przed 1405, Smlodowo (Śniadowo) 1405, Piski przed 1403, Puchały 1411, Rzekuń 1413, Romany 1420, Dobrzyjałowo 1425, Kleczkowo 1429, 1442, Tykocin 1437, Troszyn 1443, Zawady przed 1448, Somowa Góra (Szumowo) 1. poł. XV w., Rutki przed 1461, Kołaki przed 1462, Dołubowo 1465, Lubotyń 1497, 1501, Turośń 1515, Jasionówka 1553, Białystok 1581, Krasnybór 1598, Sejny 1602, Karpowicze 1617, Giełczyn 1777.

21 czerwca 1599 r. Maryna, córka Stanisława Raczki, żona Hrehorego Massalskiego, podkomorzego grodzieńskiego, uposażyła w Raczkach kościół św. Trójcy, Wniebowzięcia NMP i św. Michała. Mikołaj Wolski, dziedzic dóbr bakałarzewskich, nadał 22 sierpnia 1609 r. kościołowi od dawna istniejącemu w Bakałarzewie pw. NMP, Wszystkich Świętych i św. Mikołaja 3 włóki gruntu wśród gruntów mieszczan dowspudzkich.

Inne kościoły powstały dla kilkuwioskowych dóbr wielkopańskich: Boćki, Tykocin, Zabłudów, a także średniozamożnej szlachty: Jaminy, Juchnowiec Kościelny, Jasionówka, Karpowicze, Pietkowo, Strabla. Wszystkie te parafie założono w XVI w.

Już przed 1385 r. istniał kościół w Surażu. W Krewie w tym roku książę litewski Witold zatwierdził jego uposażenie. Było to wotum za ocalenie życia jego ojca Kiejstuta z zamachu, jaki przygotował szwagier Jagiełły Wojdyła, starosta lidzki. Kościół w Surażu uzyskał 7 włók gruntu we wsi Wielkogrzeby, później zwanej Poświętne.



Zalesie. Kościół parafialny z 1602 r. Fot. Józef Maroszek.



nej parafii Suraż. Powstanie kościoła w Surażu wywołało falę osadnictwa rycerskiego, na które zezwolił Henrykowi, swemu szwagrowi, Witold i dlatego później nie negował obecności Mazowszan i posiadanej ich tam własności. Mazowszanie osiedlali się tylko tam, gdzie już funkcjonował kościół, lub przyczyniali się do powstania zrębów sieci kościołów parafialnych.

W 1409 r. papież Aleksander V wydał bullę na prośbę księcia Witolda, w której wyznaczył granice diecezji włodzimierskiej. Jej granica północna objęła niemal całe terytorium późniejszego powiatu wysokomazowieckiego. W 1425 r. siedzibę biskupa przeniesiono z Włodzimierza do Łucka, a w Janowie, wówczas Biskupim, a dziś zwanym Podlaskim, ustanowiono oficjałat i tam faktycznie, a nie w Łucku, rezydowali biskupi.

Inicjatorem tworzenia się struktury kościelnej na Podlasiu był bp Grzegorz z Buczkowa, który m.in. w 1419 r. powołał parafię w Kuczynie. 25 stycznia 1419 r. pięciu braci: Wawrzyniec, Florian, Jakub, Stanisław i Marcin z Gąsiorowa, z ziemi łączyckiej, ufundowali kościół pw. św. Andrzeja, Wawrzyńca, Marii Magdaleny i Elżbiety.

Las zwany Długa Dąbrowa, część wielkiej puszczy Łętowo, w końcu XIV i na początku XV w. podzielono między kilka rodów rycerskich. Wraz z kolonizacją powstały tam placówki kościelne: w Dąbrowie Wielkiej, Jabłoni Kościelnej, Jabłonce Świerczewie, Kuleszach Rokitnicy. Zachowany dokument funduszowy kościoła w Dąbrowie Wielkiej nosił datę 1423, ale występujący w nim świadkowie są identyczni, jak na dokumentach z 1493 r. odnoszących się do Jabłoni, Jabłonki i Kulesz. Kościół zyskał wezwanie Zwiastowania NMP, św. Anny, św. Katarzyny, św. Stanisława i św. Mikołaja.

W 1434 r. pleban w Wiźnie uzyskał u biskupa płockiego Stanisława potwierdzenie rozgraniczenia ziem należących do Mazowsza i Litwy, chciał utrzymać obszar dużej parafii. Zabiegi te spełzły jednak na niczym. 25 października 1437 r. Jan Gasztołd uposażył tykocińskiego plebana. Twierdził, że kościół tykociński (św. Trójcy, św. Anny, św. Mikołaja) istniał już wcześniej.

W 1460 r. dziedzic wsi Domanowo Piotr Kot ufundował i uposażył kościół parafialny św. Doroty i 11 Tysięcy Dziewic w Domanowie. Teren tej parafii obejmował do 1808 r. również ziemie przyszłej parafii Piekuty.

2 stycznia 1464 r. bracia Paweł, Stefan i Wielisław, dziedzice w Wyszonkach w pow. brańskim, ufundowali kościół parafialny pw. Nawiedzenia NMP, św. Leonarda.

W 1471 r. w źródłach występowali: Jan Kruszewski syn Piotra (wychowanek Akademii Krakowskiej) oraz Sokołowscy: Stanisław Sokół i synowie Marka – Marcin, Stanisław, Andrzej z innymi braćmi, dziedzice z Sokół i Kruszewa, którzy ufundowali w swych dobrach kościół. 1 VII 1471 r. erygowano parafię Sokoły. 20 stycznia 1475 r. dokonano konsekracji nowo wybudowanego kościoła.

W 1477 r. plebanem kościoła w Ciechanowcu był Błażej. Dokument fundacyjny świątyni się nie zachował. W 1534 r. właściciel Ciechanowca Piotr Kiszka w testamencie polecił pochować się w krypcie ciechanowskiego kościoła św. Stanisława.

Wielką akcją porządkowania struktury kościelnej na tym terenie przeprowadził w czasie władania Wielkim Księstwem Litewskim przez Aleksandra Jagiellończyka biskup łucki Jan Pudełko. W lipcu 1493 wizytował swoją diecezję. Kościoły wówczas uposażone: w Długiej Dąbrowie, Kuleszach, Jabłoni i Jabłonce tworzą krąg koło Wysokiego Mazowieckiego, a powstały pewnie w końcu XIV i na pocz. XV w.

W 1471 r. istniał kościół św. Bartłomieja, Mikołaja, Doroty, Katarzyny, Pawła Apostoła, Wawrzyńca i Michała Archanioła w Kuleszach Rokitnicy, którego kolatorami byli Mikołaj i Maciej z Rokitnicy oraz Wojciech i Dobiesław z Czarnowa.

W 1485 r. w aktach konsystorza janowskiego występował komendarz – zarządzający kościołem w Jabłoni Wroniej (Kościelnej). Dokument fundacyjny spisano w lipcu 1493 r. Rozległa dziedzina Jabłoni obejmowała kilkanaście wsi, zamieszkałych przez rodziny Jabłońskich. Kościół nosił nazwę św. Piotra i Pawła, św. Wawrzyńca i św. Marii Magdaleny.

Pierwsza wzmianka o kościele w Płonce odnosi się do roku 1471. Parafia powstała tam przed 1475 r., kościół pierwotnie nosił wezwanie św. Michała.

Datę 29 października 1493 r. nosił dokument uposażeniowy w Jabłonce Świerczowie, później zwanej Kościelną. Fundatorami byli: Jakub Ciechanowski, bracia Maciej, Stanisław, Piotr, Stefan, właściciele Miodus.

W Wysokiem Mazowieckiem parafię uposażył 5 października 1496 r. w. ks. Aleksander Jagiellończyk. Kościół otrzymał wezwania św. Jana Chrzciciela, św. Aleksandra Biskupa i Wszystkich Świętych. W latach 1662-1674 parafię tworzyły: Brok, Bryki, Brzózki Brzezińskie, Brzózki Falki, Brzózki Gawrony (Stare), Brzózki Zafalce, Brzózki Tatary, Osipy, Srzednica Jakubowięta, Srzednica Maćkowiska, Srzednica Pawłowska oraz miasto Wysokie.

Nie zachował się dokument funduszowy kościoła w Kobylinie-Borzymach. Kościół służył pierwotnie rycerzom Kobylińskim przybyłym z ziemi ciechanowskiej. Części nadania książęcego, gdzie usytuowano kościół, występowały w źródłach pisanych w 1476 r.

31 maja 1520 r. Marcin i Aleksander Woynowie wraz z braćmi rodzonymi Piotrem oraz Maciejem, Jakubem Abrahamem i Piotrem Szepietowskim nadali kościołowi w **Dąbrówce** 2 włóki ziemi. Fundacja zyskała zatwierdzenie konsystorza janowskiego.

W końcu XV w. w folwarku plebana z Surazu – Wielkogrzebach vel Poświętnem – została ufundowana przez okoliczną szlachtę Brzozowskich i Dzierzków kaplica filialna kościoła parafialnego w Surazu.

W 1511 r. Mikołaj Mikołajewicz Radziwiłł, właściciel dóbr waniewskich, fundował i zbudował „nowy kościół” w swojej majątności pw. Wniebowzięcia NMP, św. Mikołaja, św. Marcina Wyznawcy i Wszystkich Świętych.

W 1522 r. Mikołaj i Baltazar Pietkowsy ufundowali w Pietkowie dla mieszkańców swych dóbr ziemskich kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, św. Anny, św. Mikołaja Biskupa i św. Stanisława Biskupa, św. Walentego i św. Zofii Męczenniczki. Jednak ludność dóbr pietkowskich obowiązana była dawać dziesięcinę plebanowi w Surazu.

W 1529 r. Zygmunt I przeznaczył kościołowi w Milejczycach w powiecie brzeskim część daniny oraz podatków pobieranych od dworu Milejczyce. W 1527 r. Mikołaj Skirwin-Krupicki, dziedzic Krupicz, Wielanowa i Kustyna, fundował w Wielanowie kościół parafialny św. Jana Chrzciciela, św. Mikołaja Biskupa, św. Małgorzaty, św. Zofii i św. Doroty.

W 1780 r. biskup wileński pozwolił na budowę kościoła w Sztabinie.

W początkach XVII w. w diecezji wileńskiej powstały dekanaty: knyszyński, augustowski, grodzieński i wołkowyski.

## Kościół prawosławny

Przybywające grupy Rusinów przynosiły swą ortodoksyjną religię. Dla utrwalenia osadnictwa konieczne było zakładanie po wsiach i miastach cerkwi. Odbywało się to samorzutnie, bez obdarzania ich dokumentami funduszowymi. Tylko dla niektórych cerkwi prawosławnych dają się wskazać konkretne dokumenty prawne konstytuujące ich ziemskie uposażenie. Prawie wszystkie wzmianki jednak pochodzą z okresu realizacji pomiaru włócznej i jej naśladownictwa w dobrach możnowładczych:

Suraż – 20 VII 1547 r. królowa Bona dała cerkwi Przemienienia Pańskiego i jej popu włókę gruntu w przedmieściu Daniłowie;

Augustów miasto – około 1551 r. Zygmunt August ufundował tu cerkiew i uposażył ją w 2 włóki ziemi;

Ryboły – 12 VI 1556 r.;

Bielsk Podlaski – 1560 r., zgodnie z normami przyjętymi w ustawie o pomiarze włócznej, każdej z 5 cerkwi: Objawienia Pańskiego, czyli Trzech Króli (Bogojawienia Gospoda czyli Epifanii), św. Trójcy, Narodzenia NMP (Przeczystej), św. Mikołaja (Mikuleńska) i (Woskresieńska) rozmierzono po 2 włóki. Dokument uposażeniowy wystawił król Zygmunt August 16 grudnia 1561 r.;

Pasynki – 1561 r.;

Dojlidy – 21 VI 1571 r.;

Knyszyn – 1551 r. – Zygmunt August nadał 2 włóki cerkwi Przemienienia Pańskiego.

Zabłudów – 6 VI 1567 r. Grzegorz Chodkiewicz, właściciel dóbr, oznajmił, że wybudował i uposażył w swoim mieście Zabłudów cerkiew pw. NMP i św. Mikołaja;

Milejczyce – w 1592 r. dwie cerkwie: św. Barbary i św. Mikołaja, posiadały po 2 włóki.

O istnieniu innych cerkwi w XVI w. świadczą źródła skarbowe, wzmianki w księgach ziemskich i grodzkich: Boguszewo, Choroszcz, Fasty, Gródek, Nowo Berezowo, Puchły, Rajsk, Ryboły, Stary Kornin, Suraż, Topilec, Trześcianka.

Ważnym wydarzeniem było uruchomienie w Zabłudowie drukarni, gdzie drukowano księgi liturgiczne. Na nagrobku Grzegorza Chodkiewicza, hetmana wielkiego litewskiego, widniał napis: *Ten Boga miłujący pan, już po śmierci ojca swego, nierychło, za panowania króla polskiego i wielkiego księcia litewskiego Zygmunta Augusta, w Knyszynie w roku 1572 zmarłego, wiele dobrego ten uczynił, a naprzód drukarnię słowiańskiego języka w Zabłudowiu niemającym kosztem wystawił, w monasteru zaś samym tutesznym przez różne pisarzy księgami skarbnice nappełnił, czego wszystkiego i po te czasy ksiąg używanie jest pewnym świadectwem. Niemniej i fundusze jego świątobliwe cerkwi i kościołowi świętych w Zabłudowiu otworzone i na piśmie uprzywilejowane oświadczają. Ten zacny pan, mąż i niezwyknięty hetman, po swoich niemających trudzeniach i pracach pożegnał świat roku pańskiego 1572 Novembra 12.*

Istnienie w dobrach zabłudowskich monasteru supraskiego wpłynęło na decyzję Grzegorza Chodkiewicza sprowadzenia drukarzy moskiewskich Iwana Fiodorowa i Piotra Mścisławca. Ważną rolę odegrał król Zygmunt August, który pierwszy udzielił opieki drukarzom. Osiedlenie drukarza w dobrach zabłudowskich umocowane zostało nadaniem przez Grzegorza Chodkiewicza ludnej, dochodowej wsi. Jeszcze w XIX w. na obrzeżach Puszczy Błudowskiej znajdował się folwarczek zwany Drukowszczyzna (późniejszy Henryków), którego nazwa bez wątplenia nawiązywała do sytuacji własnościowej z lat

1569-1572. Ową dużą wsią mogła być pobliska folwarkowi Drukowszczyzna wieś Dobrzyniówka. Drukowszczyzna i Dobrzyniówka były najbliższymi monasterowi osadami, oddzielone od niego pasmem lasów.

Zakaz drukarstwa, do którego zobowiązał Fiodorowa Grzegorz Chodkiewicz, mógł być spowodowany akcją zakonników z Supraśla, którzy kierując się ortodoksją, nie żywili sympatii do liturgicznych tekstów drukowanych, preferując wyłącznie rękopiśmienne. (W 1532 r., gdy księgozbiór supraski liczył 129 ksiąg, zaledwie 5 było drukowanych, w 1557 r. naliczono ksiąg 209, ale jedynie 7 było drukowanych).

Przy cerkwiach w Zabłudowie, Bielsku (św. Mikołaja), Drohiczynie (Przemienienia Pańskiego i św. Trójcy) funkcjonowały prawosławne klasztory czerńców. W 1744 r. klasztor prawosławnych czerńców przy cerkwi św. Mikołaja w Bielsku liczył 10 duchownych.

W XVIII w. powszechnie oskarżano prawosławnych o współpracę z Rosją. Konfederaci barscy w 1769 r. spustoszyli drohiczyńskie monastery św. Trójcy i Zabuski Spaski, zbór kalwiński w Zabłudowie i niewątpliwie tamtejszy monaster prawosławny. Spory w Zabłudowie pomiędzy proboszczem rzymskokatolickim a prawosławnymi czerńcami dotyczyły nie tylko spraw doktrynalnych, ale również stosunku do carycy Katarzyny II. Z czasem wzrastała niechęć również do języka ruskiego.

Przed 1780 r. w północnej części dzisiejszego województwa podlaskiego zaczęli osiedlać się Wielkorusi ni chłopci-starowierzy jako osadnicy na prawie czynszowym. W 1779 r. staroobrzędowcy uzyskali zgodę władz na swobodne odbywanie praktyk religijnych. W 1784 r. w kluczu pomorskim znajdowały się dwie wsie wyłącznie przez nich zamieszkane: Głuszyn Moskale i Budzisko Moskale. Założenie tych wsi i ich pomyślny rozwój oraz przyznanie im przez władze państwowe swobód religijnych przyciągały

ciągle na te tereny nowe grupy staroobrzędowców. Po 1785 r. przybyła tu również część staroobrzędowców z Ukrainy. Najwięcej osiedli staroobrzędowców powstało w północnej części dawnej Puszczy Przełomskiej, między dobrami kamedulskimi a dawną Puszczą



Supraśl. Cerkiew Zwiastowania NMP.  
Fot. Jan Glinka, przed 1939 r.

Merecką. Były to: Gęboki Rów (1787), Szury (1788), Wodziłki (1788), Łopuchowo (1789), Rasztabol (1789), Zaleszczewo (1789), Wielak (Wysoka Góra) (1789), Biała Góra (1789), Pogorzelec Biały (przed 1782) i Białorzeczka (przed 1791). Według inwentarzy mieszkało tam w 1795 r. na 95 włókach 100 gospodarzy staroobrzędowców (475 osób). Przybywający z różnych stron przynosili różniące się od siebie poglądy dotyczące organizacji życia religijnego. Wielu wywodziło się ze wspólnoty czarnobyłców. Przybysze z Ukrainy byli popowcami, podstawową grupę staroobrzędowców stanowili jednak fiedosiejewcy, uchodzący z Rosji z obszarów nowogrodzko-pskowskich.

### **Kościół unicki 1596-1795**

Po unii brzeskiej 1596 r. nastąpiły liczne fundacje nowych cerkwi greckokatolickich. Dokonywali tego często ziemianie wiary rzymskokatolickiej. W dekanacie podlaskim w XVII i XVIII w. powstały cerkwie w miejscowościach, gdzie ich wcześniej nie było: Kożany (fundacja rzymskiego katolika Macieja Lewickiego 1621 r.), Zawyki – filia parafii Suraż (fundacja gen. wojsk koronnych Kazimierskiego ok. 1761 r.), Białystok – filia parafii Dojlidy (fundacja Jana Klemensa Branickiego, hetmana wielkiego koronnego 9 II 1727 r.), Nowa Wola (fundacja Anny Radziwiłłówny 1743 r.), Topolany, Potoka, Topilec i Fasty (bazylianów supraskich). Rzymski katolik Ignacy Bobrownicki, podstoli ziemi mielnickiej, odnowił cerkiew w Wólce Wyganowskiej.

W starostwie jałowskim w XVIII w., w związku ze wzrostem osadnictwa, zaistniała potrzeba budowy drugiej cerkwi. Wzniesiono ją w Stanisławej Karczmie (dziś Juszkowy Gród). Wymagało to zgody metropolity całej Rusi i działających w imieniu króla starostów jałowskich.

Jan Walenty Węgierski, podkanclerzy i szambelan dworu króla Stanisława Augusta, i jego żona Pelagia, którzy mimo że byli rzymskimi katolikami, uposażyli i wybudowali w 1785 r. cerkiew w Szczytach. Według krążącej opinii, mieli fundować też cerkwie unickie w Hołodach, Krzywej, Puchłach, a pewnie też w Siemianówce.

Szczególną działalność rozwijał klasztor Bazylianów supraskich, który założył i prowadził swoje rezydencje w Kuźnicy (1743-1839), Tykocinie (1637-1807) i Warszawie (1748-1807) oraz misje w Białymstoku (1727) i Zabłudowie (1762-1791), misje i parafie unickie: w Fastach, Topilecu, Samogrodzie i Strabli.

Sanktuaria Podlasia zarówno rzymskokatolickie, jak i unickie, były miejscami, gdzie spotykały się oba katolickie obrządkie. Można by powiedzieć, że były wspólną własnością. Do rzymskokatolickich miejsc cudownych: Różanegostoku, Krypna, Kodnia i Leśnej Podlaskiej przybywali unicy. Tu otrzymywali posługę duszpasterską i sakramenty według swego obrządku. Podobnie rzymscy katolicy często uczestniczyli w odpustach w Grabarce, Starym Korninie, Hodyszewie. W 1726 r. zostały odprawione w mieście Narrew dwutygodniowe misje, wspólne dla dwóch obrządków – łacińskiego (300 wiernych) i unickiego (700 wiernych). Misje zakończyła procesja z kościoła do cerkwi.

Unicy poczuli się do łączności z kulturą polską. Prezbiter cerkwi Przeczyskiej protopop bielski, który od 1679 r. prowadził księgę chrztów swych parafian (1679-1702 r.), wpraw po rusku, po kilku latach zarzucił ten język i odtąd konsekwentnie akta metrykalne pisał w języku polskim. Unia kościelna umożliwiła mieszkańcom Podlasia integrację kulturową, stworzenie synkretycznej kultury.

**Parafie unickie przed 1795 r.****Diecezja metropolitalna****Dekanat podlaski**

Białystok – św. Mikołaja, filia par. Dojlidy, kolacja: Izabela Branicka, hetmanowa; Boguszewo – św. Praksedy Męczenniczki; Choroszcz – Protekcji NMP, kolacja Izabela Branicka, hetmanowa (1773); Dojlidy – Narodzenia NMP i Eliasza Proroka, kolacja Izabela Branicka, hetmanowa (1773); Gródek – Zaśnięcia NMP; Fasty – Podwyższenia Krzyża Świętego; Folwarki Wielkie – św. Praksedy Męczenniczki, filia Potoki; Jałówka – Podwyższenia Krzyża Świętego; Juskowy Gród (Stanisławowa Karczma), filia Jałówki; Knyszyn – Przemienienia Pańskiego; Kożany – św. Jerzego Męczennika; Nowa Wola – Narodzenia NMP; Potoka – św. Jerzego i Ścięcia Głowy Świętego Jana; Puchły – Protekcji NMP; Ryboły – św. Kosmy i Damiana, NMP Położenia Czystej Ryzy; Suraż – św. Piotra i Pawła oraz Praksedy Męczenniczki; Święta Woda „na Puszczy” – NMP Bolesnej, filia par. Wasilków; Topilec – św. Mikołaja i Wniebowzięcia NMP; Topolany – Przemienienia Pańskiego; Trześcianka – św. Piotra i Pawła; Wasilków – św. Piotra i Pawła, św. Praksedy Męczenniczki; Zawyki – filia Suraża.

**Dekanat grodzieński**

Augustów – św. Piotra i Pawła; Jaczno – Eliasza Proroka; Jurowlany – św. Jerzego Męczennika; Krynki – Narodzenia NMP; Kuźnica – Podwyższenia Krzyża Świętego; Lipsk – św. Trójcy; Mostowlany – św. Jana Ewangelisty; Nowy Dwór – św. Mikołaja; Ponarlica – filia parafii w Rygałówce; Rygałówka – św. Mikołaja; Samogród – św. Piotra i Pawła; Siderka – św. Michała; Skiblewo – kaplica parafii Lipsk; Tykocin – św. Mikołaja, kolacja Branickich.

**Diecezja brzeska****Dekanat bielski**

Andrianki – Podwyższenia Krzyża Świętego; Bielsk Podlaski – Narodzenia NMP, kolacja królewska (1727); Bielsk Podlaski – Objawienia Pańskiego, kolacja królewska (1727); Bielsk Podlaski – Zmartwychwstania Pańskiego, kolacja królewska (1727); Bielsk Podlaski – św. Trójcy, kolacja królewska (1727); Boćki – Wniebowzięcia NMP; Brańsk – św. Szymona Słupnika; Czyże – Wniebowzięcia NMP i św. Jerzego Męczennika; Dubicze Cerkiewne – Protekcji NMP; Hodyszewo – Wniebowzięcia NMP; Gruzka – św. Praksedy Męczenniczki; Hryniewiczze – Eliasza Proroka; Klejniki – Wniebowstąpienia Pańskiego; Kleszczele – św. Jerzego Męczennika i św. Onufrego Pustelnika; Kleszczele – św. Mikołaja; Kośna – św. Mikołaja; Koźliki – św. Mikołaja, filia Klejnik; Lewkowo – św. Piotra i Pawła; Łosinka – św. Jakuba Apostoła; Malesze – Podwyższenie Krzyża Świętego; Narew – Podwyższenie Krzyża Świętego; Nowo Bere-



Różanystok. Obrazek odpustowy z 1900 r. z przedstawieniem cudownego obrazu Matki Boskiej Różanostockiej. Druk.

zowo – św. Jana Ewangelisty; Orla – św. Jana Ewangelisty; Orla – św. Szymona Słupnika; Pasyński – św. Dymitra i św. Jana Chrzciciela; Ploski – Przemienienia Pańskiego – kaplica filialna; Podbiele – Przemienienia Pańskiego; Rajsk – św. Piotra i Pawła; Saki – kaplica św. Dymitra parafii w Dubiczach Cerkiewnych; Stary Kornin – św. Michała Archanioła i św. Anny; Stryki – kaplica św. Onufrego parafii Narodzenia NMP w Bielsku; Szczyty – Ścięcia Głowy św. Jana Chrzciciela; Tyniewiczze Duże – św. Łukasza Ewangelisty, filia parafii Narew; Wólka Wyganowska – św. Michała; Wysokie Mazowieckie – św. Kosmy i Damiana.

### Dekanat drohiczyński

Ciechanowiec – św. Jerzego Męczennika; Czarna Cerkiewna – Protekcji NMP; Drohiczyn – św. Mikołaja; Grabarka – kaplica Przemienienia Pańskiego parafii Siemiatycze, kolacja Sapiechów; Grodzisk – Narodzenia NMP; Narojki – św. Kosmy i Damiana; Rogawka – św. Szymona Słupnika; Siemiatycze – św. Trójcy, św. Piotra i Pawła, Praksedy Pustelnicy; Żerczyce – św. Dymitra Męczennika; Żurobice – św. Michała Archanioła.

### Dekanat kamieniecki

Milejczyce – św. Barbary; Milejczyce – św. Mikołaja; Połowce – św. Trójcy; Rogacze – Narodzenia NM; Sasiny – Przemienienia Pańskiego; Telatycze – Wniebowstąpienia Pańskiego; Tokary – św. Szymona Słupnika; Werstok – kaplica Podwyższenia Krzyża Świętego parafii Dubicze Cerkiewne; Zubacze – św. Piotra i Pawła.

### Dekanat mielnicki

Mielnik – Narodzenia NMP; Mielnik – Zmartwychwstania Pańskiego, kolacja królewska (1726).

W sumie na terenie współczesnego nam województwa podlaskiego przed 1795 r. działały 92 parafie i kaplice unickie. Dla porównania, w tym samym czasie na tym obszarze były 3 placówki prawosławne: w Drohiczynie, Bielsku i Zabłudowie.

Pierwsze wzmianki o próbach uruchomienia drukarni w Supraślu zapisano podczas wizytacji klasztoru supraskiego w 1687 r. Nakazano, aby wyprawić do Gdańska 5 lub więcej statków rzecznych po urządzenia i materiały drukarskie. Również z Gdańska miano przywieźć mistrza sztuki drukarskiej. Do uruchomienia wówczas drukarni w Supraślu jednak nie doszło. Drukarnię ksiąg unickich założono w Wilnie, w monasterze bazylikańskim św. Trójcy w 1692 r. Rozpoczęto tam druk „Służebnika”, jednak zakończono go już w Su-



Supraśl. Cerkiew Zwiastowania NMP. Nieistniejący dziś ikonostas z 1643 r. Fot. koniec XIX w.

praślu 21 września 1695 r. Drugi okres działalności drukarni supraskiej rozpoczął się w 1710 r. od przywileju króla Augusta II na prowadzenie typografii. Uruchomiono wówczas i papiernię supraską.

Drukarnia w pierwszym rządzie służyła Kościołowi unickiemu. Drukowano w niej kazania, modlitewniki, medytacje, literaturę hagiograficzną, księgi liturgiczne po polsku i w staro-cerkiewno-słowiańskim. Jednocześnie ukazywały się utwory okolicznościowe, m.in. wydrukowane w 1713 r. kazanie jezuita Antoniego Szyrmy poświęcone pamięci Stefana Mikołaja Branickiego, wojewody podlaskiego, wygłoszone podczas uroczystości przeniesienia zwłok zmarłego z kościoła Bernardynów w Tykocinie do kościoła św. Piotra i Pawła w Krakowie. Z literatury świeckiej zwracały uwagę liczne kalendarze. Synod Zamojski w 1720 r. zbliżył Kościół unicki do Kościoła łacińskiego. Szczególne miejsce miały księgi liturgiczne i kościelne, które powinny były wpłynąć na poziom kleru unickiego. Drukarnia supraska obsługiwała ogromne terytorium: Podlasie, Litwę, Polesie, Wołyń i Ukrainę. Odegrała ogromną rolę w realizacji programu oświeceniowego.

Lew Kiszka wybudował w zespole klasztornym w Supraślu pałac opatów. Drukarnia była wielką wartością, toteż tam właśnie ją umieszczono i eksponowano na równi z kaplicą i refektarzem. W drugiej kondygnacji umieszczono dwie biblioteki – drukarską i klasztorną. Wiele elementów wyposażenia dokumentowało w Supraślu jedność kulturową miejscowego społeczeństwa, wspólne kultywowanie polskiej świadomości narodowej. Rusini stanowili wówczas jej nierozdzielny komponent, o odmiennej genezie, języku i obyczajowości.

W latach 1711-1728 (do śmierci Kiszki) wydrukowano w Supraślu co najmniej 65 pozycji: w języku polskim 40, po łacinie 13, cyrylicą 12; łącznie ok. 800 arkuszy drukarskich. Bezpośrednią przyczyną potęgi finansowej drukarni supraskiej były masowe nakłady, na które był zapewniony z góry zbyt w licznych ośrodkach Kościoła unickiego. Drukarnia supraska działała do 1797 r.

## Kościół kalwiński

Kalwinizm na Podlasiu miał możnych protektorów: Kiszków, Radziwiłłów, Hołowczyńskich i Wołowiczów. W 1565 r. wzmiankowany był kalwiński kaznodzieja siemiatycki Maciej Brzozowski. W 1608 r. Krzysztof Radziwiłł „Piorun” ufundował zbór w Zabłudowie (woj. Trockie). W 1611 r. wymienione były: zbór w Jałówce (woj. nowogródzkie), w 1616 r. w Sidrze (woj. trockie), w 1617 w Orli (woj. podlaskie), 1621 r. w Nurcu (woj. brzesko-litewskie).

W 1645 r. pleban zabłudowski oskarżył właściciela dóbr Janusza Radziwiłła *o zniewagę wiary świętej katolickiej*. W 1659 r. pułkownikowie, rotmistrze, porucznicy i *wszystko rycerstwo wojska WKL* ofiarowało dzwon do rzymskokatolickiego kościoła zabłudowskiego, bo poprzedni z tej świątyni książę Radziwiłł ofiarował miejscowemu zborowi kalwińskiemu.

Melchior, Balcer i Jarosz Skirwin-Krupicze, właściciele Wilanowa w ówczesnym woj. brzeskim, przyjęli kalwinizm, wówczas kościół w Wilanowie zamienili na zbór, który funkcjonował do 1624 r. W 1638 r. Piotr Kochlewski, sędzia ziemski brzeski, w swojej dziedzicznej majątności Nurzec wznosił zbór kalwiński, a przy nim plebanię,



szkołę i dwa szpitale. Zabudowania zboru orleńskiego usytuowane były na wprost ogrodu dworskiego włoskiego. W 1644 r. odbył się w Orli synod generalny dysydentów polskich pod przewodnictwem księcia Janusza Radziwiłła. W 1732 r. dystrykt podlaski, którego stolicą był Zabłudów, obejmował Sidrę, Węgrów, Nurzec, Niepokojczyce, Jamną, Orłę, Sielec i Zabłudów.

Zbory małopolskie nie posiadały żadnej szkoły wyższej, w której mogła się kształcić młodzież przeznaczona do stanu duchownego. Zażądały więc od kościołów litewskich wyznania kalwińskiego, na pograniczu Litwy i Małopolski, by w dogodnym miejscu zostało założone seminarium. Synod wileński 1654 r. pochwalił tę propozycję i obrał na założenie szkół wyższych Zabłudów, prosząc dziedzica, aby szkołę tę dotował, zaopatrzył w nauczycieli i bibliotekę. Rok później Janusz Radziwiłł polecił urzędnikom i rewizorom włości zabłudowskiej, aby *na seminarium tutejsze ordynowany ode mnie 1.000 zł, abyście do rąk kaznodzieje tutejszego co rok oddawali, bez odwołok wszelakich mieć chcą i rozkazuję*. Zwrócił się też do Małopolan o pomoc w znalezieniu kadry nauczycieli, co się stało. Potop szwedzki, najście moskiewskie i śmierć Janusza Radziwiłła nie pozwoliły seminarium zabłudowskiemu się rozwinąć.

## Arianie

Z Goniądza pochodził najstynniejszy arianin polski Piotr z Goniądza (ok. 1528-1573). Wpisany został do Akademii Krakowskiej w r. 1546 jako *Piotr syn Mikołaja Litwin, z diecezji wileńskiej*. Ojcem Piotra był zapewne Mikołaj z Sokół (Sokołowski), rektor szkoły w Goniądzu.

W XVII w. dobra dojlidzko-zabłudowskie licznie zamieszkane były przez arian, na pewno przebywali oni w folwarkach: Białymstoczku koło Kurian (dzierzawie Zbigniewa Morsztyna), Dojlidach (Samuela Mierzeńskiego) i Sobolewie (Samuela Przytkowskiego).

W 1628 r. Krzysztof Radziwiłł dał w dzierżawę na lat 10 folwark Dojlidy Samuelowi Przytkowskiemu, który stąd w 1633 r. wyruszył na wojnę z Moskwą. W 1645 r. Dojlidy za sumę 500 dukatów książę Janusz Radziwiłł puścił innemu arianinowi, słynnemu Krzysztofowi Arciszewskiemu. Po nim folwark ten dzierżawił arianin (od 1661 r. kalwin) Samuel Mierzeński, towarzysz chorągwi husarskiej Janusza Radziwiłła. Niewodnicę Skrybicką dzierżawił z kolei Jan Mierzeński, starosta wasilkowski, zaufany sługa Radziwiłłów birżańskich, arianin, a od 1661 r. kalwin. Dojlidy były też rezydencją ich krewnego Zbigniewa Morsztyna, wybitnego poety polskiego baroku. W wierszu „Do Imci Aleksandra Mierzeńskiego... list jadąc do wojska koronnego z Dojlid” czytamy: *Teraz w domowe dostawszy się ściany, Rzucam do ciebie prezent obiecany*. Morsztyn posiadał dany od Bogusława Radziwiłła we władanie folwark Białostoczek i grunty w Kurianach. Tam w 1660 r. poeta osadził swą żonę, jej siostrę i własną siostrzenicę. Wcześniej ten folwark trzymał dożywotnio inny wybitny arianin Stanisław Kurosz. Przejściowo miał Białostoczek krewny Kurosza, również arianin Mikołaj Błoński.

## Islam

Wyznawcami islamu byli zamieszkujący na tym obszarze Tatarzy. Najstarsze ich osady powstały niewątpliwie z osadnictwa księcia Witolda (przed 1430 r.). Istniały pod zamkami, gdzie Tatarzy pilnowali przepraw rzecznych. Źródła historyczne notują w 1512 r. Tatarski Bród w Drohiczynie, a w 1562 r. ulicę Tatarską w Suraziu. Taką też rolę mieli pełnić Tatarzy osadzeni w sąsiedztwie twierdzy tykocińskiej. W 1581 r. Bozdzychów Bazar i Murtazy Suluma Szczęsny Tatarzyn trzymali prawem dziedzicznym działki ziemi we wsi Tatary. We włości knyszyńskiej, przy granicy z dobrami tykocińskimi, było Tatarskie Sioło, wieś tę później nazywano Kruszyn. W 1567 r. 11 Tatarów knyszyńskich, uzbrojonych przeważnie w kaftany, łuki i miecze oraz kordy, stawilo się do popisu wojennego.

Część rodzin tatarskich z Kruszyna przeniosła się niewątpliwie do ekonomii grodzieńskiej, do Kruszynian. Mieszkańcy wsi Tatary i Kruszewo trwali przy islamie aż do pocz. XVIII w. Jeszcze w 1714 r. ostatni muzułmanie ze wsi Tatary przyjmowali chrzest w kościele w Knyszynie.

12 marca 1679 r. Jan III nadał Tatarom z chorągwi płk. Samuelowi Murza Krzeczowskiemu, który uratował życie królowi w bitwie pod Parkanami, wieś Brzozowę (późniejsze Kruszyniany) oraz pobliskie wsie Nietupa (późniejsze Białogórcze) i Łużany. Najstarsi potomkowie Samuela Murzy Krzeczowskiego dziedziczyli pułkownikostwo chorągwi kruszyniańskiej i chorągwo tatarskie powiatu grodzieńskiego. W obrębie Kruszynian wyodrębniły się trzy folwarki tatarskie: Górka, Leonowszczyzna i Ułańszczyzna. Górka aż do końca XVIII w. pozostawała w rękach Krzeczowskich i stanowiła centrum niewielkich dóbr, w skład których wchodziły w XVIII w. także Ciumicze i Komarowszczyzna. Kruszyniany stanowiły duży ośrodek muzułmański, funkcjonował tu meczet i sporządzano dzieła o treści religijno-obyczajowej, tzw. kitaby.

Również w 1679 r. 30 rodzin Tatarów-Lipków, podkomendnych rotmistrzów: Kieńskiego, Olejewskiego i Sieleckiego, otrzymało nadziały ziemskie pod Sokółką. W należącej do Olejewskich części w 1717 r. wzmiankowany był meczet w Bohonikach.

## Miejsca kultowe słynące łaskami

### Krypno

Kult Matki Boskiej Krypniańskiej sięga XVI w. Historycy sztuki zwracają uwagę na pokrewieństwo tego przedstawienia z innym obrazem, z rzymskiej bazyliki Santa Maria Maggiore. Pojawienie się kopii obrazu rzymskiego (może raczej dalekiej jego repliki) zawdzięczamy być może Erazmowi Ciołkowi, plebanowi goniądzkiemu, który w latach 1501-1522 trzykrotnie odwiedzał Wieczne Miasto, a Krypno aż do 1520 r. pozostawało w parafii goniądzkiej. Inną ewentualność nasuwa fakt posiadania od 1574 r. starostwa knyszyńskiego przez Jana Zamoyskiego, hetmana wielkiego i kanclerza koronnego, postać w XVI-wiecznej Rzeczypospolitej obok króla najpierwszą. W rezydencji królewskiej w Knyszynie (przy ul. Dworskiej, dziś Białostockiej) za żywota Zygmunta Augusta nie było kaplicy. Wzniósł ją tam dopiero Zamoyski i może w tej kaplicy pierwotnie zawieszono obraz Matki Boskiej Krypniańskiej? Z 1556 r. pochodzi najstarsza wzmianka o istniejącej w Krypnie świątyni i mieszkającym przy niej księdzu wikariuszu. Budowa kaplicy, w pierw w rezydencji królewskiej w Knyszynie, a później w Krypnie, w sąsiedztwie rezydencji starostów knyszyńskich (dziś

Knyszyn Zamek) i umieszczenie tam kopii obrazu, który tak skutecznie obronił chrześcijaństwo przed pogańskimi Turkami, musiało mieć znaczenie dla odwiedzających, mieszkańców Knyszyna i okolic. Matka Boska miała błogosławić tym, którym przewodniczył hetman Jan Zamoyski w walkach z Rosją i Szwedami, w wojnach inflanckich. Obraz krypniański mógł być jednym z elementów Przedmurza Chrześcijaństwa, bastionem polskości i katolicyzmu, a Matka Boska Pocieszenia z Krypna, tak jak jej rzymski pierwowzór, miała bronić Rzeczypospolitej przed zaciekłymi wrogami. Krypno położone było przy drodze z Warszawy i Tykocina do Grodna i Wilna, a kaplica usytuowana przy trakcie o ogólnokrajowym znaczeniu. Dotąd jest w Krypnie zwyczaj składania przy ołtarzu ofiar w wosku. W 1731 r. do obrazu Matki Boskiej Pocieszenia, który był malowany temperą na desce, były przybite gwoźdźmi korony srebrne i wota. Z czasem gwoździe po licznych wotach znacznie naruszyły warstwę malarską przedstawienia. Odpust odbywał się na Narodzenie Matki Boskiej.

### Juchnowiec Kościelny

W 1633 r. inwentarz kościelny wymieniał: *obraz moskiewski, w srebro oprawny*. Akta kapituły wileńskiej z 1676 r. notowały, iż w juchnowieckim kościele istniał cudowny obraz NMP. Wielkie bogactwa i klejnoty z zakrystii tego kościoła zabrał do siebie Mikołaj Stefan Pac, biskup wileński, właściciel pobliskiej Choroszczy. Za to był skarżony aż do Rzymu przez kapitułę wileńską i parafian juchnowieckich.

### Grabarka

Nie ma żadnych wiadomości źródłowych o istnieniu tam miejsca kultowego przed 1710 r. Po 12 lipca 1710 r. Siemiatycze nawiedziło morowe powietrze, wśród mieszkańców zapanowała trwoga, toteż zaczęli masowo opuszczać miasto, kryli się w lasach i pustkowiach. 1 lipca 1717 r. unicki metropolita całej Rusi Lew Kiszka wydał zezwolenie na odprawianie w Grabarce nabożeństwa na święto Przemienienia Pańskiego. Przed 1789 r. wybudowano nową drewnianą kaplicę.

### Hodyszewo

W 1727 r. w cerkwi unickiej w Hodyszewie, przy cudownym obrazie ozdobionym sukienką miedzianą *wyślacaną w różnych figurach* i *suto poślacanymi srebrnym koronami*, zawieszonych było 5 tabliczek, krzyżyk wysadzany kamieniami i *bisiurka kryształowa*. Cerkiew była stara, drewniana, *w sześciokąt, szczupła*, niezbyt okazała. Składała się z *ołtarza* (prezbiterium), *cerkwi* (nawy) i *babińca*. Nad nawą znajdowała się *kopuła* zwieńczona żelaznym krzyżem, dachy kryte były *dranicami*, a nad babińcem słomą. We wnętrzu znajdował się *Deisus*, czyli ikonostas, poprzedzony balustradą i dwoma kryłosami (*z pulpitami*). Nad carskimi wrotami znajdował się *konterfekt Wieczery Pańskiej*. Spośród obrazów namiestnych, dominowała oprawa cieszącej się kultem ikony Matki Boskiej z Dzieciątkiem, którą był ołtarz *snycerką rżnięty... z skrzydłami*. Obraz Matki Boskiej ozdobiony był dwiema srebrnymi koronami *sporymi* i wspomnianymi wotami. W 1775 r. ks. Antoni Bańkowski, prezbiter hodyszewski, kosztem parafian i okolicznych ziemian wybudował nową drewnianą cerkiew. Dniami odpustów hodyszewskich były Zielone Świątki i święto Matki Boskiej Zielnej.

### Strabla

W 1696 roku Gabriel Kurzeniecki wspominał organistę Franciszka, którego cechowała wielka pobożność i oddanie kościołowi: *Przez niego tak wiele cudów i łask, wiele przy cudownym obrazie Panny Najświętszej doznawali i doznają, za jego modlitwami i szczęściem*. Kurzeniecki podkreślał, że cudowny obraz Panny Najświętszej w Strabli był adorowany przez rzesze ludności.

### Płonka

Obraz przedstawiający scenę Wniebowzięcia NMP namalował Teodor Łosicki, syn prezbitera unickiego. Poświęcił go o. Bayer, przeor dominikanów z Janowa Podlaskiego. W 1658 r. parafianin płonkowski Bartłomiej Roszkowski ofiarował obraz do swego kościoła parafialnego. W latach 1664-1673 wybudowano w Płonce nową świątynię, a od roku 1673 wydarzyły się liczne cudowne zdarzenia. Król Jan III ofiarował pozłacaną srebrną monstrancję, uwieńczoną figurą Boga Ojca unoszącego się w obłokach oraz posrebrzany krzyż. We wrześniu 1794 r. *na poddźwigniecie Ojczyzny Rzeczypospolitej Polskiej* przekazano z kościoła w Płonce 55 grzywien srebra i złota. W pobliżu wsi, w uroczysku zwanym „Na Łasku”, znajdowało się źródło z wodą mającą właściwości uzdrowieńcze. W 1792 r. dziekan wizytujący parafię płonkowską zwrócił uwagę na napływ wiernych do źródelka w polu. Uznał to za nadmierny przejaw czci, polecił przenieść krzyż w inne miejsce, a samo źródelko obłożyć kamieniami.

### Stary Kornin

11 lutego 1716 r. w Supraślu metropolita Lew Kiszka wyznaczył komisję do zbadań cudów, które działy się w Starym Korninie przy cudownie objawionym obrazie Matki Boskiej, *cudami wstawionym w roku 1710, w którym po różnych miejscach powietrze panowało i szarańcza*. W latach 1717-1724 prowadzono rejestrację cudów i łask, których doznawano w kornińskiej cerkwi; zapisano je na 94 kartach.

### Kożany

W 1780 r. ks. Kowalewski, prezbiter kożański, w księdze metrykalnej, przy okazji śmierci młodego chłopca, zapisał cudowne uzdrowienie. W miejscu jego zaistnienia wybudowano kaplicę „na źródle”.

### Żerczyce

W 1789 r. opisano ołtarz główny z cudownym obrazem: *W tej perspektywie obraz NMP Pana Jezusa na ręku piastującej, z koronkami dwiema, z galonów złotych, rubinkami czterema (dwoma białymi, a dwoma czerwonymi) i dwoma sznurkami perł uriańskich przystojnie przyozdobiony, sukienką z miedzi żółtej blaszany i sznurek bisiorek białychę*. Obraz ten spłonął w 1944 r.

### Goniądz

Spośród świętych największą popularnością cieszyły się kultury św. Antoniego Padewskiego, św. Rocha i św. Anny. Goniądz był miejscem szczególnego kultu św. Antoniego, który stale tu narastał. Pierwszą informację z 1732 r. zawierał testament Kazimierza Kramkowskiego, wójta goniądzkiego, łowczego bydgoskiego, szczególnego czciciela św. Antoniego Padewskiego. Opowieści mieszkańców Goniądza wskazują na specy-

ficzne łaski: odzyskanie zdrowia, odnalezienie utraconego bydła, koni i przedmiotów. Przedmiotem szczególnego kultu był obraz przedstawiający św. Antoniego Padewskiego, mieszczący się w ołtarzu bocznym kościoła farnego św. Agnieszki. W 1794 r. przekazano srebra kościelne z kościoła parafialnego na potrzeby Insurekcji Kościuszkowskiej.

### Niewodnica Kościelna

W 1716 r. zanotowano, że w kościele znajdowało się *tabliczek srebrnych wielkich i małych pro votis danych, wszystkich in numero 38*. W 1720 r. Stolica Apostolska udzieliła odpustów na lat 10 na święto św. Antoniego w Niewodnicy.

### Waniewo

W kościele znajdował się cudowny obraz NMP. W 1738 r.: *Blacha, albo raczej sukienka na wszystkim obrazie Najświętszej Panny (w wielkim ołtarzu), wybijana, in parte pozłocista, ramy częścią pokryte wszystkie srebrną blachą, częścią narożnikami takimiż przyozdobione... Tabliczek in numero wszystkich tak małych jako i sporych.. wszystkich in numero 54*.

Zachował się opis cudów i łask za przyczyną obrazu NMP w kościele w Waniewie z lat 1676-1693.

# Infrastruktura społeczna

Józef Maroszek

## Klasztory

Klasztory przenosiły ogólnoeuropejskie wartości kulturowe i cywilizacyjne, zasady estetyczne, utrwały jedność kulturową Europy. W 2. poł. XVII w. i w XVIII w. aktywną działalność prowadziły kongregacje księży misjonarzy i pijarów oraz sióstr miłosierdzia. Na terenie współczesnego nam województwa podlaskiego funkcjonowały katolickie klasztory i kongregacje:

Franciszkanów w Drohiczynie (1407-1832) i Stawiskach (1697-1864);

Bernardynów w Tykocinie (1479-1870), Krasnymborze (1661), Ciechanowcu Nowym Mieście (1688);

Reformatów, czyli Zakonu Braci Mniejszych św. Franciszka w Boćkach (1725-1832);

Dominikanów w Sejnach (1602-1804), Choroszczy (1654-1832), Różanymstoku (1663-1846), Klimówce (1686-1832);

Jezuitów, kolegia w Łomży (1614-1773) i Drohiczynie (1654-1773), misja w Kundzinie (1602-1773);

Pijarów w Drohiczynie (1774-1845) i Łomży (1774-1808), Szczuczynie (1696-??);

Bartoszków w Białymstoku (1745-1806);

Kapucynów w Łomży (1763-1903);

Kamedułów w Wigrach (1667-1800 r.);

Karmelitów Trzewickowych w Bielsku Podlaskim (1638-1851), Niemirowie (1623), Wąsosz (1625-1864);

Zgromadzenia Księżąt Misjonarzy, zwanych lazarystami lub misjonarzami, w Sokółce (1652-1655), Siemiatyczach (1719-1832) i Tykocinie (1752-1864);

Benedyktynów w Drohiczynie (1623-1856), Łomży (1628-do dziś), Benedyktynów z Pułtuska, misja w Szczepankowie (1242-1822);

Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia, zwanych szarytkami, w Szczuczynie (1722-?), Białymstoku (1768-1864) i Ciechanowcu (1789-1842), Siemiatyczach (1790);



Drohiczyn. Kościół pobenedyktynski Wszystkich Świętych.  
Stan z 2. poł. XIX w.

Bazylianów w Supraślu (1602-1839), Krasnymborze (1596-1627), Drohiczynie (1751-1828).

Klasztory czerńców prawosławnych, męskie, mieściły się w Supraślu (1514-1602), Zabłudowie (1661-1828), przy cerkwi Przemienienia Pańskiego na Ruskiej Stronie w Drohiczynie (XVI w.-1809) oraz żeński przy cerkwi św. Trójcy na Kramczewskiej Górze w Drohiczynie (1659-1842).

W 1651 r. św. Wincenty á Paulo poinformował Marię Ludwikę Gonzagę, żonę króla Jana Kazimierza, o gotowości podjęcia pracy przez misjonarzy z jego wspólnoty, zainicjował na polskiej ziemi charyzmatyczne dzieło, które wydało później wielkie owoce w całej Europie. Jego duchowy zapał i nowy styl głoszenia Ewangelii ubogim, przeniesiony do Polski, wdrożony poprzez misje oraz rekolekcje parafialne, a także upowszechniane przez misjonarzy nabożeństwo gorzkich żali i nabożeństwo majowe, okazały się ważnymi etapami pracy duszpasterskiej, kształtującymi pobożność wiernych. Pierwszą fundacją stała się w 1652 r. Sokółka. W akcie fundacyjnym misjonarze najczęściej mieli nakazane prowadzenie misji ludowych, np. misjonarze domu siemiatyckiego w latach 1720-1772 przeprowadzili 265 misji. Prowadzili też parafie, m.in. w Siemiatyczach, Tykocinie i Sokółce.

W najstarszym okresie dziejów wspólnoty zakonnej w Supraślu ważną rolę przypadła mieszczańskiej, patrycjuszowskiej rodzinie Sieheniewiczów z Bielska, której człon-



Drohiczyn. Kościół pofranciszkański Wniebowzięcia NMP. Nawa boczna. Stan z 2. poł. XIX w.

kiem był pierwszy ihumen suprański Pafnucy (do 1510 r.). W „Pamiętniku zmarłych” klasztoru zapisał, że to tylko Puszcza Błudów była własnością Chodkiewicza i jego zezwolenie, a dzieło zakładania klasztoru było zasługą ihumena! Jak na mnicha, słowa te nie są miarą jego pokory, ale wyznaniem człowieka przeświadczonego o słuszności swych rozumnych działań, a Pafnucy należał do pokolenia obdarzonego renesansowym, pełnym humanizmem poczuciem godności. Nie wychwalał za podjęte działania Chodkiewicza, Heleny, Bułharynowicza czy Sołtana, ale samego siebie. Świadomie i dumnie wpisał w „Pominnik” ród mieszczański wśród pierwszoplanowych w skali całego państwa osób – metropolitów i biskupów zakonu greckiego, władców, kniaziów, dygnitarskich rodzin Wielkiego Księstwa Litewskiego. Można wnioskować, że zakładanie „Lawry suprańskiej” było akcją zaplanowaną, dobrze przemyślaną i zakrojoną na szeroką skalę. Sam ihumen był zaangażowany w budowę ze-

również poprzez uruchomienie rodzinnych środków finansowych. Pewnie w tym tkwi tajemnica szybkiej budowy kompleksu zakonnego.

## Szkoły

Informacje o istnieniu szkół parafialnych, rektorach, bakałarzach i uczniach są rozproszone i rzadkie. Najczęściej pojawiały się przy okazji wizytacji kościołów i sporządzania ich beneficjum, np. wizytacja dekanatu knyszyńskiego z 1633 r. wspominała o szkółkach kościelnych i bakałarzach w Knyszynie, Choroszczy, Dobrzyniewie, Dolistowie, Turośni Kościelnej i Trzeciannym.

W Kleszczelach, w 1560 r., północną połąć Rynku zajmował pleban rzymskokatolicki, a mieściła się tam plebania, szkoła i karczma. W 1721 r. mieszczanie i przedmieszczanie z Kleszczel skarżyli miejscowego proboszcza, aby za dawaną dziesięcinę wybudował szkołę dla dzieci miejskich i utrzymywał dobrego bakałarza. W 1721 r. wskutek interwencji komisarzy królewskich podpisano ugodę. Jednak tamtejszy pleban warunków nie dotrzymał...

W Goniądzu w 1571 r. szkoła stała przy kościele farnym św. Agnieszki obok „domków kapłańskich” usytuowanych na Nowym Rynku.

W 1576 r. w Tykocinie król Stefan Batory dał zakom szkolnym tykocińskim *scholaribus cantatibus* 4 fl, 16 gr. W 1768 r. J. K. Branicki wybudował w Tykocinie szkołę parafialną. *Te szkoły, tak chcemy mieć rozporządzone: Pleban ma dozór stanowiąc dyrektora, który od św. Michała do św. Jana wieśniackie dzieci, a szlacheckie przez cały rok uczyć czytać, pisać, liczby, mowienia, katechizmu, wiary, początków rolnictwa, reguł utrzymania zdrowia, obowiązków człowieka, chrześcijanina i obywatela... Czas dzienny tako się podzieli: Dzieci wieśniackie, które mają bliskie domy, będą aż do 10 z rana godziny pomagać w domu gospodarskich robót. Które z dalszych są wiosek, będą w szkole wiązały sieci, pletli kosze, kapelusze słomiane i inne roboty ładne wiejskie. W jesieni zaś przed mrozami i na wiosnę po zejściu skorupy zimowej mają ranny czas na roboty ogrodnicze, na przesadzenie drzew, na urządzenie dróg. Od 10 do 12 nauka jako i od 2 po południu do 4. A po skończonych szkołach znowu też same wieśniackie roboty. Tymież robotami i szlacheckie dzieci zabawić nie będzie bez pożytku. A w niedzielę wszyscy katechizmu, nabożeństwa w kościele słuchają z skromnością i w porządku.*

Wyjątkową sprawą było założenie gimnazjum w Filipowie. Dokonał tego lekarz Mikołaj Buceli i mieszczanie filipowscy. W 1585 r. zatwierdził je król Stefan Batory. Gimnazjum otrzymało 7 włók jeszcze niewyrobionych, zarządzanych wpierw przez miasto, a później przez plebana.

W 1601 r. król Zygmunt III nadał 2 włoki gruntu w Sokółce, z których jedna przeznaczona była na utrzymanie szpitala, a druga na bakałarza i organistę. Pierwsza wzmianka o istnieniu szkoły parafialnej w Dziadkowicach pochodzi z 1602 r.; proboszcz własnym kosztem ją zbudował. Dziedzic Strabli Gabriel Kurzeniecki w testamencie z 1696 r. zajął się również o bakałarza.

8 sierpnia 1625 r. Krzysztof Wiesiołowski dał kościołowi białostockiemu przywilej, w którym stwierdził: *Z pozostałych zatem procentów, od kapitałowej sumy pochodzących, przeznaczam i nadaję 150 zł dla organistego, 100 zaś dla kantora czyli nauczyciela, z tym szczególnym i nieodmiennym warunkiem, ażeby obadwaj wspólnie z mansjonarzami pełnić powinność, czyli śpiewać godzinki, odziani w komże, byli obowiązani.* W 1745 r. J. K. Branicki, kolator kościoła,



za zgodą biskupa, przekazał kościół i parafię księżom Bartoszkom, gdzie osiadło 4 księży i 1 kleryk. Prowadzili dwuklasową szkołę parafialną (Branicki oddał szkole drewniany budynek). W 1773 r. utworzono trzyklasową szkołę podwydziałową, tzw. Szkołę Akademiczną, i podporządkowano ją Szkole Głównej Wileńskiej.

Przy cerkwi sobornej Bogojawlenia Gospoda w Bielsku w 1633 r. znajdowała się szkoła. Król Władysław IV napominał swoich rewizorów, którzy w 1636 r. rozsądzała, które cerkwie należeć winny do unitów, a które do dyzunitów, żeby oddali dyzunitom w Bielsku należące się unitom: 2 szkoły, szpital i cerkiew Bogojawlenia Gospoda.

J. K. Branicki założył i utrzymywał w Białymstoku tzw. wojskową szkołę inżynierii, która miała kształcić oficerów. Uczono tu budownictwa, taktyki jazdy konnej, fechtunku, musztry oraz przedmiotów ogólnych: historii, języków, matematyki. Do swej dyspozycji miała ona ogromną salę do nauki musztry. Zachowały się plany kreślone przez oficerów i uczniów szkoły inżynierii.

W 1769 r. Branicki zobowiązał misjonarzy do prowadzenia w Tykocinie seminarium dla diecezji łuckiej. Mieli utrzymywać i kształcić 4 kleryków w naukach filozoficzno-teologicznych i praktykach życia wewnętrznego. Alumni otrzymywali bezpłatnie: naukę, stancję, jedzenie i napój, a w zimie opał. Fundator zapisał na rzecz seminarium 30 tys. zł polskich, z czego 500 zł przeznaczył na utrzymanie profesora, 250 zł na kleryka. Fundację zatwierdził bp łucki i brzeski ks. Antoni Erazm Bogoria Wołłowicz oraz generał zgromadzenia. Zespół misjonarskiego domu tykocińskiego stanowiło początkowo 6 księży prowadzących parafię i misje oraz profesor. Alumni zobowiązani byli po otrzymaniu święceń kapłańskich do odprawienia 15 mszy za duszę fundatora. Zgodnie z tradycją misjonarską, superior domu tykocińskiego ks. W. Kosk otrzymał nominację na pierwszego rektora seminarium, 30 października 1771 r. regent przyjął 4 pierwszych alumnów. Alumni rekrutowali się przeważnie spośród synów drobnej szlachty i chłopów, rzadziej spośród mieszczan i ziemian. Byli wychowankami szkół podwydziałowych w Tykocinie, Szczuczynie, Łucku, Łomży, Białymstoku, Grodnie, Węgrowie, Łyskowie, Mariampolu, Drohiczynie, Kownie, Kretyndze, Sejnach, Mereczu, Warszawie, Radomiu i innych. Fundacja tykocińska została potwierdzona po wsze czasy na sejmie warszawskim 1792 r. Dom tykociński posiadał dobrze zaopatrzoną w dzieła teologiczne i pomoce naukowe bibliotekę.

*Komisja Porządkowa Ziemi Bielskiej* wydała w lipcu 1794 r. uniwersał zalecający proboszczom porządne urządzenie szkółek i przysyłanie raportów o nauczycielach, uczniach i funduszach szkolnych. Proboszcz z Jabłoni Kościelnej nakazywał wiernym oddawanie dzieci do szkółki, pomimo braku funduszy i odpowiedniego pomieszczenia. W szkółce uczyło się 15 chłopców w wieku 7-15 lat. Do nauki czytania i pisania oraz rachunków wykorzystywano elementarz i alwar.

Dominikanin przeor Bortkiewicz urządził w Sejnach w 1768 r. dwie szkoły: elementarną i wyższą.

Benedyktynki z Drohiczyna kształciły dziewczęta, prowadziły resocjalizację kobiet moralnie upadłych. Fundatorka sióstr szarytek w Ciechanowcu zastrzegła, aby *młode panienki w nauce chrześcijańskiej, pisaniu, a nade wszystko w robotach białogłowowskich przez też wielebne Siostry Miłosierdzia ćwiczone były*.

W 1661 r. jezuita drohiczyński zorganizowali szkółkę parafialną, która w 1747 r. zyskała status Collegium Nobilium. Na naukę przybywała do Drohiczyna młodzież szla-

checka z całego Podlasia i wschodniego Mazowsza. 14 września 1774 r. Komisja Edukacji Narodowej przekazała kolegium drohiczyńskie księżom pijarom, a w 1775 r. sejm uchwalił przekazanie pijarom parafii drohickiej i całego beneficjum. W 1699 r. ufundowany został w Drohiczynie konwikt dla ubogiej szlachty, a w 1747 r. kosztem o. Szczepana Sinezjusza Kuczyńskiego, superiora i rektora kolegium jezuickiego, wzniesiono gmach kolegium.

Zakon pijarski w Łomży całkowicie podporządkował się wszystkim rozporządzeniom KEN. Według wstępnego podziału administracyjnego, szkoła łomżyńska zaliczona została do szkół powiatowych i należała do okręgu, nad którym opiekę przejął biskup płocki Michał Poniatowski, brat króla, wkrótce prezes KEN. W roku 1783 KEN, życzliwa pijarom, ustawiła osobny wydział pijarski. Odtąd łomżyńska szkoła była szkołą wydziałową z programem pełnej szkoły średniej, a Kapituła prowincjonalna w Górze przyznała przełożonemu łomżyńskiemu tytuł rektora.

W 1790 r. Aleksander Bogusz, regent ziemi bielskiej, otworzył w Bielsku Podlaskim alumnat dla młodzieży szlacheckiej ziemi bielskiej.

## Szpital-przytułki

Właściwie każda z parafii rzymskokatolickich, unickich, prawosławnych, zborów kalwińskich w XVII i XVIII w. dysponowała przytułkiem dla ubogich, zwanym szpitalem. W 1607 r. kardynał Bernard Maciejowski w liście pasterskim wydał przepis dla proboszczów prowincji polskiej o utrzymaniu szpitali i zarządzie szpitalnym, o obchodzeniu się z żebrakami itd.

Już w XV w. funkcjonował w Bielsku kościół św. Marcina, służący jako szpitalny. W 1521 r. nuncjusz papieski Zachariasz nadał kościołowi temu indulgencję. Odwiedzający świątynię zyskiwali odpusty, a ubodzy charytatywne wsparcie. W 1575 r. inny nuncjusz, Wincenty, zatwierdził wszelkie nadania temu szpitalowi, oddanemu pod opiekę proboszcza bielskiego.

W 1550 r. Bona uposażyła w Brańsku szpital przy kościele św. Ducha.

W 1554 r. miała miejsce fundacja szpitala dla ubogich w Wysokiem Mazowieckiem. W 1616 r. konstytucja sejmowa zatwierdziła akt Zygmunta III przyznający szpitalowi drohickiemu półtorej włóki „należytego gruntu”, w Rynku drohickim narożnego domu zwanego Postrzygaczowskim (wraz z małym, przyległym do niego domkiem) oraz uwolnienia od wszelkich ciężarów skarbowych.

Ubodzy szpitala knyszyńskiego posiadali plac przy ul. Dworskiej, im zapisany w 1570 r. Może przewidywano w tym miejscu budowę szpitala i jakiejś kaplicy, by umożliwić nędzarzom żebranię w sąsiedztwie dworca Zygmunta Augusta. Nie doszło do tego pewnie głównie ze względu na szybką śmierć monarchy i zarzucenie funkcji rezydencjonalnych dworca knyszyńskiego. Mieszkało w nim 9 ubogich, których zaopatrywał dwór knyszyński. Ubodzy posiadali ogród warzywny, także 4 włóki.

W 1520 r. kościół szpitalny św. Ducha w Goniądzu uzyskał uposażenie. M. Radziwiłł stwierdzał, że zbudował przy szpitalu goniądzkim kościół pw. św. Ducha. W 1558 r. właściciele dóbr goniądzkich Stanisław i Petronela z Radziwiłłów Dowoynowie nadali szpitalowi przy kościele w Trzciannem 1 włókę miary chełmińskiej roli. Akt zatwierdzili królowie: Stefan Batory w 1581 i Stanisław August w 1781 r.

W 1567 miało miejsce erygowanie przez właściciela miasta Grzegorza Chodkiewicza szpitali-przytułków przy kościele i cerkwi w Zabłudowie. W 1608 r. Krzysztof Radziwiłł, fundując zbór kalwiński w Zabłudowie, uposażył przy nim szpital dla ubogich.

Przy zborze w Nurcu Piotr Kochlewski w 1635 r. wybudował dwa szpitale, *jeden dla ubogich wyższej kondycji, drugi dla pospolitych żebraków*.

W 1626 r. Stanisław Grajewski w testamencie przeznaczył zaopatrzenie na szpital dolistowski i grajewski.

Adam Turowski z żoną Marianną uposażyli w Strabli szpital *na czworo ubogich*. Fundację potwierdził ich zięć Gabriel Kurzeniecki, który upraszał też, by ogród przy karczmie leżący, będący *we władaniu przytułku ubogich, pozostał nienaruszony i nadal mu przynależny*.

Mieszczanie i przedmieszczanie z Kleszczel skarżyli się na proboszcza rzymskokatolickiego, który w zamian za dawaną dziesięcinę zadeklarował ufundować szpital i utrzymywać w nim ubogich dziadów. W 1721 r. wskutek interwencji komisarzy królewskich podpisano stosowną ugodę. Jednak tamtejszy pleban warunków nie dotrzymał.

Pierwsze wiadomości o istnieniu szpitala w Dziadkowicach pochodzą z 1662 r. Tamtejsi ubodzy utrzymywali się z jałmużny proboszcza i parafian.

W 1768 r. J. K. Branicki przekazał 5 siostrom szarytkom, aby prowadziły szpital dla ubogich chorych.

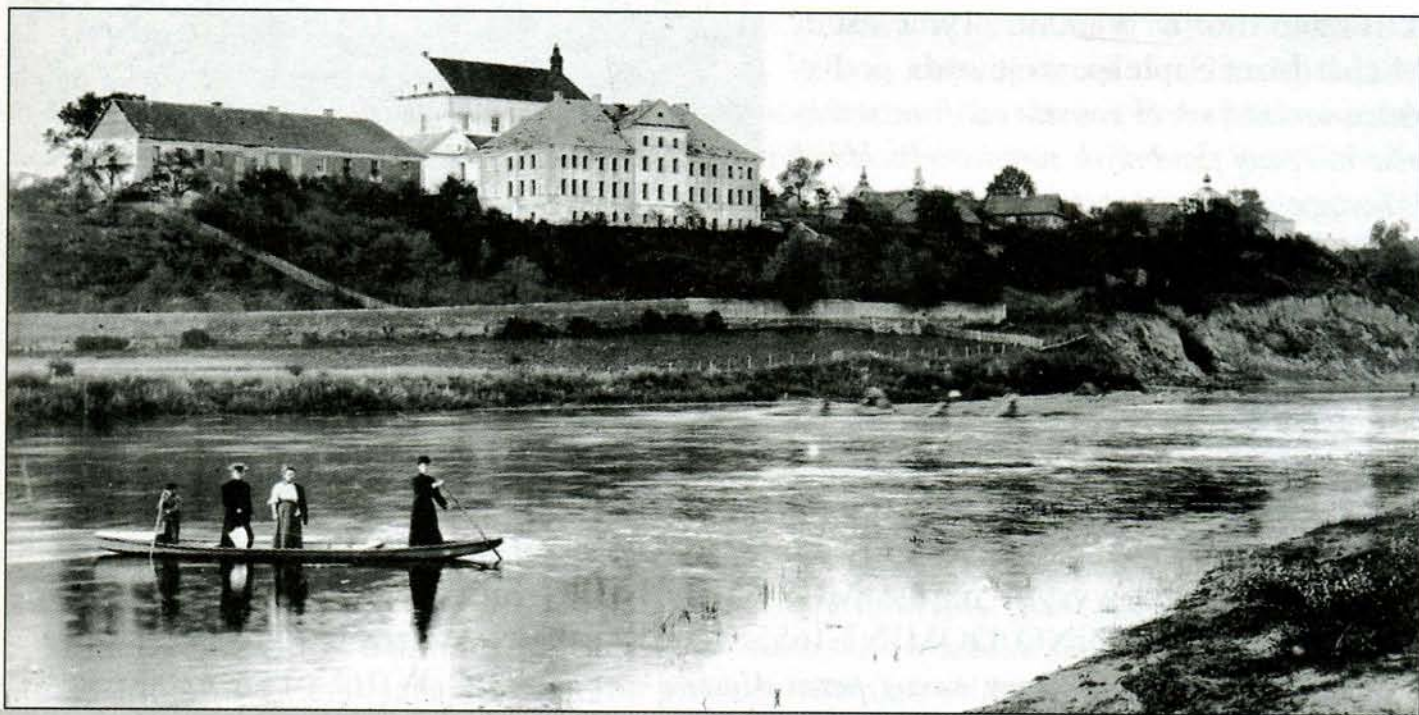
Szpital-przytułek przy kościele tykocińskim ufundowała w 1645 r. starościna tykocińska Aleksandra Wiesiołowska. Utrzymywał się on nadto z darów mieszczan. Jednym z dobrodziejów był burmistrz tykociński Bartłomiej Makarowicz, a mieszczanie ofiarowywali swe place. W 1724 r. szpital na poświętnym farnym tykocińskim miał 2 mieszkania, w jednym mieszkali ubodzy, a w drugim kapelan szpitalny. Prócz szpitala na poświętnym tykocińskim znajdowało się wówczas 14 domków, w których mieszkali ludzie przechodni. W 1750 r. zbudowano istniejący do dziś, usytuowany w narożu Rynku i ul. Jordyka budynek szpitala. Przytułek był budowlą murowaną, parterową, nakrytą dachem czterospadowym. Na osi głównej usytuowano wejście, a za nim sień, dzielącą pomieszczenia pensjonariuszy, odrębne dla kobiet i mężczyzn. Za budynkiem, wzdłuż ul. Jordyka, ciągnęła się działka siedliskowa, z ogrodem warzywnym. Budynek wchodził w skład architektoniczno-urbanistycznego zespołu placu rynkowego, opracowanego dla potrzeb ceremonialnych, paradnych Gryfitów-Branickich. Miał eksponować ich działalność charytatywną i miłosierdzie, służyć za wzór innym. 13 pensjonariuszy ubranych w charakterystyczne jednakowe, zielone ubiory, z czerwonymi krzyżami, mężczyźni w żupany, a kobiety w jubki i spódnice, wyraźnie wyróżniało się w społeczności miasta. 8 września 1755 r. właściciel miasta i hrabstwa tykocińskiego J. K. Branicki dał słynną „Ordynację dla siedmiu dziadów i sześciu bab”.

### Alumnat tykociński

Przytułek tykociński, zwany Alumnatem, przeznaczony dla inwalidów wojennych, *dobrze w ojczyźnie zasłużonych katolików, szlachetnie urodzonych, skaleczonych w bitwie za Rzeczpospolitą, albo przez starość osłabionych*, założył Krzysztof Wiesiołowski, starosta tykociński. Budowlę usytuowano w miejscu, gdzie w XVI w. funkcjonował stary dworzec królewski (wzmiankowany w 1571 r.). Na utrzymanie tej dobroczynnej instytucji Wiesiołowski zapisał dobra własne – Dolistów. Jeszcze za życia fundatora sejm w 1633 r. zatwierdził tę fun-

dadję Na szpital dla żołnierzy-weteranów i utrzymanie zamku tykocińskiego w testamencie Krzysztof Wiesiołowski zapisał ponadto swe dobra dziedziczne – Białystok. Również po śmierci dobroczyńcy raz jeszcze konfirmował ją król Władysław IV. Dzieło kontynuowała wdowa po marszałku Wlk. Ks. Litewskiego Aleksandra Wiesiołowska. W swoim testamencie poleciła ona ksieni klasztoru benedyktynek w Grodnie, aby szpital w Tykocinie murowała. Kiedy 27 stycznia 1657 r. wojska Pawła Sapiehy szturmowały zamek tykociński, rozpoczęły od zdobycia Alumnatu, który w wałach i palisadach był obwarowany.

Alumnat mieścił mieszkania 12 inwalidów, którzy otrzymywali roczną pensję po 200 zł polskich. W źródłach zachowały się wzmianki o przywilejach królewskich, mocą których byli oni kierowani do Tykocina. 10 lipca 1698 r. odnotowano w inwentarzu: *Alumnat, przy moście nad rzeką Narwią, żołnierski, w kwadrat murowany, u dwóch rogach bakszt dwie, w trzecim kaplica, w czwartym brama. Dach poprawy potrzebujący przez który barzo zakapuje, z czego się sklepienia w celach psują. Tych jest dla funduszowych 12 towarzyszy, dla każdego osobliwa. Okna naprawy, także i piece potrzebują. Mury od ulicy, a najbardziej bakszty obie od ziemi ratunku potrzebują. W 1701 r. do opisu dodano: W tym alumnacie cel dla towarzystwa zasłużonych funduszowych 12, okna i piece przez nich potłuczone, naprawy potrzebują. Wkrótce, jeszcze w XVIII w., rozebrano baszty.*



Drohiczyn. Początek XX w.

# Życie polityczne

Józef Maroszek

## Sejmiki

Sejmiki odbywały się w każdej ziemi oddzielnie: Drohiczynie, Mielniku, Brańsku (dla ziemi bielskiej), Wiżnie, Łomży. W strukturze WKL nie było ziem, a jedynie powiaty, dlatego sejmiki odbywały się w stolicach powiatów: Grodnie, Trokach, Brześciu Litewskim. Każdy z sejmików wybierał po 2 posłów na sejm. Miejscem odbywania się sejmików były kościoły farne w tych miastach.

Kasztelan podlaski Wiktoryn Kuczyński podał, że w 1733 r. w Drohiczynie odbył się sejmik elekcyjny, na którym doszło do różnicy zdań odnośnie wyłączenia cudzoziemców z elekcji. Cały dzień trwały spory. Szlachta zawiązała konfederację pod marszałkiem, obrano 3 rotmistrzów i sejmik zlimitowano do 2 tygodni. Tymczasem Michał Józef Sapieha, wojewoda podlaski, *z niektórymi, w kościele oo. franciszkanów akt swój fundował, rotmistrzów obrat i chorągwie swoim kosztem wystawić deklarował.* To tylko jeden z przykładów anomalii sejmikowych.



Drohiczyn. Kościół pofranciszkański Wniebowzięcia NMP. Nawa główna. Stan z 2. poł. XIX w.

## Potop szwedzki, Moskiewszczyzna i najazd Rakoczego 1655-1660 r.

Przy gościńcu z Sokółki do Dąbrowy Białostockiej we wsi Bierwicha leży wielki głaz, na którym wryto napis: MOSKAL LITWĘ SPLĄDROWAŁ ZŁAMAWSZY MIR WIECZNY ANNO DOMINI 1655. Lata Moskiewszczyzny od 1654 r. nazywano okresem: *żałosnego Ojczyzny naszej przez Moskwę zrujnowania.* W 1655 r. w czasie najścia moskiewskiego na Litwę rezydencja bazylikańska w Tykocinie użyczyła schronienia metropolicie całej Rusi, arcybiskupowi połockiemu Antoniemu Sielawie, uciekającemu przed Moskwą z Połocka przez Nowogródek i Supraśl do Tykocina, gdzie wnet zmarł. Znajdują-

ce się w rezydencji bazylikańskiej w Tykocinie, wywiezione z Wilna i Nowogródka, skarby tego metropolity zostały zrabowane przez Tomasza Szczawińskiego, właściciela majątności Waniewo nad Narwią. Jesienią 1655 r. Tomasz Szczawiński podjął też próbę przekształcenia Tykocina w twierdzę zamykającą dostęp do Podlasia armii szwedzkiej i oddziałom Janusza Radziwiłła. Zaniepokojony tym Bogusław Radziwiłł, który uważał, że przy nim stoi większa część szlachty podlaskiej, zwłaszcza mieszkańców ziemi bielskiej, powrócił na Podlasie i opanował Tykocin (przebywał w nim już 9 XI 1655 r.).

Bogusław Radziwiłł wyjechał do Brańska, gdzie zgromadzona szlachta wybrała go na generała swego pospolitego ruszenia. Wyznaczył on punkt zborny dla pospolitego ruszenia ziemi bielskiej na prawym brzegu Narwi, w Zawykach. Pozytywny stosunek Bogusława Radziwiłła do nadciągającej z północy armii szwedzkiej był już wówczas powszechnie znany, gdyż za jego namową szlachta podlaska prowadziła rokowania ze Szwedami o przyjęcie ich protekcji. 17 listopada 1655 r. odbył się w Tykocinie sejmik ziemi bielskiej, a obradujący wystawili plenipotencję swym deputowanym do prowadzenia pertraktacji z pełnomocnikami króla szwedzkiego. 30 listopada 1655 r. w Warszawie plenipotenci przyjęli protekcję szwedzką.

Szwedzi wówczas zajęli Warszawę i Kraków. Bogusław przerwał w Boćkach wyprawę na Brześć Litewski celem połączenia się z hetmanem Pawłem Sapiehą i podjęcia obrony przed wojskami moskiewskimi, bo Szwedzi zakazali mu wszczynania nowej wojny z Moskalami. Usłuchał więc ich, zwłaszcza że już w pierwszej połowie listopada 1655 r. oddziały wojskowe stacjonujące w Bielsku i Brańsku przyjęły zwierzchnictwo szwedzkie. Przerwanie przez Bogusława wyprawy przeciwko Moskwie przekreśliło podjętą przez niego akcję przekształcenia województwa nowogródzkiego we własne księstwo pod szwedzką protekcją.

Od 19 do 21 listopada 1655 r. armia szwedzka Magnusa de la Gardie przebywała już w obozie pod Augustowem. Bogusław ruszył na zajęte przez Szwedów Mazowsze. Pragnął udać się do króla szwedzkiego Karola X Gustawa w otoczeniu najwybitniejszych przedstawicieli magnaterii i szlachty litewskiej. W tym celu ściągnął do Ostrowi Mazowieckiej Jerzego Karola Hlebowicza, starostę żmudzkiego i Krzysztofa Potockiego, stolnika WKL. Hlebowicz odmówił uczestnictwa i wrócił do Tykocina, a Potocki przybył tam później. Bogusław wyruszył do króla szwedzkiego na kilka dni przed przybyciem do Tykocina Janusza Radziwiłła, który dotarł na Podlasie na dwa tygodnie przed swą śmiercią.

Obaj kuzyni ściśle ze sobą współpracowali, Bogusław Radziwiłł wręczył zapewne Karolowi X Gustawowi list Janusza Radziwiłła, pisany w Tykocinie.

31 grudnia 1655 r. zmarł nagle w Tykocinie książę Janusz Radziwiłł. Na Podlasiu powstał zamęt i niepewność. Król Jan Kazimierz wydał hetmanowi Pawłowi Sapieże rozkaz znoszenia wojsk zmarłego Radziwiłła. Sapieha wysłał wówczas pod Tykocin swój pułk przedni w celu zablokowania dostępu do twierdzy i skłonienia do poddania jej królowi Janowi Kazimierzowi. Już w styczniu 1656 r. połączyło się z Pawłem Sapiehą i dowodzonym przez niego wojskiem litewskim 200 jazdy zmarłego hetmana i 200 piechoty węgierskiej stacjonującej dotąd w Zabłudowie (chorągiew husarska i kozacka Janusza Radziwiłła). Na stronę króla polskiego Jana Kazimierza przeszły również oddziały piechoty cudzoziemskiej, zapewne regiment piechoty zmarłego księcia, razem ponad tysiąc ludzi. Stacjonująca w białostockim zamku chorągiew litewska podległa Januszowi Radziwiłłowi wypowied-

działa mu posłuszeństwo i pod dowództwem płk. Korotkiewicza także podporządkowała się Pawłowi Sapieże. Przejście ich na stronę polską oddało Polakom samo miasto Tykocin już w lutym 1656 r.

O losach tykocińskiej twierdzy i skarbcza radziwiłłowskiego decydowała postawa stacjonującego w niej regimentu pieszego, należącego do wojska koronnego i dowodzonego przez Jana Berka, starostę rajgrodzkiego. Hetman Paweł Sapieha, oblegający twierdzę tykocińską, listownie wezwał Bloka, majora regimentu Jana Berka do poddania się. List Sapiehy pozostał bez odpowiedzi. Bogusław Radziwiłł na wieść o śmierci księcia Janusza zapowiedział swe przybycie z Prus na Podlasie. Poszedł na odsiecz Tykocinowi, zniósł pułk Korotkiewicza w Choroszczu. Tymczasem siedem chorągwi koronnych dowodzonych przez por. Władysława Wilczkowskiego wyruszyło na Podlasie. Dywizja chorążego koronnego Aleksandra Koniecpolskiego rozgromiła pułk pieszy dowodzony przez Jerzego Niemirycza i opanowała Węgrów. Spaliła tamtejsze dobra i je opuściła.

Karol Gustaw w lutym 1656 roku wydał rozkaz obrony Tykocina za wszelką cenę. Szwedzi wysłali z Warszawy posiłki księciu Bogusławowi, który skarżył się na masową ucieczkę szlachty i żołnierzy polskich. Bogusław Radziwiłł 25 lutego pomaszerował na Tykocin, po drodze rozbił kilka chorągwi sapieżyńskich, m.in. rozlokowaną w Wysokiem Mazowieckiem chorągiew husarską. Rozbitkowie przybyli pod oblężony Tykocin z fałszywymi wieściami o nadciąganiu silnej armii szwedzko-radziwiłłowskiej. Oddziały litewskie wycofały się na dwie godziny przed triumfalnym wkroczeniem zwycięskiego Bogusława do tykocińskiej twierdzy. Łącznie zdobył 7 chorągwi litewskich, które złożył u stóp króla szwedzkiego.

W pierwszych dniach marca 1656 r. Bogusław Radziwiłł wyruszył z Tykocina do Nura, potem przez Tykocin na południe, rozbił pod Janowem Biskupim (późniejszym Podlaskim) dwie chorągwie kozackie, zdobył zamek biskupi. Król szwedzki w połowie marca rozkazał spacyfikowanie Podlasia. Wkrótce jednak konfederaci zajęli całe Podlasie, w rękach szwedzkich i księcia Bogusława pozostał na północnym Podlasiu jedynie zamek i miasto Tykocin.

Około 8 maja 1656 r. Tykocin ponownie obległy wojska litewskie. Był to pułk Samuela Oskierki, oddziały zaciężne i pospolite ruszenie okolicznej szlachty podlaskiej, łomżyńskiej, wiskiej. 10 lipca 1656 r. Bogusław Radziwiłł wyruszył na czele własnych oddziałów i wojsk szwedzkich na odsiecz Tykocinowi. Oblegający nie próbowali stawić im czoła, ponieśli duże straty. Wówczas z Tykocina wyprawił Bogusław duży transport z najkosztowniejszymi ruchomościami, pozostawił jednak swe obrazy i archiwum. Wywiózł pewnie najcenniejsze dokumenty z powierzonego mu archiwum państwowego WKL.

6 września książę Bogusław Radziwiłł ponownie został wysłany na Podlasie dla zaprowiantowania załogi szwedzkiej w Tykocinie. Wspólnie ze szwedzkim gen. Waldeck'iem przedzierali się przez lasy, w których chłopci poprzecinali drogi zasiekami. Walki na Podlasiu i Mazowszu Północno-Wschodnim przeciągały się ze zmiennym szczęściem aż do bitwy pod Prostkami. Tam 8 października 1656 r. świetne zwycięstwo odniósł hetman polny litewski Wincenty Gosiewski. *Gen. Waldeck został pobity, a jego oddziały uszły w popłochu do okolicznych lasów, tracąc sztandary, działa i tabory. Ranny w głowę książę Bogusław znalazł się w niewoli tatarskiej, lecz zaraz potem odbity został przez płk. Gabriela Wojniłłowicza z ich ręką i odprowadzony do hetmana Gosiewskiego.*

22 października 1656 r. Tatarzy zbuntowani przeciwko hetmanowi Wincentemu Gosiewskiemu wdarli się do Augustowa, *miasteczko ze wszystkim spalili, ze wszystkimi ich przywilejami*. Podobnie było w Rajgrodzie i wielu innych miastach. Straty wojenne pogłębiła zarazą. Podstarości augustowski zeznał, że w 1661 r. podymne zapłacono jedynie z 25 domów ocalałych w mieście.

Generałowie szwedzki Gustaw Otto Stenbock i brandenburski Georg Friedrich Waldeck pokonali zaskoczoną armię Gosiewskiego pod Filipowem, w czasie jej przemarszu na Żmudź. Po bitwie odnaleźli Szwedzi Bogusława w podmokłym lesie na wschód od miasteczka. W ten sposób został on uwolniony, porzucił jednak Szwedów na rzecz służby u elektora brandenburskiego.

*27 I 1657 r. hetmani: wielki litewski Paweł Sapieha i polny litewski Wincenty Gosiewski zdobyli zamek tykociński, dzielnie broniony przez Szwedów. Na przelomie grudnia 1659 i stycznia 1660 r. ponownie na Podlasiu przybyli Moskale. Dokonali m.in. barbarzyńskiego mordu zgromadzonych w zabłudowskim kościele na uroczystości Bożego Narodzenia. 13 I ... Szturm do zamku brzeskiego w nocy przypuściła Moskwa... 14 I ogień znowu widzieć było w bok Brześcia... Zamek brzeski Moskwa szturmem wzięli drugim.* I tak było dzień po dniu, trwoga ogarnęła nie tylko Podlasie. Z kolei w maju 1657 wojska siedmiogrodzkie zniszczyły południowe Podlasie i wkroczyły do Drohiczyna, gdzie dokonały rzezi. Wiele wsi w starostwach bielskim, brańskim, drohickim, w ekonomiach brzeskiej i grodzieńskiej oraz w dobrach szlacheckich doszczętnie spalono i aż po Bug *rzadko kędy chata została*.

W 1662 r. zbuntowane oddziały wojsk litewskich i koronnych ograbiły resztę ocalałych wsi w starostwach: bielskim, brańskim, suraskim, knyszyńskim i innych. Jeszcze w 1676 r. specjalna komisja sejmowa zajmowała się tymi szkodami sprawionymi przez własne wojska. Wygłodzoną, wyniszczoną ludność do reszty zdziesiątkowały nawroty „morowego powietrza”, jeszcze silnego w 1661 r. Ludność województwa podlaskiego zmniejszyła się o połowę, w królewskich o około 68%, w dobrach szlacheckich o około 17%. Obroną ręką wyszły wsie drobnej szlachty, ale i ta kategoria ludności jeszcze bardziej zubożała. Ludność miast uległa zmniejszeniu w znacznie większym stopniu (ok. 46%) aniżeli ludność wiejska (ok. 30%). Podlasie było jedną z najbardziej zniszczonych prowincji. Jeszcze w 1661 r. pod uprawą w dobrach królewskich było zaledwie 10% gruntów.

## Wojna północna 1700-1721

Wydarzenia wojny północnej na Podlasiu skrętnie notował w pamiętniku Wiktoryn Kuczyński, kasztelan podlaski. W 1702 r. wojska saskie rozłożyły się w starostwach mazowieckich i podlaskich: nurskim, wiskim, łomżyńskim, ostrowskim, ostrołęckim, drohickim, brańskim, bielskim i innych, wybierając z nich kontrybucje. W 1704 r. Szwedzi *uczynili ekskursję do Podlasza*, gdzie za Brańskiem pod Rutką w Wylinach-Rusi, w lasach pana Gąsowskiego, *wielu szlachty depozyta, instynktem ludzkim, wszystkie rzeczy w lasach pochowane mieli. W Tykocinie zaś i w dobrach JMP Branickiego wojewody podlaskiego stało 200 kozaków i 2 chorągwie wołoskie, którzy doszczętnie majątności te zrujnowali. Początek roku 1705 przez dwa miesiące spokojnie się odprawił, gdy wojska na kwaterach stały, dlaczego obywatele województwa naszego podlaskiego mając zatrzymane zboża w spichlerzach, gotowali się do Gdańska pusczać, jakoż z zimy zaraz popłynęli nie-*



którzy. Lecz ostatnich dni marca przyszło wojsko saskie do Podlasza, gdzie się po miastach i wsiach rozłożyło i prowianty sobie z dymów poprzysiężonych dawać kazało i statki zatrzymywać kazano. Znosiliśmy tę uciążliwość prowiantów wydawania aż do środka czerwca, gdyż potem ruszywszy się z kwater, stanęło obozem pod Ciechanowcem, w polu, przestali prowiantów wybierania, samą się tylko trawą kontentując (...). Tymczasem car moskiewski osobą swoją przyjechał do Tykocina we 20 tys. jazdy, gdzie wojsko saskie, litewskie zlustrowawszy, sam powrócił do Grodna dla piechoty, a wojskom tym moskiewskiem saskiem, litewskiem pod Nur ściągać się kazał... [W tym roku w Tykocinie został ustanowiony Order Orła Białego.]

Rok 1708... Gdy nie tylko prowiantami, ale też rabunkami, zabieraniem koni, bydła, biciem naprzykrzała się Moskwa szlachcie, postaliśmy z ziemi drohickiej postów do feldmarszałka w Brześciu zostającego JM pana Golea, który postanowił komisariat, naznaczywszy dwóch oficerów, jednego Niemca, drugiego Moskala, z naszej zaś strony także dwóch, do której komisji będąc od ziemi uproszony za komisarza, poczęliśmy te dyferencje sądzić, ale kiedy przyszedł odgłos następującego wojska szwedzkiego rozjechaliśmy się z Siemiatycz...

Rok 1709. Za nastąpieniem ciężkich mrozów ustąpiła zaraza morowego powietrza. Które mrozy przez całą zimę trwały. Ludzie na targi i jarmarki zjeżdżać się poczęli... A gdy się wiosnowa pora, po ciężkiej zimie i wielkich śniegach otworzyła, nie znać było oziminy, żeby się zielenić miała, ale całe zginęła, zatem niektórzy żyta na jarzyny poorali. Drzewa tak w lasach, jako w sadach poschły. Zboża, które do Gdańska spławione były nie sprzedawano, ale zsypano z obawy głodu, jednak jarzyny się urodziły...

Roku 1710, nastąpiły klęski gorsze od poprzednich, albowiem wojska moskiewskie, które rozłożyły się na Podlaszu na kwatery zimowe, wybierając z dymu po zł 200 i już za 5 miesięcy miejscami wybraawszy, pierwszych dni stycznia ruszyły się do Litwy, a 2 regimenty piechoty gwardii króla JM Augusta, za ordynansem komisariatu przyszedły do Podlasza...

Roku 1711, który nam się zaczął z wielkim uciążeniem, bo nie tylko przechodzące pułki wielkie nam krzywdy czyniły, po kilka niedziel odpoczywając, ale też przyszedłszy 2 pułki moskiewskie i wielką taryfą województwo podlaskie przeladowawszy na dymów 700 i więcej na każdy miesiąc z dymu po tynfów 200 dawać musieliśmy...

Na nowy rok 1715 nowe kontrybucje saskie nastąpiły. Z dymu skarbowego po tynfów 12 lub 15 według kapitulacji. Drożyzna wielka dla nieurodzaju...

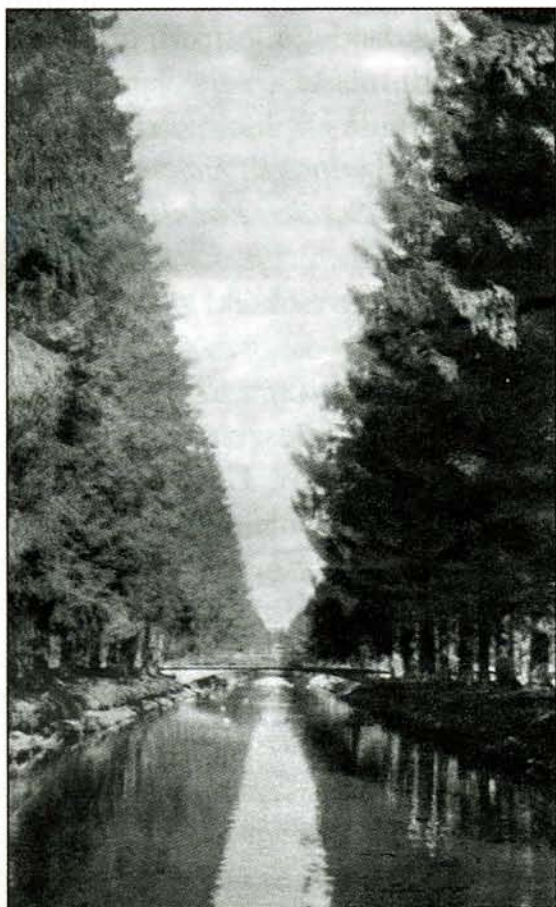
Zaraza morowa lat 1709-1711 spowodowała znaczący spadek zaludnienia i spustoszenia części lub całych wsi, które trzeba było na nowo zasiedlać.

W latach 1733-1735 (walki o obsadzenie tronu polskiego) wojska swoje i obce znów zniszczyły Podlasie.

## Konfederacja barska 1768-1772

W 1768 r. przeciwko gwałtowi rosyjskiemu oraz Stanisławowi Augustowi i podejmowanym przez niego próbom reform ustroju politycznego wystąpiła konfederacja szlachty zawiązana w Barze. Wywiązała się czteroletnia wojna domowa. Stanisława Augusta wspierały oddziały rosyjskie. Konfederaci liczyli z kolei m.in. na pomoc Turcji. J. K. Branicki, hetman wielki koronny uczestniczył w przygotowaniu konfederacji. Ze względu na wiek, czynny udział w działaniach zbrojnych był dla niego już niemożliwy. Udzielał jednak konfederatom wsparcia finansowego.

W czasie przemarszu oddziału Józefa Bierzyńskiego „marszałka związkowego” z Bielska Podlaskiego do Białegostoku zniszczeniu uległy zbór i plebania kalwińska w Zabłudowie. 13 lipca 1769 r. została stoczona bitwa pod Olmontami pomiędzy oddziałem Bierzyńskiego (4 tys. ludzi i 18 armat), a rosyjskimi wojskami (800 ludzi i kilka armat) księcia Piotra Golicyna. Straty w ludziach były wysokie, szczególnie po stronie Rosjan, ale wojska konfederackie wycofały się z Podlasia. Nie przybył w rodzinne strony najwybitniejszy dowódca konfederatów barskich Kazimierz Pułaski, marszałek łomżyński.



Choroszcz. Park pałacowy. Kanał.  
Fot. J. Glinka.

*cezji, na uskutecznienie mapy, czyli karty geograficznej. Zachowały się opisy diecezji wileńskiej parafii dekanatów: augustowskiego, knyszyńskiego, grodzieńskiego i wołkowyskiego, a z terenu diecezji łuckiej tylko opis parafii kleszczelewskiej. Nie zachowały się żadne opisy parafii z diecezji płockiej.*

### Komisje Boni Ordinis 1779

Sejm 1764 r. w celu uporządkowania spraw większych miast królewskich powołał Komisje Boni Ordinis, instytucje kolegialne dla znoszenia jurydyk o niedostatecznie udokumentowanych prawach oraz serwitoriatów. Jedną z najważniejszych spraw był brak dobrych dróg i trudności komunikacyjne. Zwrócono też szczególną uwagę na system rzeczny i możliwości jego wykorzystania. Z tego też powodu w 1768 r. komisarz Skarbu Koronnego Stanisław Karwowski dokonał rewizji rzeki Biebrza i jej dopływów – Netty, Ełku i Jegrzni.

W 1784 r. prymas Michał Poniatowski, brat króla Stanisława Augusta, nakazał sporządzenie opisów parafii wszystkim biskupom Kościoła polskiego, celem zgromadzenia materiału wyjściowego dla sporządzenia map szczegółowych województw Rzeczypospolitej. Biskup rozesłał też *artykuły, według których ma być uczynione jak najdokładniejsze opisanie całej die-*

### Insurekcja Kościuszkowska

26 kwietnia 1789 r. podskarbi białostocki donosił sekretarzowi Izabeli Branickiej w Warszawie: *U nas tu pełno różnych wieści o Moskalach i księżach dyzunickich, mających namawiać schizmatyków do buntu. Ludzie okoliczni są potrwożeni. Daj Boże, żeby te były fałszywe. Dla bezpieczeństwa i dla egzaminowania o to podejrzanych wychodzą dziś stąd komendy – jedna do Zabłudowia, z JM panem kapitanem Mejerem, a dwie kompanie do Drohiczyzna, w komendzie JM pana kapitana [J.] Szuszkowskiego, które podobno dopiero jutro wyjdą. Do Sokółki na początku marca 1794 r. przybył z Warszawy Joachim Chreptowicz i udał się do rodzinnego majątku*

w Chreptowcach koło Kuźnicy. On to *wszczął agitację wśród szlachty grodzieńskiej i oddziałów wojska polskiego stacjonującego w Sokółce.*

Na początku maja 1794 r. Grodno otoczyły wojska rosyjskie. Mieszkańcy musieli złożyć kontrybucję na ręce rosyjskiego gen. Pawła Cycjanowa. W wolnej od tych wojsk Sokółce odbyło się zgromadzenie szlachty i obywateli województwa grodzieńskiego. 9 maja podpisano akces do ogólnonarodowego powstania, w tym z Sokółki: Józef Michelis – wójt wolnego miasta Sokółka, Faustyn Dworeczki – gubernator guberni sokólskiej, mostowniczy i asesor ziemi sokólskiej – Jerzy Kusztedt, Józef Chilkiewicz – prezydent miasta, pisarz ziemi sokólskiej i Józef Minczewski – instygator miasta Sokółka. Franciszek Bouffał w liście do Tadeusza Kościuszki pisał o mieszkańcach Sokółki, iż *mężnie w czasie powstania w pośród otaczających nieprzyjaciół, stanęło ochoczo i mężnie w liczbie kilkuset* i dodał, że *mieszczanie Sokółki, Kuźnicy mimo, że służą powstaniu, są do pańszczyzny pędzeni.* Julian Ursyn Niemcewicz, towarzyszący Kościuszce w podróży do Grodna, obejrzał wraz z Naczelnikiem stacjonujące koło Sokółki oddziały: *Po obiedzie i krótkiej konferencji już nie to co wprzód drogą, lecz manowcami dnia 30 września puściliśmy się na powrót w bok Sokółki zostaliśmy kilka chorągwi Tatarów, które Kościuszko obejrzał.*

Grodzieńska Komisja Porządkowa, która tu powstała i wzywała mieszkańców powiatu o zgłoszenie się do służby wojskowej, ogłosiła na początku lipca 1794 r. Uniwersał Połaniecki. Szlachta tego powiatu sabotowała uniwersał w sprawie chłopskiej, nie chciała zwalniać ich do powstania. Stąd też mnożyły się pretensje tych chłopów, którzy przystąpili do powstania i mimo zapowiedzi nadal byli zmuszani do odbywania pańszczyzny. Również protestowali zaangażowani w powstanie mieszczenie i przedmieszczanie Sokółki.

*My obywatele, mieszkańcy i rolnicy, w tym miejscu grodzieńskiego powiatu, które jeszcze od podłej nieprzyjaciół zemsty wolne się znajduje, w celu najrychlejszego Ojczyzny w półbraci całej siły zbrojnej narodowej znajdując obrony naszej i całości nadzieję. Całym naszym obywatelstwem, municypalnością powiatu grodzieńskiego do Aktu Powstania Narodowego w Krakowie na dniu 24 marca 1794, pod naczelnictwem Tadeusza Kościuszki rozpoczętego, którego za Najwyższym Naczelnika siły zbrojnej uznajemy; łączymy się i wcielamy się temuż Naczelnikowi Najwyższemu od niego przybranej Radzie postuszeństwo zupełne zaprzysięgamy, wszystkie rozporządzenia tegoż Aktem objęte i napotym wychodzące najpilniej wykonywać przyrzekamy. Wolność albo śmierć – to najstraszniejsze nieprzyjaciółom Narodu naszego hasło, odtąd będzie i naszym, a jak na jedności, zgodzie i nierozdzielności tylko całość, potęga i sława narodu stać może; tak my widząc i uznając jedyny w tym nasz ratunek, wzywamy do wspólności szanowane i cnotliwe stany municypalny i rolniczy, abyście radą i mocą równie z nami wspierali wspólnej Ojczyzny losy. Stan rycerski daje i dał wam przykład do naśladowania na jednej żyjąc ziemi, jednej Ojczyzny dzieci, wspólnie, lub szczęśliwi sławni i niepodlegli żyć, lub w gruzach i popiołach zagrzebać się, byleby hańby narodu nie przeżyć przysięgamy.*

*Działo się w Sokółce 9 maja 1794 r.*

W 1794 r. Tadeusz Kościuszko powołał generała majora wojsk polskich Andrzeja Karwowskiego do organizacji siły zbrojnej województwa podlaskiego. Jego korpus przez kilka miesięcy stacjonował wzdłuż rzeki Narew, na przestrzeni od Łomży, przez Tykocin, Białystok i Bielsk Podlaski. Zadaniem tych wojsk (razem z oddziałami wojskowymi Norberta Zielińskiego i Walentego Kwaśniewskiego) było strzeżenie przeprawy przez rzekę Narew przez wojska pruskie pod dowództwem generała Günthera, który ze swymi wojska-

mi patrolował na brzegu Narwi od Ostrołęki aż do połączenia Narwi z Bugiem. Oddziały wojsk pruskich dowodzone przez mjr. W. Roltzenberga zajęły obszar po Narew i Biebrzę, a nawet zajęły Goniądz.

Dzięki osłonie przed wojskami pruskimi możliwa była na Podlasiu mobilizacja do wojska kościuszkowskiego prowadzona przez Bielską Komisję Porządkową wśród szlachty i mieszczan. Przewodniczył komisji dziekan bielski i proboszcz waniewski ks. Jan Gołaszewski, późniejszy biskup nominat augustowski. W pamiętniku wspominał o trudnościach w przeprowadzeniu poboru do wojska, ponieważ wielu wziętych do wojska spośród szlachty podlaskiej uciekało i trzeba było takich dowozić związanych powrozami do punktu zbornego. Kilkumiesięczny pobyt dużej liczby wojsk, gromadzenie żywności w magazynach wojskowych spowodowało drożyznę i głód.

Wojska polskie spod Wizny i Tykocina czyniły pod koniec czerwca 1794 r. wypadły rozpoznawcze w kierunku Szczuczyna i Rajgrodu oraz w okolice Nowogrodu nad Narwią. W pobliżu Nowogrodu oddziały Kwaśniewskiego i Zielińskiego stoczyły 12-godzinny potyczkę z oddziałami generała Günthera i wycofały się na lewy brzeg Narwi. 24 czerwca 1794 r. doszło do bitwy pod Osowcem i Klimaszewnicą. Oddziały powstańcze dowodzone przez ppłk. Tadeusza Niewiarowskiego w kontrofensywie rozbiły placówkę pruską w Osowcu, a następnie wzmocnione pospolitym ruszeniem i ochotnikami po stoczonych walkach wyparły nieprzyjaciela z okolic Osowca, zmuszając go do wycofania się.

26 czerwca 1794 r. miała miejsce wyprawa rozpoznawcza gen. Karwowskiego do Szczuczyna. Napotkano tam 2 szwadrony dragonów Buscha, które wojska polskie po krótkiej potyczce zmusiły do ucieczki i zabrały im 30 koni. Po potyczce wojska Karwowskiego wróciły na lewy brzeg Narwi.

Komisja Porządkowa Ziemi Drohickiej od kwietnia do czerwca 1794 r. wzywała okoliczną drobną szlachtę do stawienia się rekrutów do wojska. 30 czerwca 1794 r. Komisja Porządkowa Ziemi Bielskiej wyznaczyła pospolite ruszenie parafii zabiebrzańskich w Goniądzu. Tego dnia zgromadziło się pod Goniądzem 1200 ludzi. Do Goniądza przybył z polecenia gen. Karwowskiego rtm. Więckowski z por. Remiszewskim w celu objęcia dowództwa i przygotowania oddziału do działań. 7 lipca 1794 r. pospolite ruszenie z Goniądza ruszyło do wsi Ruda, a później wkroczyło do Prus Wschodnich. Doszło wówczas do dewastacji kościoła szpitalnego św. Ducha w Goniądzu.

Plan gen. Karwowskiego, oparty na połączeniu działania swego korpusu z partyzantami Zielińskiego i Kwaśniewskiego nie dał rezultatów, ponieważ wojska partyzanckie na umówionym prawym brzegu Narwi pod Nowogrodem nie zastały wojsk gen. Karwowskiego, ale wojska pruskie gen. Günthera. Partyzanci toczyli z nimi 12-godzinne zmagania i wycofali się na lewy brzeg Narwi. Do kolejnego spotkania doszło pod Stawiskami 3 lipca 1794 roku. Zakończyło się ono ponowną porażką Prusaków, którzy wycofali się aż do Pisz. Rotmistrz Więckowski wpadł do Prus i 7 lipca zajął Prostki i Bobry, a od generalnego dzierżawcy w Ełku zażądał dostarczenia prowiantu.

Z powodu jakobińskich przekonań gen. A. Karwowski popadł jednak w konflikt z miejscową zamożną szlachtą, m.in. z M. Starzeńskim. Na Podlasiu posiadał własne dobra ziemskie: Dołubów, Dubiażyn, Mroczyki, Bajki-Zalesie, Wiszowate. Po Insurekcji Kościuszkowskiej znalazł się w niewoli pruskiej.

Regestr ofiary na wojsko roku 1794 w powiecie drohickim wyliczał magnatów, drobną szlachtę i bogatszych chłopów, którzy wnieśli opłatę na wojsko mające bronić Rzeczpospolitej. Pleban z Winnej-Poświętne zapisał: *Anno 1794 było powstanie Narodu Polskiego, około świąt wielkanocnych, z wielką sławą Polaków, gdyż przez 5 miesięcy mężny odpór Moskalom i Prusakom dawali, a z drohickiej ziemi było pospolite ruszenie w same żniwa, które obozem lokowało się zwana Gnoyne nad Bugiem, o którym gdy się dowiedzieli Moskale z Konstantynowa miasta i Boru Konstantynowskiego uciekli, aż daleko w Litwę, w szóstym zaś miesiącu Moskale zmocniwszy się i zebrawszy się w liczne obozy zaczęli zwyciężać, a osobliwie pod Maciejewiczami... 14 października 1794 r. prezydent miasta Tykocina Jan Morozewicz oznajmił zbranym na sesji rady miejskiej, że nie może podjąć obowiązkom z powodu teraźniejszej Rewolucji w kraju, przez wielkie przechody różnego wojska polskiego, jako i konsystencje w mieście różnych podwód kurierom dawania i listów przesyłania.*

Biskup łucki Adam Naruszewicz zezwolił duchowieństwu parafialnemu na przekazywanie darów na potrzeby wojska. Proboszcz dołubowski ks. Antoni Kierznowski oddał Komisji Porządkowej Ziemi Drohickiej jeden z dzwonów kościelnych, kielich, 6 wotów (3 tabliczki, ręka, noga i serce), 2 pozłacane obrączki wiszące przy obrazie NMP, korony z obrazu św. Antoniego z Panem Jezusem. Srebro z kościoła filialnego w Piekutach przekazał ks. Józef Krajeński. Wiadomo z inwentarzy kościołów tykocińskich, że oddano na potrzeby ojczyzny wszystkie wota srebrne z kościoła parafialnego i kościoła oo. Bernardynów Tykocińskich. Były one liczne i zabytkowe. 4 września 1794 r. *na nagłą potrzebę i ratunek Ojczyzny* oddano z kościoła tykocińskiego lampę wiszącą, kielich z pateną, puszkę z nakrywką, tacę z ampułkami metalowymi, 40 sztuk wotów. *Wszystkie te rzeczy ważyły razem 21 grzywn i 14 łutów.* Z kościoła Bernardynów oddano 9 srebrnych kielichów, 1 srebrną puszkę, 2 wysokie na półtora łokcia lichtarze, 2 trochę mniejsze lichtarze. W 1794 r. doszło do dewastacji kościoła szpitalnego św. Ducha w Goniądzu, miejscowy proboszcz przekazał srebra kościoła farnego na wsparcie Insurekcji Kościuszkowskiej. W inwentarzu majątku kościelnego wówczas zanotowano: *Reszta srebra w czasie Rewolucji z dyspozycji Rządu podówczas Polskiego na potrzeby krajowe zabrane.* Na potrzeby powstania powędrowały srebrne naczynia kościelne i wota i z innych kościołów m.in. z Białegostoku, Supraśla, Zabłudowa.

Opat supraski Teodozy Wisłocki brał wówczas czynny udział w pracach Komisji Porządkowej Powiatu Grodzieńskiego jako deputat skarbowy. 11 maja 1794 r. zgromadzeni w Sokółce komisarze porządkowi, wyrażając wdzięczność za nadesłane z Supraśla 2 armatki, zwrócili się do opata, *iż raz czułość obywatelska nie dozwoli temuż odmówić – niniejszej rekwiizycji Komisji Porządkowej, która znosi o to, aby z drukarni swej raczył przysłać ludzi z prasą jedną, z papierem i wszelkimi rekwiizytami do Sokółki, na czas kilkotygodniowy dla rozdrukowania wychodzących uniwersałów, którym drukarczykom przyzwoitą żywność i miejsce wyznaczy Komisja.* Do przeniesienia drukarni do Sokółki pewnie nie doszło, a drukarnia na miejscu tłoczyła druki powstańcze. Niebudzącym wątpliwości drukiem supraskim z tego czasu był Uniwersał Komisji Porządkowej Powiatu Grodzieńskiego z 5 maja 1794 r. Postawa konwentu wobec Insurekcji Kościuszkowskiej była miarą patriotyzmu, ukochania Polski, która była dla społeczności klasztornej dobrem najwyższym.

W czasie powstania kościuszkowskiego oddziały wojsk pruskich dowodzone przez mjr. W. Roltzenberga zajęły obszar po Narew i Biebrzę, a nawet zajęły Goniądz. 24 czerwca 1794 r. doszło do bitwy pod Osowcem i Klimaszewnicą. Oddziały powstańcze ppłk. Tadeusza

Niewiarowskiego w kontrofensywie rozbiły placówkę pruską w Osowcu, a wzmocnione pospolitym ruszeniem i ochotnikami po walkach wyparły nieprzyjaciela z okolic Osowca, zmuszając go do wycofania.

Dramatyczne zdarzenia towarzyszyły upadkowi Rzeczypospolitej. Charakterystyczną opinią na ten temat znajdujemy w pamiętniku urodzonego w podbielskiej Strabli Franciszka Biłgorajskiego, który wspominał, że po wyrznięciu Pragi *rozwścieczone kozactwo rozlało się po całej Rzeczypospolitej i po naszym województwie, rabując, paląc i mordując spokojnych mieszkańców. Żyd, chłop, mieszczanin i dygnitarz mieszkający w pałacach, mający zatogę – wolni byli od najazdu i rabunku. Cała wściekłość wywarta była na szlachtę i na obywateli zamożniejszych...* Dalej opisywał autor rabunek dokonany w jego rodzinnym domu.

## Zakończenie

Obszar współczesnego nam Podlasia obejmuje duże fragmenty terytoriów trzech województw sprzed 1795 r.: podlaskiego, mazowieckiego, trockiego ze skrawkiem nowogródzkiego. Każde z nich miało swą „własną”, odrębną od sąsiadów przeszłość.

Nazwę Podlasie odnotowano w źródłach w końcu XV wieku. Z najstarszą historią tych ziem łączą się ośrodki władzy w Drohiczynie, Surażu, Wiźnie, Święcku i późniejsze w Łomży, Bielsku, Brańsku, Mielniku. Z wyjątkiem Święcka dały one początek miastom. Unia Polski z Litwą, a później pokonanie w 1410 r. potęgi krzyżackiej otworzyły szeroko pole do rozwoju osadnictwa. W ostatniej dekadzie XIV i 1. połowie XV w. pustki osadnicze zapełniali drobni rycerze mazowieccy. W 2. połowie XV i w 1. połowie XVI w. przybywali najczęściej z Wołynia i z okolic Grodna oraz Wołkowyska Rusini, głównie ludność chłopska zasiedlająca dobra wielkopszańskie i nowo kolonizowane dobra wielkopańskie. Powstała tak charakterystyczna dla tych ziem kultura podlaska, łącząca różny etos, odmiennie wyznania i kulturę.

Czas upowszechnienia się nazwy Podlasie był współczesny wprowadzeniu na tym terenie prawa polskiego i pewnie należy interpretować tę nazwę jako obszar WKL, gdzie obowiązywało prawo polskie („lackie”). Bardzo ważne było współistnienie na Podlasiu praw polskich i litewskich, szlachty i bojarstwa, mieszczaństwa polskiego i ruskiego, wyznawców Kościołów rzymskiego i greckiego.

Niezwykle istotne dla dziejów tych ziem było urządzenie na Podlasiu centralnej rezydencji monarszej Zygmunta Augusta. Król posiadał w rejonie Knyszyna, w ziemiach: bielskiej, łomżyńskiej, wiskiej i w powiecie grodzieńskim dobra własne, liczne majątności, w stosunku do których występował jako pan i dziedzic. Dworzec knyszyński powstał na życzenie króla, miał spełniać jego potrzeby wygodnego, kameralnego życia, odosobnionego od stołecznego gwaru. Dobra tykocińskie prawem kaduka wraz z innymi majątnościami gasztołdowskimi spadły na króla Zygmunta I, który w 1543 r. darował je swemu synowi królowi Zygmuntovi Augustowi. Wyjazd z kraju królowej matki w 1556 r. spowodował, że domenę Zygmunta Augusta znakomicie powiększyły włości wcześniej zarządzane przez Bonę. Na Litwie było to starostwo grodzieńskie i obszary puszczy: Przełomskiej, Perstuńskiej i Mereckiej, a na Mazowszu spuścizna po książętach mazowieckich, m.in. starostwa łomżyńskie i wiskie. Od północy terytorium dóbr własnych Zygmunta Augusta

sąsiadowało z Prusami Królewskimi, w stosunku do których istniały realne perspektywy dziedziczenia po Hohenzollernach, a obszary Prus Książęcych stanowiły przede wszystkim własność monarszą. Po 1525 r. granica ta w rzeczywistości łączyła, a nie dzieliła Prusy, Litwę i Koronę Polską. Król Zygmunt August często gościł na zamku w Łomży, gdzie w latach 1561-1562 zwołał m.in. Radę Senatorów. Po śmierci Zygmunta Augusta miasto to stało się czasową rezydencją królowej Anny Jagiellonki.

Domena monarsza Jagiellonów była kolebką reform agrarnych Bony i Zygmunta Augusta w WKL i Mazowszu i miejscem krystalizowania zasad nowożytnego gospodarowania w królewskich dobrach stołowych, m.in. ekonomii grodzieńskiej i brzeskiej. Obecność w regionie takich centrów kultury, jak jagielloński Knyszyn i Tykocin (tu także wielka gmina żydowska), ekumeniczny unicki Supraśl, mazowiecka Łomża, odegrały znaczącą rolę w synkretycznej kulturze Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Rozwój gospodarczy hamowały wojny nasilające się od połowy XVII w. Wzrosła w tym okresie rola rodów magnackich, natomiast postępowało rozwarstwienie szlachty, kryzys przeżywały miasta. W województwie podlaskim miały miejsce zmiany charakterystyczne dla epoki Oświecenia, podjęto tu działania zmierzające do ratowania bytu niepodległego Rzeczypospolitej. Ośrodkiem centralnym dla całego Podlasia był wówczas Białystok, miasto uważane dzięki Janowi Klemensowi i Izabeli Branickim za Wersal Polski. III rozbiór zamknął epokę staropolską.